

Regina Smoter Grzeszkiewicz

Szczebrzeszyn. Szkice do dziejów miasta

*Moim Nauczycielom i Wychowawcom
poświęcam*

Wstęp

Szczebrzeszyn to małe miasteczko położone na Roztoczu nad rzeką Wieprz, z barwną i bogatą przeszłością. Pragnienie poznania tej przeszłości, ludzi, którzy tworzyli historię miasta, ich dnia powszedniego, walki o zachowanie tożsamości skłoniło mnie do napisania tej pracy.

Dedykuję ją moim Nauczycielom i Wychowawcom, głównie szczembrzeszyńskim. To Oni w latach 1971 – 1975 kiedy uczęszczałam do miejscowego Liceum Ogólnokształcącego byli moimi przewodnikami w świecie wiedzy nie tylko tej książkowej, podręcznikowej, ale i w życiu. Jest więc ta praca poniekąd wyrazem wyrazem mojej wdzięczności dla grona osób, które w tamtym młodzieńczym okresie poznawania prawdy i przeszłości kształtowały mój charakter i zainteresowania.

Przekazując ją do rąk czytelnika liczę na jego potencjał intelektualny i tym samym oczekuję ze strony lokalnej społeczności na głębsze zainteresowanie przeszłością ich miasta, odkrywania prawdy często przemilczanej, która pozwoli oczyścić historiografię z zafałszowania. Wszak przeszłość obok teraźniejszości i wybieganie w przyszłość łącznie kształtują mentalność człowieka; żadnej ze składowych nie może brakować. Wymaga tego pełny rozwój zarówno człowieka jak i społeczności.

Praca została zatytułowana *Szczebrzeszyn. Szkice do dziejów miasta*. Szkice te dotyczą: *nazwy miasta* – w tym przedmiocie cenne okazały się wyjaśnienia Kazimierza Rymuta odnośnie nazw miast polskich¹ i Haliny Matławskiej, która sugeruje pochodzenie nazwy Szczebrzeszyn od słowa "szcebrzuch".² *Położenia geograficznego i przynależności administracyjnej* – czytelnik będzie mógł prześledzić kolejne podziały administracyjne Zamojszczyzny (pod nazwą tą rozumiem obszar obecnego powiatu zamojskiego), w tym także przynależność do administracji kościelnej. Zwrócona została uwaga na stosunki własnościowe – poczynając od XVI wieku Szczebrzeszyn kilkakrotnie zmieniał swoich właścicieli, był "państwem" prywatnym, by u schyłku XVI wieku (1593 rok) stać się częścią składową Ordynacji Zamoyskiej; zmieniał również swoją przynależność administracyjną podczas zaborów. *Dziejów miasta*: w tym rozdziale przedstawiłam w miarę dostępnych informacji historię Szczebrzeszyna poczynając od początków osadnictwa na wzgórzu zamkowym – VIII w p.n.e aż do czasów okupacji. Ukazane zostały najważniejsze wydarzenia z życia miasta, powstania narodowe, konspiracyjna działalność młodzieży szkolnej, zagadnienia dotyczące władz miejskich (wybory do Rady Miejskiej po zakończeniu I wojny światowej), okres dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to rozwijało swoją działalność Towarzystwo Sportowe "Sokół", zbiórkę pieniędzy na rzecz Śląska Cieszyńskiego.

W końcowej części rozdziału odnotowane zostały najważniejsze wydarzenia w mieście, które miały miejsce w latach 1939 – 1944, informacje zaczerpnęłam z Dziennika dr Zygmunta Klukowskiego³

Zapoznając się z treścią tego rozdziału czytelnik może odnieść wrażenie, że istnieją luki w wiadomościach dotyczących okresu okupacji. Jest to posunięcie celowe, ponieważ w tej mierze uznałam Dziennik... za wyczerpujące i w pełni wiarygodne źródło informacji. Wrażliwość i szacunek dla tego autora nie pozwoliły mi na nic innego jak zachęcenie by sięgać do jego dzieła. *Z sądownictwem* w okresie staropolskim (w mieście funkcjonowały sądy: grodzki, ziemski, zamkowy, żydowski) zapoznamy się czytając rozdział *Sądownictwo w Szczebrzeszynie w okresie staropolskim*.

Z dziejami miasta związane są nierozzerwalnie *losy Żydów*, którzy mieszkali tutaj już przed rokiem 1507 – uzupełnieniem rozdziału traktującego o ich działalności gospodarczej, życiu duchowym, zagładzie jest zamieszczony w *aneksie nr I* imienny wykaz Żydów mieszkających w Szczebrzeszynie w latach 1833 – 1938.

¹ K. Rymut, *Nazwy miast Polski*. Wrocław 1987, s. 236

² H. Matławska, *Szczebrzeszyńskie imiona*. Zamojski Kwartalnik Kulturalny 1992, nr 4, s. 50 – 51 (dalej *Szczebrzeszyńskie imiona*...)

³ Z. Klukowski, *Dziennik z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 – 1944*. Lublin 1958 (dalej *Dziennik*...)

Pisząc o dziejach miasta nie sposób pominąć tak ważnej instytucji jaką był szpital. Jego historia została przedstawiona głównie w oparciu o relacje dr Z. Klukowskiego – okres okupacji i lata wcześniejsze. O funkcjonowaniu szpitala w czasach nam współczesnych zaczerpnęłam informacje z prasy codziennej, gdzie znalazły się dane o działalności doktora Jerzego Czoryckiego.

Z losami miasta związane są także *dzieje szkół* – historii i działalności poświęcony został jeden z rozdziałów poszerzony o historię Fundacji Szkolnej im. Zamoyskich. Do dziś bezprecedensową w tym zakresie jest praca zbiorowa pod red. Ludwika Pawłowskiego *Szkoły im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie 1811 – 1926. Zarys dziejów* wydana w Szczebrzeszynie 1927 roku. W miarę posiadanych informacji wspomniano także o istnieniu szkoły rzemieślniczej, prywatnej pensji prowadzonej przez Teofilę z Jaszczodołów Rederową, szkoły niższej II klasowej kierowanej przez Walerię Mossakowską, o żydowskich szkołach podstawowych funkcjonujących w dwudziestoleciu międzywojennym – pomocną w tym zakresie okazała się praca Jerzego Doroszewskiego i Tadeusza Radzika.⁴

W rozdziale tym znajduje się dużo nazwisk nauczycieli, którzy na przestrzeni wielu lat pracowali we wspomnianych szkołach. Często przed ich nazwiskami pisane są tylko pierwsze litery imion, albo same nazwiska – stało się tak dlatego, że trudno było ustalić ich dane personalne. Ta zdawałaby się nadmierność nazwisk użyta jest z prostej przyczyny – ukazuje w różnych kontekstach działalność kulturalną, pracę zawodową prezentowanych osób.

Za nieodzowny uznałam rozdział traktujący o szczebrzeszyńskich cmentarzach, gros uwagi poświęcając cmentarzowi katolickiemu – tutaj spoczywają najbardziej zasłużeni dla miasta obywatele: nauczyciele, duchowni, lekarze, pracownicy Ordynacji Zamoyskiej.

Ostatnio dokonano na cmentarzu niezwykle ważnego odkrycia, mianowicie znaleziono grób kuzynki Jana Pawła II – Stanisławy Kaczorowskiej. Dziadkowie Papieża pochodzą z Zamojszczyzny - Michałowa. Dokument świadczący o ich związkach z Zamojszczyzną znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego w Lublinie. 17 lipca 2001 roku Andrzej Skrzetuski i Rafał Panas przekazali na ręce księży z kościoła św. Mikołaja w Szczebrzeszynie kserokopię metryki urodzenia Feliksa Kaczorowskiego, dziadka Papieża; odwiedzili także grób kuzynki Ojca Świętego. Oprócz niej na cmentarzu znajdują się pochówki innych krewnych Papieża.⁵

Tytuł pracy *Szczebrzeszyn. Szkice do dziejów miasta* pozwala na pewną swobodę jeśli chodzi o ramy czasowe ukazywanych wydarzeń, dlatego w końcowym rozdziale zatytułowanym *Mieszkali w Szczebrzeszynie* znalazły się biogramy osób żyjących współcześnie - ludowej poetki Franciszki Borytowej, malarki Stanisławy Kowalik, fotografa Reginy Herc. Ich wkład artystyczny w kulturalny rozwój miasta był bardzo istotny. Jeśli chodzi o biogramy innych osób są to: nauczyciele, lekarze, działacze polityczni, ale i ludzie zwyczajni uprawiający pospolite zawody – oni także stanowią składową dziejów miasta.

Nazwiska zostały ułożone w porządku alfabetycznym, zdarzało się tak, że oprócz prac już publikowanych podstawą do sporządzenia notatki były relacje osób trzecich – stało się tak w przypadku szczebrzeszynian żyjących w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu, co zostało uwzględnione w przypisach. Wymienione zostały również nazwiska osób pochodzenia żydowskiego, co poszerza zakres wiedzy o ich udziale w życiu miasta. Pominięte zostało nazwisko dr Zygmunta Klukowskiego – o jego życiu i działalności istnieje kilka szczegółowych opracowań.⁶

Materiał zgromadzony dla potrzeb tej pracy pochodzi ze zbiorów archiwalnych, wspomnień, literatury popularnonaukowej, oraz prasy codziennej, w tym periodyków takich jak

⁴ J. Doroszewski, T. Radzik, *Z dziejów społeczności żydowskiej na Lubelszczyźnie w latach 1918 – 1939*. Lublin 1992 (dalej *Z dziejów społeczności...*)

⁵ R. Panas. *Szczebrzeszyn po odkryciu*. Gazeta w Lublinie (dodatek do Gazety Wyborczej) z dnia 19 lipca 2001, s. 3

⁶ Bibliografia prac Zygmunta Klukowskiego i literatura o nim, *Bibliotekarz Lubelski* 1961, nr 1 – 4

M. Derecki, *Doktor ze Szczebrzeszyna*. *Medicus* 1992, nr 2, s. 3,13

J. Kapuścik, *Zygmunt Klukowski – lekarz – bibliofil i jego korespondenci (Wybór listów)*. *Rocznik Biblioteczny* 1983 R 27, z. 1/2, s. 607 - 639

Kronika Powiatu Zamojskiego, czy Teka Zamojska. Uzupełnienie stanowią aneksy (wspomniany wcześniej *imienny wykaz Żydów mieszkających w Szczepieszynie w latach 1833 – 1938, listy mieszkańców pomordowanych w czasie okupacji*, które zostały przepisane z tablic pamiątkowych znajdujących się w miejscowych kościołach), *indeksy : osobowy, nazw historycznych i geograficznych*.

W pracy używane są przymiotniki: "szczepieszski" i "szczepieszyski" – według Słownika poprawnej polszczyzny (Warszawa 1980, s. 748) właściwym jest używanie określenia "szczepieszyski", które stosowane jest w przeważającej części pracy, jedynie w rozdziale poświęconym sądownictwu używam określenia "szczepieszski," co uzasadnione jest cytowaniem wypowiedzi Marii Stankowej i powoływaniem się na jej informacje odnośnie sądownictwa. Przymiotnik "szczepieszski" figuruje także w Aktach Ordynacji Zamojskiej. W mowie potocznej przeważa określenie "szczepieszski", chociaż niektórzy mieszkańcy mówią poprawnie "szczepieszyski." Uważam, że obu tych przymiotników można używać zamiennie - nie wpływa to na treść wypowiedzi.

Praca powstała dzięki krytycznym, a zarazem życzliwym uwagom dr hab. Andrzeja Trzciskiego, oraz dr Bogumiły Przewoźnik, którym bardzo serdecznie dziękuję za cenne wskazówki odnośnie strony merytorycznej.

Dziękuję też: pracownikom Biblioteki Wojewódzkiej im. H. Łopacińskiego w Lublinie za pomoc w zebraniu niezbędnych informacji, mieszkańcom Szczepieszyna – Marii Drożdżyk, Zofii Kościak, Marii Lisowskiej, Danucie Łazorczyk, Krystynie Niechaj, Janowi Gwiazdowskiemu za cenne informacje odnośnie szczepieszynian żyjących w okresie międzywojennym. Jan Gwiazdowski opowiedział mi o działalności Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół," rozmowy z Regimą Herc i Stanisławą Kowalik pozwoliły na napisanie biogramów tych zasłużonych dla miasta, myślę i kraju kobiet – fotografa i malarki.

Bożenie i Piotrowi Rembiszom dziękuję za przepisanie pierwotnej wersji pracy, Annie Czapskiej za udostępnienie bogatego księgozbioru, dzięki czemu poszerzyłam zakres swojej wiedzy o Szczepieszynie, a konkretnie o mieszkających tam Żydach. Mojemu synowi Danielowi Grzeszkiewiczowi dziękuję za wykonanie graficzne okładki.

Nazwa miasta

Istnieje kilka wersji odnośnie nazwy Szczepieszyn, brak im jednak naukowego uzasadnienia. Jedna z nich wiąże nazwę miasta z ukształtowaniem terenu; tak więc miasto, czy też gród warowny miało powstać na obszarze górzystym stopniowo przechodzącym w równinę – stąd ruskie określenie *szcze werszyny sut* (spotykamy tu jeszcze wyżyny) miało dać określenie "Szczepieszyn"

Wersja druga zakłada, że mieszkańcy już od najdawniejszych czasów byli dość zawadiaccy, kłótniwi – *szcze brzeszysz*⁷ oddawałoby sens nazwy Szczepieszyn.

A oto jak na powyższy temat wypowiada się Stefan Warchoł: *nazwa Szczepieszyn przypomina w swoim brzmieniu takie nazwy miejscowe jak: Stojeszyn, którą należy chyba wywodzić od staropolskiego imienia hipokorystycznego (zdrobniatego) imienia Stojesza, Wojszyn od imienia Wojsza. Nazwy te należą do grupy nazw dzierżawczych z przyrostkiem – yn (- in) jak w znanych nazwach: Lublin, Felin, Stasin. Tak więc w nazwie miejscowej Szczepieszyn wskazane byłoby wyodrębnić imienną podstawę słowotwórczą Szczepiesz , oraz przyrostek dzierżawczy – yn (-in). Niestety żadne źródła historyczne imienia Szczepiesz nie podają. Nie ma także nazwy żadnej miejscowości o podobnym brzmieniu...,przyjmujemy więc to imię tylko hipotetycznie.*⁸

Przyjęcie, że nazwa miasta wywodzi się od imienia lub nazwiska Szczepiesz przez dodanie przyrostka dzierżawczego – yn (- in) może oznaczać, iż w zmierzchłej przeszłości właścicielem, lub założycielem grodu, osady był posiadacz takiego imienia.

⁷ "brzechać", to wyraz używany na wsiach Zamojszczyzny, m. in. w Czarnymstoku, oznacza "szczekać"

⁸ S. Warchoł, Nazwy miast Lubelszczyzny. Lublin 1964

Podobne stanowisko zajmuje Kazimierz Rymut - odnośnie Szczepreszyna wypowiada się następująco: *nazwa znana od XVI wieku, Szcze bressyno 1352, Szczepreszyn 1453 – pochodzi od nazwy osobowej Szczepresz lub Szczepresch , nazwę tę można porównać z wyrazem "szczepreszyć" (źle, niedbale coś robić)*⁹

Inną wersję mającą także swoje uzasadnienie podaje Halina Matławska – opierając się na Encyklopedii Staropolskiej Glogera sugeruje, że nazwa Szczepreszyn z powodzeniem może pochodzić od słowa "szczepresch" oznaczającego naczynia i sprzęty domowe, przedmioty przynależne do roli, czy drewno zdatne do przyrządzania narzędzi.¹⁰ Tak więc zdaniem H. Matławskiej *byli dawni Szczepreszanie ludźmi pracowitymi wykonującymi różne rzemiosła*¹¹ Idąc za jej wskazówkami odnośnie pojęcia słowa "szczepresch" można dodać jako uzupełnienie, że taką nazwą określano także *sprzęt dawany pannie idącej za mąż*.¹²

Położenie geograficzne i przynależność administracyjna

Szczepreszyn to jedno z głównych miast położonych na Roztoczu – mianem tym określa się ciąg wzgórz znajdujących się pomiędzy Wyżyną Lubelską a Kotliną Sandomierska od okolic Kraśnika na północnym zachodzie w kierunku południowo – wschodnim aż po Lwów.¹³

Administracyjną przynależność Szczepreszyn zmieniał kilkakrotnie. Początkowo jako gród warowny wchodził w skład tzw. Grodów Czerwieńskich – mianem tym historycy określają zespół grodów słowiańskich ze stołecznym Czerwieniem położonym na lewym brzegu środkowego Bugu. Do roku 981 Grody znajdowały się w rękach Mieszka I; dopiero najazd Włodzimierza Wielkiego rozpoczął trwający wiele lat spór o zwierzchnictwo nad nimi. W roku 1081 odbite zostały podczas wyprawy kijowskiej przez Bolesława Chrobrego i przyłączone do Polski,¹⁴ władztwo polskie nad nimi trwało zaledwie kilkanaście lat – w roku 1031 dostają się pod panowanie Jarosława Mądrego. Upadek ich następuje po roku 1241, na przełomie XIII i XIV wieku tracą odrębność na rzecz Ziemi Chełmskiej i Księstwa Bełskiego.¹⁵

W roku 1340 po upadku Rusi Grody staraniem Kazimierza Wielkiego zostały przyłączone do Polski. Doszło wówczas do podpisania ugody z Olgierdem – Wielkim Księciem Litewskim, na mocy której Ziemia Chełmska z przynależnym do niej administracyjnie Szczepreszynem oddana została w dzierżawę Jerzemu Narymutowiczowi, księciu bełskiemu. Zaistniała sytuacja rodzi spór pomiędzy najbliższym sąsiadem Polski księciem litewskim Lubartem, a Kazimierzem Wielkim.

Wiosną 1366 roku dochodzi pomiędzy nimi do walnej rozprawy, gdy zwycięstwo przechyliło się na stronę Kazimierza Wielkiego Lubart zdecydował się na podpisanie porozumienia, na mocy którego rozstrzygnięta została kwestia sporna posiadanych terenów aż do końcowych lat panowania K. Wielkiego. Narymutowicz przyjął zależność lenną w stosunku do króla Kazimierza – pod jego zarządem znalazły się odtąd: księstwo chełmsko – bełskie wraz z grodami – Chełmem, Szczepreszynem, Bełzem i Grabowcem. Od roku 1388 Szczepreszyn położony w Ziemi Chełmskiej stał się (wraz z nią) częścią składową Korony.¹⁶

Ziemia Chełmska dzieliła się na dwa powiaty – chełmski i krasnostawski; w powiecie krasnostawskim położony był okręg administracyjny (powiat szczepreszyński). Była to własność prywatna początkowo należąca do Dymitra z Goraja, później drogą rodzinnych koligacji i sprzedaży do innych właścicieli (Tarnowskich, Kmitów, Czarnkowskich), by w roku

⁹ K. Rymut, *Nazwy miast Polski*. Wrocław 1987, s. 236

¹⁰ Z. Gloger, *Encyklopedia Staropolska Ilustrowana*. Warszawa 1972, t. IV, s.307 (dalej *Encyklopedia...*)

¹¹ H. Matławska, *Szczepreszyńskie imiona...*

¹² Z. Gloger, *Encyklopedia...*, s. 307

¹³ *Wielki Atlas Świata*, Poznań , z. 2, s. 349 (Roztocze)

¹⁴ W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna. Dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*. Lublin 1977, s. 11 – 12 (dalej *Lubelszczyzna. Dzieje rozwoju...*)

¹⁵ tamże

¹⁶ tamże, s. 23 – 24 i następne

1593 stać się własnością Jana Zamoyskiego, który kupił włość szczebrzeszyńską i włączył do Ordynacji Zamoyskiej.¹⁷

Kolejni właściciele wykonywali w odniesieniu do miejscowej drobnej szlachty funkcję władzy zwierzchniej, według zasad prawa karnego, przejęli ją później Zamoyscy w takim stopniu, w jakim stosowali ją starostowie grodowi.¹⁸

Mieszkańcy Szchebrzeszyna podlegali również władzy zwierzchniej kościelnej reprezentowanej przez biskupa chełmskiego rezydującego w Krasnymstawie będącym wówczas stolicą diecezji,¹⁹ wyjątek stanowili Żydzi posiadający własny ustrój kahalny.

Podczas I rozbioru Polski Szchebrzeszyn znalazł się pod zaborem austriackim, administracyjnie przynależał do cyrkułu bełskiego; ponieważ cyrkuł podzielono na 8 okręgów (dystryktów) okręgowi z siedzibą w Zamościu podlegał bezpośrednio Szchebrzeszyn.²⁰ W czasach Księstwa Warszawskiego miasto wchodziło w skład powiatu zamojskiego usytuowanego w obrębie departamentu lubelskiego. W okresie Królestwa Polskiego znalazło się w obwodzie zamojskim województwa lubelskiego.

Po upadku powstania listopadowego zmianie uległy nazwy jednostek administracyjnych. Dotychczasowe województwa przemianowano na gubernie, tym samym Szchebrzeszyn znalazł się w guberni lubelskiej. Kolejna zmiana dotyczyła obwodów – te nazwano powiatami; Szchebrzeszyn w wyniku tych poczynań był odtąd (1842 rok) miastem położonym w powiecie zamojskim. W roku 1844 miały miejsce następne zmiany administracyjne – z guberni lubelskiej i podlaskiej utworzono jedną – lubelską, powiat zamojski wraz ze Szchebrzeszynom przynależał administracyjnie do tej guberni.

W roku 1867 gubernia lubelska podzielona została na 10 powiatów, w tej liczbie znalazł się także powiat zamojski wraz z miastem Szchebrzeszynom.²¹

Września 1915 utworzono generał – gubernatorstwa; podzielono je na okręgi. W miejsce tych w październiku 1918 roku wprowadzono powiaty nie zmieniając przy tym granic. Decyzją Rady Regencyjnej z sierpnia 1918 roku utworzono 5 województw – w tej liczbie lubelskie składające się z 10 powiatów. Z niewielkimi zmianami stan taki dotrwał do kwietnia 1939 roku. W tym stanie rzeczy Zamość był siedzibą powiatu, Szchebrzeszyn gminy miejskiej.

12 października 1939 roku władze okupacyjne utworzyły Generalne Gubernatorstwo – początkowo składało się z 4 dystryktów, w tym lubelski, który dzielił się na 10 powiatów. Było to zasadnicze naruszenie prawa międzynarodowego wobec Polski; prawo międzynarodowe zakazuje okupantowi dokonywania zmian statusu prawnego międzynarodowego terytorium okupowanego.²² Rząd polski funkcjonujący na emigracji zachował istniejącą strukturę administracyjną dostosowując ją do potrzeb toczącej się wojny.

Na mocy Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 21 sierpnia 1944 roku (art. 11) zniesiono administracyjny podział kraju wprowadzony przez władze niemieckie - województwo lubelskie znalazło się w obrębie granic z września 1939 roku. 28 maja 1975 roku Sejm przyjął ustawę o dwupoziomowym podziale administracyjnym Polski – utworzono 49 województw, w tym zamojskie, w obrębie którego znalazł się Szchebrzeszyn.²³

¹⁷ B. Chlebowski, Zamość, ordynacja Zamoyskich i powiat zamojski. Książnica Zamojska 1919, t V

¹⁸ W. Ćwik, J. Reder, Lubelszczyzna. Dzieje rozwoju..., s. 42

¹⁹ tamże, s. 45

²⁰ tamże, s. 59

²¹ tamże, s. 107

²² IV Konwencja haska z 1907 roku

²³ W. Ćwik, J. Reder, Lubelszczyzna. Dzieje rozwoju..., s. 159 - 178

Dzieje miasta

Najstarsza wzmianka o Szczebrzeszynie pochodzi z roku 1352 i znajduje się w dokumencie wystawionym przez Kazimierza Wielkiego w obozie wojskowym podczas wyprawy przeciwko Litwinom, którą rozpoczął w 1349 roku. Czytamy tam: *prope oppidum ruthenicalem Szczebrzesi nun*²⁴, co można tłumaczyć "obok ruskiego miasta Szczebrzeszyna." Prawdopodobnie też w czasach K. Wielkiego wzniesiono na wzgórzu w północno – zachodniej części miasta zamek, który strzegł przeprawy na Wieprzu.

Badania archeologiczne przeprowadzone w latach 1978 – 1979 wykazały, że wzgórze zamkowe zamieszkiwane było już we wczesnym średniowieczu; odkryto chatę z kamiennym piecem, oraz XII – XIII wieczne cmentarzysko szkieletowe.²⁵ Zdaniem Stanisławy Hoczyk – Siwkowej z Zakładu Archeologii Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie pierwsi osadnicy na terenie dzisiejszego wzgórza zamkowego pojawili się około 5000 lat temu – był to neolityczny lud rolniczy kultury pucharów lejkowatych. Pozostałością po nim są ułamki glinianych naczyń charakterystycznych dla tej kultury. Ilość ich jest niewielka: prawdopodobnie ówczesne osadnictwo miało charakter przejściowy i wiązało się zapewne z rolniczo – hodowlanymi zajęciami ludności.²⁶

Wspomniany zamek strzegł nie tylko bezpieczeństwa podróżnych i kupców; użytkowany był również przez starostów generalnych reprezentujących polską administrację. Od roku 1378 po przejęciu miasta przez Dymitra z Goraja znalazł się pod jego zarządem.

Dymitr dał się poznać jako dobry zarządca i organizator życia społecznego. Około 1394 roku ufundował miastu kościół; również z tego okresu pochodzi informacja o rektorze Janie zarządzającym wspomnianą świątynią. Na mocy dokumentów wystawionych 29 listopada 1397 roku, oraz 9 stycznia 1398 roku wyznaczył Dymitr uposażenie dla nowo powstałej parafii. Nadanie to potwierdził arcybiskup halicki – Jakub Strepa.²⁷

W roku 1398 z fundacji Dymitra wzniesiono drugi kościół pod wezwaniem św. Trójcy przy którym fundator osadził franciszkanów. W latach 1620 – 1638 Katarzyna z Ostrogskich Zamoyska i jej mąż Tomasz Zamoyski wzniesli w miejsce tej świątyni kościół murowany z przylegającymi doń zabudowaniami klasztornymi.

Od chwili objęcia rządów w Szczebrzeszynie przez Dymitra miasto zaczęło pieczętować się herbem *Korczak* – trzy poziomo ułożone białe belki na czerwonym tle. Godło to występuje na pieczęci miejskiej z 1636 roku, znajdującej się w Archiwum Lwowskim²⁸

Dymitr z Goraja ożeniony był z Beatą z Bożego Daru, z małżeństwa tego urodziły się same córki: *Anna* – wyszła za Andrzeja Tęczyńskiego, kasztelana wojnickiego, *Elżbieta* – mężem jej został Dobrogost Świda herbu Nałęcz; ród jego wywodził się z Wielkopolski, oraz *Katarzyna* – wydana została za Dobosława Oleśnickiego

Nie chcąc by posiadłość szczebrzeszyńska przeszła w obce ręce przekazał ją swoim bratanom – synom Iwonii z zastrzeżeniem, że gdy nie pozostawią męskiego potomka miasto i powiat²⁹ powrócą do jego córek. Zapis dokonany przez Dymitra potwierdzony został przez króla; kopia znajduje się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie; wpis został dokonany według transumtu króla Zygmunta Starego z datą 14 sierpnia 1521 roku.³⁰

²⁴ Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie. Lwów 1875, nr III; cytują za M. Stankowa, Dawny powiat szczebrzeski XIV – XVIII w. Warszawa 1975 (dalej Dawny powiat...)

²⁵ E. Banasiewicz, Grodziska i zamczyska Zamojszczyzny. Zamość 1990 (dalej Grodziska...)

²⁶ S. Hoczyk – Siwkowa, Czy Bolesław Chrobry był w Szczebrzeszynie. Sztandar Ludu 1978, nr 189

²⁷ J. Kubiak, Szccebrzeszyn – przeszłość i zabytki. Ziemia 1972 t. VII, s. 53 – 75 (dalej Szccebrzeszyn...)

²⁸ dokumenty miasta zostały wywiezione do Lwowa po I rozbiórce Polski w 1772 roku

²⁹ z chwilą przejęcia Szccebrzeszyna przez Dymitra miasto wraz z okolicznymi wsiami uznane zostało za powiat prywatny, i jako takie wyłączone spod jurysdykcji sądów ziemskich i grodzkich powiatu krasnostawskiego

³⁰ I. Sułkowska – Kuraś, S. Kuraś, Zbiór Dokumentów Małopolskich cz. IV. Dokumenty z lat 1211 – 1400. Wrocław 1969 (dalej ZDM...)

Po śmierci Dymitra i podziale majątku dokonany przez wdowę Beatę w Szczebrzeszynie pozostał najstarszy bratanek zmarłego – Prokop; istnieje dokument potwierdzający nadanie przez niego w roku 1410 mieszczaninowi z Kalisza przywileju na wójtostwo w Szczebrzeszynie.³¹

W roku 1470 franciszkanie szczebrzeszyńscy otrzymali z jego rąk wieś Herzę.³² Prokop podobnie jak Dymitr nie doczekał się męskiego potomstwa – zmarł pozostawiając córkę *Zygmuntę*. Za wolą stryjów – Aleksandra, Mikołaja i Andrzeja poślubiła w roku 1471 Jana Amora Tarnowskiego kasztelana krakowskiego, tą drogą Szczebrzeszyn wszedł w posiadanie Tarnowskich.

W rok później nowy właściciel miasta ustanowił jarmark na św. Agnieszkę (21 stycznia) *uwalniając kupczących od cla i myta*.³³ Z małżeństwa z Zygmunta Gorajską urodzili się Tarnowskiemu dwaj synowie – *Jan Amor*, został wojewodą sandomierskim i *Jan Aleksander*, ich przyrodnim bratem był *Jan Mangus* urodzony w 1488 roku na zamku tarnowskim ze związku Jana Amora Tarnowskiego z Barbarą z Rożnowa. Po śmierci Aleksandra³⁴ Jan Mangus nie czekając na orzeczenie sądu powołanego w sprawie spadku przez samego króla Olbrachta zagarnął majątek jaki pozostawił Aleksander, m. in. Szczebrzeszyn i Tarnów.³⁵ Ostatecznie wyrokiem sądu otrzymał jedynie Tarnów – Szczebrzeszyn musiał zwrócić w 1515 roku siostrzeńcowi Piotrowi Kmicie, któremu dobra szczebrzeszyńskie należały się tytułem dziedziczenia po matce – Katarzynie z Tarnowskich, przyrodniej siostrze Jana Amora Tarnowskiego (seniora) wydanej za Stanisława Kmitę wojewodę ruskiego.

Po przejściu Szczebrzeszyna przez Piotra Kmitę przystąpiono w 1516 roku do nowego podziału włości szczebrzeszyńskiej. Do działu przystąpili: córka J. A. Tarnowskiego i Zygmunty Gorajskiej – Elżbieta, oraz Piotr Kmita. Podzielono w połowie wsie powiatu wraz z miastem; Elżbieta otrzymała dolną część zamku – Piotr górna.³⁶

Piotr Kmita nie pozostawił żadnego potomstwa, dlatego też posiadłość szczebrzeszyńska została dekretem sejmowym z roku 1555 przekazana Górkom – Andrzejowi, Łukaszowi i Stanisławowi – prawnukom Elżbiety, córki Dymitra z Goraja.

Górkowie pochodzili ze znakomitej rodziny wywodzącej się z Wielkopolski, byli wyznawcami kalwinizmu; uważani są za czołowe postacie różnowierstwa wielkopolskiego. Im przypisuje się zajęcie świątyni katolickiej ufundowanej jeszcze przez Dymitra z Goraja w 1394 roku na zbór kalwiński, przy którym funkcjonowała także szkoła przyzbiorowa. Rozwój tej placówki przyćmiła szkoła kalwińska założona w pobliskim Turobinie przez Stanisława Górkę³⁷

Górkowie dali się poznać jako dobrzy gospodarze – dbali o bezpieczeństwo miast i jego rozwój gospodarczy. Za czasów ich bytności w Szczebrzeszynie rozpoczęto budowę murów obronnych – środki na ten cel czerpano z dochodów miejskich. Mury te budowane były jeszcze po wygaśnięciu rządów Górków, świadczy o tym fakt wyburzania w roku 1641 domów miejsce których zająć miały mury.³⁸

W roku 1560 Andrzej Górka nadał przedmieszczanom Błonia i Zarzecza przywilej uprawniający ich do używania prawa magdeburskiego na wzór miasta, które rządziło się tym prawem od roku 1349. W roku 1583 na zamku szczebrzeszyńskim wybuchł pożar *tak gwałtowny, że starosta zamkowy z rodziną ledwo się uratował. Zgorzały wtenczas wszystkie akta i do-*

³¹ J. Kubiak, Szczebrzeszyn...

³² A. Jabłonowski, Polska w XVI w. pod względem geograficzno – statystycznym, t. VII, cz. I. Ziemia Ruskie. Ruś Czerwona. Warszawa 1894 – 1910 (dalej Polska w XVI w....

³³ M. Stankowa, Dawny powiat..., s. 26

³⁴ zginął w mołdawskiej wyprawie Jana Olbrachta

³⁵ S. Leśniewski, Poczci hetmanów polskich i litewskich. Bydgoszcz 1992

³⁶ M. Stankowa, Dawny powiat...

³⁷ S. Tworek, Szkolnictwo kalwińskie w Małopolsce i jego związki z innymi ośrodkami w kraju i za granicą w XVI – XVII w. Lublin 1966, s. 166

³⁸ J. Kubiak, Szczebrzeszyn..., s. 53 - 75

kumenty...³⁹ Według przyjętej przez ówczesną społeczność miasta opinii przyczyną podpalenia było niezadowolenie okolicznej szlachty z pozostawania w zależności feudalnej od każdorazowego dziedzica. Pożar strawił wszystkie dokumenty znajdujące się na zamku - zarówno stanowiące o feudalnej zależności od każdorazowego właściciela miasta, jak i przywileje, które szczebrzeszyńska i okoliczna szlachta dotychczas otrzymała.

W zaistniałej sytuacji Andrzej Górka zwrócił się z prośbą do króla Stefana Batorego z prośbą o wydanie przywileju confirmacyjnego i odnawiającego wszystkie dotychczasowe prawa – przywilej taki został wydany 12 grudnia 1583 roku w Lublinie.⁴⁰

17 października 1584 roku Stanisław Górka, brat Andrzeja nadał miastu *prawo wycinania drzewa do budowy niezdatnego i zbierania zleżalego; 9 stycznia 1585 zatwierdził powyższe przywileje dodając jednocześnie zarządzenie, aby przedmieszczanie z każdego półlanka bronowali po 6 dni i kop zboża 10 wnosili przy opłacie czynszu po 12 groszy z półlanka, a mieszczanie po 20 groszy, którzy to ostatni od robót w naturze zwolnieni zostali. W rok później Andrzej potwierdza przywilej wydany przez brata – uwalnia mieszkańców Szczebrzeszyna od reperacji grobli, odnawia dla miasta prawo magdeburskie w miejsce oryginału spalonego w 1583 roku. Urzędników miejskich zwalnia od ciężarów w naturze, radnym miejskim oddaje na ich użytek łakę zwaną "radziecką" mającą dwie morgi przestrzeni w miejsce zajętej na potrzeby dworu przy młynie.*⁴¹

Z okresu panowania Górków w Szczebrzeszynie pochodzi potwierdzona źródłowo informacja o cerkwi. Świątynia ta po kilkukrotnym remoncie istnieje do dziś, usytuowana jest przy obecnej ulicy Sądowej w bliskim sąsiedztwie synagogi. Najnowsze badania archeologiczne wskazują, że obecna świątynia zbudowana została na cerkwi dużo starszej pochodzącej z XII wieku... *pod obecnie istniejącym budynkiem cerkwi odkryto jeszcze starszą, która została dokładnie zorientowana na osi wschód – zachód. Budując tą współczesną przesunięto nieco fundamenty, dlatego wewnątrz niej dokopano się fragmentów oskarpowania i murów XII wiecznych.*⁴² W budynku cerkwi znajdują się polichromie z lat 1670 – 1680; w roku 1992 poddane zostały gruntownej konserwacji. *Przy zachowaniu charakteru malarstwa ruskiego polichromie w Szczebrzeszynie nie mają analogicznych w Polsce.*⁴³

Ostatnim z Górków, który zarządzał włością szczebrzeską aż do roku 1592 był Stanisław.⁴⁴ Składały się wówczas na nią oprócz miasta Szczebrzeszyna wsie: *Michalów, Przedmieście Błonie, Rozłopy, Deszkowice, Złojec, Zarudzie, Wszepce* (wieś dziś nie istniejąca), *Płoskie, Wysokie, Bortatycze, Białobrzeg, Siedlisko, Niedzieliska, Wielacza, Bodaczów, Bród Stary, Bród Wołoski z nowo osadzoną Wólką, Żurawnica, Wywłoczka, Topólcza, Kawęczyn, Kosobudy, Obrocz, Górecko z Wólką, Wola Wieprzecka*, oraz wsie szlachty lennej: *Topornica, Żrebce, Nielisz, Radecznicza, Sułowiec, Powalka i połowa Pniówka – oto siedzi jeszcze na przód we włości szczebrzeskiej powiatu kranostawskiego liczna szlachta drobna na prawie feudalnym jako manowie (dawni podlennicy), a król Zygmunt w mandacie swym z tegoż roku (1596) poleca owych dziedziców dóbr lennych szczebrzeskich za szlachtę uważać, bo od wieków żadnej ze stanem szlacheckim nie popelnili sprzecznej służebności.*⁴⁵

Górkowie jak przystało na tak znakomitą rodzinę posiadali tytuł hrabiowski.⁴⁶ Fakt jego posiadania potwierdzają również dokumenty zachowane w zbiorach archiwalnych,⁴⁷ gdzie czyta-

³⁹ B. Chlebowski, Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego. Warszawa 1890, t. XI, s. 827 – 830 (dalej Słownik Geograficzny...)

⁴⁰ M. Stankowa, Dawny powiat..., s. 47

⁴¹ B. Chlebowski, Słownik Geograficzny..., s. 827 - 830

⁴² A. Dybek, Bestia już jest. Gazeta w Lublinie 1992, nr 248

⁴³ tamże

⁴⁴ Łukasz zmarł w 1573 roku, Andrzej w 1583

⁴⁵ A. Jabłonowski, Polska w XVI w...

⁴⁶ J. S. Bystron, Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI – XVIII. Warszawa 1994, t. I, s. 174

⁴⁷ APL, AOZ, Akta Ksawerego Koisiewicza mecenasa, obrońcy przy warszawskich departamentach rządzącego senatu w sprawie Stanisława ordynata Zamoyskiego przeciw Prokuratury na rzecz gminy Szczebrzeszyna działającej w przedmiocie służebności, wyrębu, szynkowania i innych nr 121, sygn. 14671 (dalej Akta Koisiewicza...)

my: dnia 9 stycznia 1585 roku Stanisław hrabia Górka właściciel dóbr szczebrzeskich wydał temuż miastu przywilej...

Włością szczebrzeszyńską zarządzał Stanisław Górka przy wydatnej pomocy rządcy Stanisława Tulibowskiego – pańszczyznę w jego dobrach chłopci odrabiali w wymiarze czterech dni tygodniowo. Na posiadłościach swych dokonywał licznych transakcji, m. in. zaciągnął dług w wysokości 7000 złotych u Jana Zamoyskiego podczas pobytu na zamku w Krasnymstawie,⁴⁸ który zwrócił w 1589 roku.

Współpraca z księciem Maksymilianem Habsburskim, z którym dzielił krasnostawskie więzienie niosła ze sobą kłopoty finansowe. W roku 1592 Stanisław Górka zaciąga kolejną pożyczkę, tym razem w wysokości 85000 złotych u Marcina Leśniowolskiego – kasztelana podolskiego. Za tę sumę oddaje mu dobra szczebrzeszyńskie z prawem terminowego odkupu. Zapewne liczył, że z czasem podoła oddaną pod zastaw majątność odkupić. Stało się inaczej - zmarł 21 października 1592 roku na Błoniu pod Warszawą w powrotnej drodze z sejmu; ponieważ a małżeństwa z Elżbietą z Sobockich nie doczekał się potomstwa spadkobiercami zostali synowie jego siostry Barbary wydanej za Wojciecha Czarnkowskiego, kasztelana rogozińskiego – Andrzej, Jan, Piotr i Stanisław.

W tym czasie umiera także Marcin Leśniowolski pozostawiając pod opieką żony Anny z Kuflów i brata Jana dwóch małoletnich synów. Zaistniałą sytuację wykorzystał Jan Zamoyski – 8 kwietnia 1593 roku zawarł z Anną Kufel Leśniowolską w Krakowie umowę o dzierżawę dóbr szczebrzeszyńskich.⁴⁹ Jednocześnie bracia Czarnkowscy nie mogąc wykupić zastawionych dóbr z rąk Leśniowolskiej sprzedają je 9 czerwca 1593 roku kanclerzowi J. Zamoyskiemu za sumę 85000 złotych po warunkiem, że odbierze je z rąk Leśniowolskiej i zwróci im pieniądze.

W roku 1595 Trybunał Koronny Lubelski wydał wyrok potwierdzający kupno włości szczebrzeszyńskiej – dziedzictwo Szczebrzeszyna i okolic przysądzone zostało Janowi Zamoyskiemu; umorzono zapis Stanisława Górki, Zamoyski zwrócił Annie Leśniowolskiej (i synom) kwotę 85000 złotych. Poza tą kwotą wdowa nie uzyskała nic, ustalono bowiem (zgodnie z życzeniem kanclerza Zamoyskiego), że Szczebrzeszyn nie był jej własnością, a jedynie zastawem za ową sumę. Uzyskane potwierdzenie Zamoyski oblatował w pięciu grodach i Trybunale Piotrkowskim.⁵⁰ Tym sposobem miasto i powiat stały się własnością Zamoyskich.

Nowy właściciel gospodarowanie swoje nabytych włościach rozpoczął od kilku istotnych spraw:

- *zajęty przez Górków na zbór kalwiński kościół parafialny przywrócił katolikom i na nowo uposażył, następnie przyłączył do funduszy infułata kolegiaty zamojskiej. Infułat był jednocześnie proboszczem w Szczebrzeszynie, oraz dziekanem powstałej przy kolegiacie kapituły kolegiackiej, nazywał się Mikołaj Kieśllicki – 23 października 1594 roku otrzymał od papieża Klemensa VIII prawo używania mitry, baculum i rokiety, z przywileju tego mógł jedynie korzystać w kolegiacie zamojskiej. Jako dziekan ksiądz Kieśllicki korzystał z uposażeń ziemskich, z tego też tytułu utrzymywał trzech wikariuszy. Poza prepozyturą do wspomnianych dóbr należały przyznane w 1594 roku specjalną bullą papieża Klemensa VIII Sulów i Sulówek.⁵¹*
- *27 marca 1598 roku kanclerz zatwierdza dotychczas otrzymane przez miasto przywileje, oraz zezwala na wyrąb w swoich lasach drzewa potrzebnego na budowę i opał. Znosi opłaty od sycenia miodu, pozwala dotychczasową daninę przynoszoną do dworu w naturze (owies) zamieniać na opłatę w wysokości 10 groszy za garniec, o ile dwór*

⁴⁸ Stanisław Górka znalazł się tam w roku 1588 po zwycięstwie J. Zamoyskiego pod Byczyną nad wojskami pretendenta do tronu polskiego – księcia Maksymiliana Habsburskiego – jako zwolennik księcia stał się więźniem J. Zamoyskiego

⁴⁹ M. Stankowa, Dawny powiat..., s. 30 -31

⁵⁰ tamże, s. 47

⁵¹ F. Stopniak, Dzieje kapituły zamojskiej. Lublin 1962

owsa w naturze potrzebować nie będzie.⁵² Dochód z młyna, domów i ogrodów młyńskich, które miasto prawem magdeburskim posiadało – urząd i rada miejska pobierać i na korzyść miasta obracać miały.⁵³

- *W roku 1598 dobra szczebrzeszyńskie włączył do utworzonej w 1589 roku Ordynacji Zamoyskiej*

Szczebrzeszyn jest w tym okresie dość ludnym miastem – liczy około 2000 mieszkańców; jego rozwojowi zaczyna zagrażać budujący się nieopodal Zamość – rodowa siedziba Zamoyskich i stolica Ordynacji.

W latach 1610 – 1620 staraniem księdza Kieślckiego wzniesiono nowy kościół, który usytuowany jest u zbiegu obecnych ulic: T. Kościuszki, Wyzwolenia i Zamoyskiej. Świątynia dwukrotnie ulegała zniszczeniu – po raz pierwszy podpalona została w 1644 roku przez Tatarów,⁵⁴ drugi raz paliła się z ognia zaproszonego przez Żydów w 1754 roku.⁵⁵

Obecnie istniejąca wzniesiona jest w stylu renesansu lubelskiego, trójnawowa, niewielka z dość wysoką wieżą. Na wschodniej ścianie prezbiterium widnieje herb Zamoyskich, w nawach: południowej i wschodniej widoczne są portale z herbem fundatora ks. Mikołaja Kieślckiego. Całość otoczona jest murem z barokowymi bramami.

Po śmierci Jana Zamoyskiego (1605 r) dziedzictwo po nim przejął syn Tomasz. Idąc w ślady ojca także przyczynił się w pewien sposób do rozwoju miasta – *26 sierpnia 1629 roku zatwierdził wszystkie wydane przez swoich poprzedników przywileje, a 26 czerwca 1643 roku zezwolił mieszkańcom Szczebrzeszyna na zabudowywanie pustych placów.⁵⁶*

Staraniem Tomasza Zamoyskiego i jego żony Katarzyny z Ostrogskich wzniesiono w latach 1620 – 1638 kościół murowany pod wezwaniem św. Katarzyny w miejsce dotychczasowego drewnianego ufundowanego miastu jeszcze przez Dymitra z Goraja; obok kościoła wzniesiono zabudowania klasztorne. *Gmach zbudowany był tak, aby w potrzebie napad nieprzyjacielski mógł wytrzymać. Zewnątrz też mury ogród klasztorny otaczające miejscami do 1 łokcia grubości dochodzą i w strzelnice są zaopatrzone.⁵⁷ W roku 1626 wspomniany klasztor był tak ubogi, że zaledwie mógł wyżywić sześciu zakonników; stąd też lubo obszerny opustoszał przez ustąpienie zakonników i wyniesienie się do Górecka.⁵⁸*

Trzeci ordynat Jan Zamoyski II zwany "Sobiepanem" nadał w roku 1661 i 1664 cechom rzemieślniczym szczebrzeszyńskim przywileje, otrzymały je wówczas cechy: sukienniczy, szewski, bednarski. Przywileje dotyczyły takich zagadnień jak :

- *obowiązków uczniów, czeladzi i majstrów danego cechu*
- *obchodów wyzwolin*
- *przejęcia majstrostwa*
- *opłaty od tegoż*
- *wymiaru kar za nieposłuszeństwo i przekupstwo*
- *pozwolenia na pobieranie w czasie jarmarków od przyjezdnych rękodzielników z podobnymi do miejscowych wytwarzanymi towarami małych opłat do skarbonki cechu*
- *pobierania drobnych opłat od partaczy*
- *prowadzenia rękodziela i sprzedaży zakupionych w Szczebrzeszynie towarów w odległości 1 mili od tegoż miasta.⁵⁹*

⁵² Encyklopedia Powszechna (Orgelbranda) . Warszawa 1867, t. XXIV, s. 570 – 572 (dalej Encyklopedia...)

⁵³ APL, AOZ, Akta Koisiewiczza...

⁵⁴ D. Kawałko, Cmentarze województwa zamojskiego. Zamość 1994, s. 80 (dalej Cmentarze...)

⁵⁵ J. Górak. Miasta i miasteczka Zamojszczyzny. Zamość 1990, s. 80 (dalej Miasta...)

⁵⁶ APL, AOZ, Akta Koisiewiczza...

⁵⁷ Encyklopedia..., s. 570 - 572

⁵⁸ M. Nowodworski, Encyklopedia Kościelna. Warszawa 1874, t. IV

⁵⁹ B. Chlebowski, Słownik Geograficzny..., s. 827 - 830

Po śmierci Jana Zamoyskiego "Sobiepana" rządy nad włością szczebrzeszyńską i całą Ordynacją przejęła jego siostra – Gryzelda Konstancja Zamoyska – Wiśniowiecka.⁶⁰ Jej postępek był całkowicie bezprawny, bowiem w myśl statutow Ordynacji⁶¹ zarządzać Ordynacją mogli jedynie potomkowie płci męskiej. Jeśli by ich zabrakło w linii prostej zarząd majątkiem przechodził na linię boczną. Ustanawiając Ordynację Jan Zamoyski wyłączył od dziedziczenia kobiety - mogły jedynie pobierać wynagrodzenie w wysokości ¼ ośmioletnich dochodów z majątku Ordynacji. W przypadku śmierci następcy pierwszego ordynata zarząd majątkiem przysługiwał najstarszemu bratu zmarłego, po nim dziedziczył syn tegoż brata – tym sposobem Ordynacja przechodziła na linię boczną.⁶² Z powyższego wynika, że Gryzelda Zamoyska – Wiśniowiecka nie miała żadnych podstaw prawnych dla swoich poczynań. Trwając w uporze doczekała się pomocy ze strony Stanisława Koniecpolskiego⁶³ i Dymitra Wiśniowieckiego, dalekiego krewnego jej zmarłego męża. Panowie ci osadzili swoimi ludźmi Zamość i okoliczne dobra; w zaistniałej sytuacji młodzi Zamoyscy z linii bocznej – Marcin, Kazimierz i Stefan, kasztelanice czernichowscy dokonali odwetu najeżdżając na dobra zajęte przez zwolenników Gryzeldy. Marcin zajął Tarnogród i zamek Kruszów w pobliżu Zamościa – doszło do rozprawy z wojskiem ciotki, jej żołnierze zostali wzięci do niewoli i osadzeni w Szczebrzeszynie.⁶⁴

Gryzelda Zamoyska zmarła 17 kwietnia 1672 roku, w dwa lata później na sejmie konwokacyjnym (15 stycznia 1674 roku) dzięki poparciu hetmana Jana Sobieskiego prawo do zarządzania Ordynacją otrzymał Marcin Zamoyski – syn Zdzisława, kasztelana czernichowskiego, najbliższy krewny zmarłego "Sobiepana"

Po śmierci matki król Michał Korybut Wiśniowiecki 25 października 1673 roku i Stanisław Koniecpolski 6 grudnia tegoż roku nadali mieszkańcom szczebrzeszyńskim *prawo palenia i sporządzania na swoją korzyść gorzałki pod obowiązkiem płacenia do skarbu dworskiego od 1 – 3 groszy od składu gorzalczanego*.⁶⁵

Z roku 1721 pochodzi informacja o bogatym wyposażeniu szczebrzeszyńskiej cerkwi- znajduje się w dokumencie sygnowanym przez biskupa chełmskiego i bełskiego – Józefa Lewickiego. W okresie I rozbioru wyposażenie to z rozkazu cesarza Józefa II wywiezione zostało do Wiednia.⁶⁶

12 lipca 1729 roku Szczebrzeszyn otrzymał kolejny przywilej – tym razem wydany przez króla Augusta II, którym to przywilejem ustanowił król trzy nowe jarmarki: *na św. Jana Chrzyciela (24 czerwca), na Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny (15 sierpnia), na św. Mikołaja (6 grudnia)*.⁶⁷

W roku 1749 wydane dotychczas przywileje dla miasta Szczebrzeszyna wniesione zostały do *Akt Grodzkich Szczebrzeskich, a wojewoda lubelski Tomasz Zamoyski szanował prawa mieszczan*.⁶⁸ Przywileje te zaczął dopiero "ścieśniać" Klemens Zamoyski wydając 21 maja 1770 roku polecenie, *aby mieszczanie za dozwolony im wyszynk po 3 złote do skarbu dworskiego wnosili*.⁶⁹

Schyłek XVII wieku niesie istotne zmiany w sposobie zabudowywania miasta – dotychczasowe drewniane budownictwo zaczęto zastępować murem. Proces ten przyspieszył w du-

⁶⁰ wdowa po Jeremim Wiśniowieckim, wojewodzie ruskim zmarłym 20 sierpnia 1651 roku, matka Michała Korybuta Wiśniowieckiego, późniejszego króla Polski

⁶¹ Statuta Ordynacji Zamoyskiej od r. 1589 – 1848. Warszawa 1902

⁶² K. Czubara, Blask sukcesji. Tygodnik Zamojski 1983, nr 43

⁶³ syn Aleksandra Koniecpolskiego wojewody sandomierskiego i Joanny Barbary Zamoyskiej

⁶⁴ K. Czubara, Blask sukcesji. Tygodnik Zamojski 1983, nr 43

⁶⁵ APL, AOZ, Akta Koisiewiczza...

⁶⁶ B. Sawa – Sroczyńska, Tajemnic kościoła ciąg dalszy. Tygodnik Zamojski 1983, nr 39

⁶⁷ B. Chlebowski, Słownik Geograficzny..., s. 827 - 830

⁶⁸ APL, AOZ, Akta Koisiewiczza...

⁶⁹ tamże

żej mierze najazd Szwedów w 1656 roku, kiedy to znaczna część zabudowań uległa zniszczeniu.

W *Inwentarzu miasta Szczebrzeszyna z roku 1773* znajdujemy informacje, iż w mieście i na przedmieściu istniało łącznie około 12 murowanych domów.⁷⁰ *Budowa ich została oparta na schemacie trójdzielnym z przelotową sienią na osi, o układzie wewnątrz dwu lub trzytraktowym. W tak postawionym domu znajdowały się zazwyczaj dwa sklepy w trakcie przednim z wąską sienią na osi, dalej ciemna kuchnia, oraz w tylnym trakcie (zapewne później dobudowana) izba, alkierz lub komora.*

*Budynki usytuowane były szczytowo, podpiwniczone (piwnice sięgały przed lico domu), parterowe kryte gontem, z drewnianymi podcieniami od frontu.*⁷¹

Większość zabudowań miejskich stanowiły jednak domy drewniane. Ze względu na lokalizację i typ budowy można podzielić je na trzy grupy:

1. domy z podcieniami – usytuowane były w rynku
2. dworki, często z gankami, położone były przy uliczkach otaczających rynek
3. typ wiejski z zabudowaniami gospodarczymi otaczającymi wewnętrzne podwórze, lub ciągnącymi się wzdłuż parcel.⁷²

Przykładem omawianej zabudowy mogą być: *dworek usytuowany przy ulicy Zielonej nr 6, drewniany domek przy ulicy Wyzwolenia 15.*

W roku 1783 pomieszczenia klasztorne zostały zajęte na koszary, w roku 1812 urządzono w nich szpital. Opiekujące się nim siostry miłosierdzia odziedziczyły po braciach bonifratrach 31.000 złotych ulokowanych na "państwie łabuńskim", które wypłacało im roczny procent w wysokości 800 złotych – do roku 1864 otrzymywały siostry dochody z dóbr Wólka Panieńska i Kalinowice.⁷³

Gdy wybuchło powstanie listopadowe społeczeństwo Szczebrzeszyna nie pozostało obojętne wobec ogólnopolskiego zrywu narodowego – przykład dał sam ordynat hr. Konstanty Zamoyski przystępując do organizowania pułku jazdy. Jego poczynania aczkolwiek ważne uniezwolnily zorganizowanie się ochotniczych oddziałów powstańczych, ponieważ gros włościan zamieszkujących tereny Ordynacji zasiliło szeregi organizowanego przez ordynata pułku. Otrzymał on nazwę *5 Pułku Ułanów*,⁷⁴ formowany był w Warszawie.

Kwotę miliona złotych na potrzeby organizacyjno – aprowizacyjne wygosparował ówczesny generalny plenipotent Ordynacji – Mikołaj Malhomme⁷⁵

Jako pierwsza do walki z zaborcą włączyła się młodzież, profesorowie: Adam Skirmut i Franciszek Kowalski *zebrali wszystkich zdolnych do noszenia broni i udali się na pola bitew.*⁷⁶

Oprócz wspomnianych nauczycieli miasto miało "swego" reprezentanta w powstaniu – był nim uczeń tutejszych szkół, Henryk Golejewski. W połowie lipca 1831 roku został ranny w potyczce pod ruską granicą i dostał się do niewoli. Uciekł jednak, przeprawił się przez Niemcy i dołączył do oddziału dowodzonego przez majora Stanisława Bagińskiego; z jego żołnierzami brał udział w walkach pod Sjenami i w natarciu na Augustów.⁷⁷

Podczas działań powstańczych 1830 roku uległa zniszczeniu znajdująca się przy cerkwi dzwonnica – zabrano dwa dzwony. Do odbudowy zniszczonego obiektu przyczynił się ordynat Konstanty Zamoyski udzielając stosownej pomocy finansowej.⁷⁸

⁷⁰ J. Kubiak, *Szczebrzeszyn...*, s. 53 - 78

⁷¹ tamże

⁷² tamże

⁷³ tamże

⁷⁴ w kraju istniały już cztery rządowe pułki

⁷⁵ jego grób znajduje się na cmentarzu w Szczebrzeszynie nieopodal kościoła św. Leonarda

⁷⁶ S. Wiśniewski. *Zamojszczyzna w powstaniach narodowych w: Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej* pod red. K. Myślińskiego. Zamość 1969, s. 235 – 239 (dalej *Zamojszczyzna...*)

⁷⁷ S. Majchrowski, *Niezwykłe postacie z czasów powstania listopadowego*. Warszawa 1984

⁷⁸ Cz. Bartnik, *Mistyka wsi. Autobiografia z lat młodości 1926 – 1956*. Warszawa 1988 (dalej *Mistyka wsi...*)

Rok 1833 był trudny dla miasta – kościół pod wezwaniem św. Katarzyny przemianowano na cerkiew, usunięto siostry szarytki sprowadzając w ich miejsce prawosławne mniszki krzyżanki. Odtąd w Szczebrzeszynie funkcjonowały dwie cerkwie – drugą unicką od 1816 roku zarządzał ks. Jan Iwaszkiewicz. W roku 1842 proboszczem cerkwi unickiej został Aleksander Górski, który pełnił jednocześnie funkcję dziekana zamojskiego; w rok później opiekę nad parafią unicką sprawował ks. Józef Lisowski z Topólczy.⁷⁹

W Aktach Ordynacji Zamoyskiej zachowały się dokumenty obrazujące proces jaki mieszczanie szczebrzeszyńscy wytoczyli hr. Stanisławowi Zamoyskiemu w roku 1841. Przyczyną pozwania był fakt, że *Stanisław Zamoyski dążył do ograniczenia praw mieszczan...*

Chcąc zachować posiadane przez siebie przywileje szczebrzeszynianie przedstawili swój problem Rządowi Gubernialnemu Lubelskiemu, który mając na uwadze stan posiadania do którego się administracja Ordynacji Zamoyskiej odwoływała utrzymał status quo, a mieszczan do drogi sądowej odesłał⁸⁰

Za podstawę swych roszczeń mieszczanie szczebrzeszyńscy uznali *Przywilej Konstytucyjny z roku 1764 vol. III, § 81 tytuł Ubezpieczenie miast*. Żądania wysunięte pod adresem hr. Zamoyskiego były następujące:

- *domagano się, aby gminie miasta Szczebrzeszyn prawo wyłącznej w mieście propinacji, oraz prawo wyrębu i zbiórki drzewa w lasach szczebrzeszkich i innych przyległych dóbr do Ordynacji były przysądzone*
- *aby uznane było, iż mieszczanie miasta Szczebrzeszyna i przedmieszczanie do żadnych powinności względem dworu nie są obowiązani, że oprócz 10 kóp zboża żadna inna danina w zbożu od nich wymagana być nie może, niemniej opłata żarnowego się należy⁸¹*
- *aby uznane było, że czynsze od mieszczan i przedmieszczan tylko przywilejem hrabiego Górki nadane uznanymi być mogą*
- *aby gminie miasta Szczebrzeszyna przysądzone było prawo do pobierania 1/3 części dochodów z młyna na Wieprzu*
- *aby pozwany na koszt [procesu] był skazany⁸²*

Z zaistniałego sporu obronną ręką wyszli szczebrzeszynianie – ich przywileje zostały zachowane. Pozostając przy prawach mieszczan warto zacytować informację podaną przez Stefana Kozickiego: *Szperówka występuje w roli przedmieścia już od paru wieków i choć proponowano jej sukcesję nigdy nie chciała tego uczynić, bowiem mieszkańcy Szperówki jako obywatele miast mieli prawa ludzi wolnych i pańszczyzny odrabiać nie musieli.*⁸³

Od roku 1845 w mieście zaczął funkcjonować Dom Schronienia dla ubogich starców i kalek, we wspomnianym roku było ich sześciu. Wzrasta liczba ludności. Oto jak kształtował się ten wzrost na przestrzeni lat 1827 – 1890

rok 1827 – 3.232 mieszkańców, 499 domów

rok 1860 – 4.018 mieszkańców, w tym 1.683 osoby to Żydzi

rok 1875 – 4.753 mieszkańców

rok 1878 -, 433 domów, w tym 66 murowanych

rok 1881 – 5.064 mieszkańców, w tym 2.667 Żydów

rok 1855 – 5.129 mieszkańców

rok 1888 – 5.264 mieszkańców, w tym 2.398 Żydów, 448 domów, w tym 54 murowane

rok 1890 – 5.418 mieszkańców, w tym 2.429 Żydów, oraz 912 prawosławnych (ich liczby w okresie wcześniejszym nie udało się ustalić).⁸⁴

⁷⁹ J. Psurski, Lista duchowieństwa diecezji chełmskiej obrzędu grecko – unickiego za rok 1863. Warszawa 1864

⁸⁰ APL, AOZ, Akta Koisiewicza..., nr 121, sygn. 14671

⁸¹ opłaty żarnowego wprowadzono w Szczebrzeszynie w roku 1787

⁸² APL, AOZ, Akta Koisiewicza..., nr 121, sygn. 14671

⁸³ S. Kozicki, Powrót. Miesięcznik Literacki 1973, nr 7, s. 130 – 131 (dalej Powrót...)

⁸⁴ B. Chlebowski, Słownik Geograficzny...

Wzrostowi ludności towarzyszy rozwój lokalnego przemysłu – z początków XIX wieku pochodzą dane o istnieniu hut szklanych w Szczebrzeszynie, Niedzieliskach, Topólczy i pod Turbinem.⁸⁵

W latach 1831 – 1863 na terenie Zamojszczyzny rozwinęły działalność konspiracyjną różne organizacje spiskowe. W Szczebrzeszynie szczególnie podatny grunt znalazły poglądy głoszone przez księdza Piotra Ściegiennego – zwolenników zyskał ksiądz Piotr wśród młodzieży gimnazjalnej, spośród której na szczególną uwagę zasługuje Szymon Tokarzewski. Zwany "emisariuszem" księdza Piotra przemierzał Lubelszczyznę agitując do powstania. Pełen zapału, często dla niepoznania przebierał się za wędrownego rękodzielnika lub chłopą.⁸⁶ Za swoją działalność zapłacił bardzo wysoką cenę – skazany na zesłanie kilkanaście lat spędził na Syberii; z tego okresu pochodzą jego pamiętniki wydane w latach 1907 - 1918.⁸⁷

Inni współpracownicy Ściegiennego to: J. Maciejewski i J. Mikutowski (ich imion nie udało się ustalić) – organizowali spotkania z uczniami klas starszych zapoznając ich z bronią palną i sieczną.⁸⁸ W roku 1861 mieszkańcy Szczebrzeszyna publicznie znieważyli ówczesnego burmistrza Wiciejewskiego organizując pod jego domem tzw. "kocią muzykę." Sprawcami całego zajścia byli: Józef Ochocki, Paweł Bielecki i Ksawery Moreaux ze Zwierzyńca.

W październiku tegoż roku aresztowano Józefa Lotsa – dzierżawcę Zamojskich *za noszenie czapki granatowej z daszkiem*; karę odbywał w janowskim areszcie. Również za nieodpowiedni ubiór - *ukazanie się w sukmanie włościańskiej na kozuchu* aresztowany został Albin Krzeszowski, strażnik leśny Ordynacji.⁸⁹ 6 listopada w kościele św. Leonarda aresztowano grupę osób za śpiewanie pieśni partyotycznych, byli to: Franciszek Kołodziejczyk – propinator z Gorajca, Ksawery Moreaux, Teofil Wiciejewski, Leonard Sierpiński – szewc, Wiktor Makara, Jan Sawic – sukiennik; 25 listopada aresztowano (bez podania przyczyny) geometrę Rajskiego ze Szczebrzeszyna, a w kilka dni później kilka szczebrzeszyńskich kobiet, za to, że *w dniu 6 listopada śpiewały w kościółku grzebalnym podczas odpustu hymn Boże coś Polskę...*⁹⁰ Wymiar kary był względny – panie Rajska i Boniecka dostały po dwa tygodnie aresztu, Cielecka i Krypiakiwieczówna po 5 dni (imion tych kobiet nie udało się ustalić).⁹¹

Na terenie Szczebrzeszyna prowadził działalność konspiracyjną także Leon Frankowski – komisarz województwa lubelskiego. We wrześniu 1862 roku zorganizował konspiracyjny zarząd miasta i okolicy. Jego skład stanowili:

Antoni Topolski, z zawodu aptekarz - pełnił funkcje naczelnika

Robert Przegaliński, urzędnik Sądu Pokoju

Majewski, malarz

Pawłowski, restaurator

*Ksiądz Apolinary Łopuski.*⁹²

Dowódcą jednego z oddziałów partyzanckich na Zamojszczyźnie został Henryk Gramowski, nadleśniczy ordynacki – 30 stycznia 1863 roku z grupą 62 ludzi⁹³ ruszył w kierunku na Szczebrzeszyn. W mieście stacjonowała silna załoga rosyjska w liczbie około 1000 żołnierzy, której nie udało się zaskoczyć – *na skutek starcia patrolu rosyjskiego z oddziałem powstańczym Gramowskiego zaalarmowana strzałami załoga powitała powstańców rzesistym*

⁸⁵ A. Iskrzycki, Dzieje Zamościa i południowej Lubelszczyzny. Lublin 1956 (Dzieje Zamościa...)

⁸⁶ M. Tyrowicz, Sprawa ks. Piotra Ściegiennego. Warszawa 1948, s. 66

⁸⁷ Pośród cywilnie umarłych: obrazy z życia Polaków na Syberii. (Warszawa 1911), Siedem lat katorgii. Pamiętniki 1846 – 1857. (Warszawa 1918), W ucieczce. Opowiadania wygnańca. (Warszawa 1907)

⁸⁸ S. Wiśniewski, Zamojszczyzna..., s. 239

⁸⁹ Z. Klukowski, Ruch narodowościowy w Zamojszczyźnie w 1861 – 1862. Teka Zamojska 1938, z. 2, s. 4 (dalej Ruch narodowościowy...)

⁹⁰ tamże

⁹¹ tamże

⁹² A. Iskrzycki, Dzieje Zamościa...

⁹³ byli to głównie urzędnicy, służba leśna i robotnicy folwarczni

ogniem. Strat w ludziach nie było; na patrolu zdobyto 3 karabiny i nieco ładunków. Ciężko rannego Moskala dobił bagnetem gajowy Buczyński.⁹⁴

Czyn gajowego Buczyńskiego (jego imienia nie udało się ustalić) zasługuje w świetle ówczesnego prawa medycznego na negację – najbardziej humanitarne na owe czasy nie tolerowało w żadnej mierze dobijania rannych.⁹⁵ Jego postępek zyskuje również negatywną ocenę w świetle pojęcia honoru wojujących; pojęcia od zarania dziejów cywilizującego prowadzenia wojny.

Powstańcy powrócili do Zwierzyńca, a następnie w obawie przed odwetem Rosjan skierowali się do Tomaszowa Ordynackiego – tutaj doszło do potyczki z Rosjanami, w której zginął Gramowski. Mieszkańcy Szczebrzeszyna zostali srodze ukarani za powstańczy zryw – *rozćwieczone żołdactwo pastwiło się kilka dni bijąc i rabując, a organistę i kilku innych, między innymi Cichockiego zesłano na Sybir.*⁹⁶ Inni szczebrzeszynieccy którzy włączyli się czynnie do powstania to: Jan Sendek – absolwent szkół szczebrzeszyńskich – *w roku 1863 zorganizował na Litwie własną partię, stoczył z Rosjanami kilka zwycięskich potyczek, zginął pod Wejwerami*, oraz Tomasz Winnicki – szef sztabu partii gen. Jeziorańskiego.⁹⁷

Okolo roku 1887 zaczęła funkcjonować w mieście poczta, istniał młyn wodny przynoszący rocznie okolo 27000 rubli dochodu, oraz folusz, fabryka sukna czarnego i siwego o rocznej produkcji 900 mb. Mieszczanie zajmowali się także rolnictwem. Według danych za rok 1880 w Szczebrzeszynie było: 18 szweców, 8 kowali, 2 serwetników, 2 stolarzy, 1 rymarz, kilku ślusarzy, tkaczy, bednarzy, garncarzy – *produkcja ich ledwie zaspokajała miejscowe potrzeby.*⁹⁸ Z istniejących wówczas ulic należy wymienić : *Szkolną, Turobińską, Klasztorną, Cerkiewną, Parkową, Zatylną, Biłgorajską.* W centralnym punkcie miasta znajdował się *obszerny dom piętrowy zwany "Oberżą,"* w którym od roku 1876 mieścił się Sąd Pokoju. Jego skład osobowy stanowili:

sędziowie pokoju - Wincenty Skotnicki, Kazimierz Jaworski, Marcin Gosiewski

podsekretarz – Kazimierz Janowski

pisarz – Wojciech Szaniawski

rejent – Antoni Dąbrowski

komornicy – Ludwik Ciszewski (delegowany z powiatu krasnostawskiego), Michał Sobolewski. Sądy Pokoju istniały wówczas w każdym powiecie – sąd powiatu zamojskiego mieścił się w Szczebrzeszynie; dzielił się na dwa Wydziały – Pojedynczy i Sporny, który był jednocześnie Wydziałem Policji Prostej.⁹⁹

W roku 1905 miasto odwiedził biskup lubelski – ks. Franciszek Jaczewski. Proboszczem kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Mikołaja był wówczas ks. Grabowski. Zachował się komentarz o wizycie biskupa i owym kościele – *jest to piękny gmach w stylu odrodzenia, ze szczytem na ścianie głównej i dość wysoką wieżą zakończoną drewnianą kopułą.*¹⁰⁰

Jak bardzo uroczystym wydarzeniem w życiu miast była ta wizyta świadczy wypowiedź relacjonującego przebieg wizyty na Zamojszczyźnie ks Karola Dębińskiego¹⁰¹ – *miejscowy kahal przez usta swego rabina zaznaczył, że wszyscy synowie Izraela podzielają radość katolików, bo oni (Żydzi) w biskupie katolickim widzą posłańca Bożego niosącego pokój i miłującego wszystkich bez różnicy.*¹⁰²

⁹⁴ Z. Klukowski, Ruch narodowościowy...

⁹⁵ Instrukcja dla lekarzy polowych wydana 14 IV 1863 roku przez Wydział Wojenny Tymczasowego Rządu Narodowego Powstania Styczniowego

⁹⁶ Z. Klukowski, Ruch narodowościowy...

⁹⁷ Z. Klukowski, Szkoły im. Zamojskich w Szczebrzeszynie 1811 – 1825. Zamość 1927 (dalej Szkoły im. Zamojskich...)

⁹⁸ B. Chlebowski, Słownik Geograficzny..., s. 827 - 830

⁹⁹ Obraz polityczny i statystyczny Królestwa Polskiego jaki był przed 29 listopada 1830 roku. Warszawa 1830, s. 56

¹⁰⁰ K. Dębiński, Podróż pasterska Jego Ekscellencji ks. Franciszka Jaczewskiego, biskupa lubelskiego. Kronika Rodzinna 1905 nr 35, s. 541 - 543

¹⁰¹ tamże

¹⁰² tamże

Również w roku 1905 powstaje dzięki działalności Jana Korby i L. Śledzińskiego lokalny oddział Polskiej Partii Socjalistycznej, wspomniani działacze byli również założycielami PPS w Klemensowie i Zamościu.¹⁰³ Z wydarzeń jakie w omawianym roku zaprzętnęły uwagę mieszkańców miast należy wymienić pogrzeb na miejscowym cmentarzu uczestnika akcji bojowej pod Zwierzyńcem – Mitka ps. "Witek", członka organizacji bojowej PPS; Mitek pochodził z powiatu lubartowskiego, zginął podczas potyczki z Kozakami we wsi Podborcze.

W rok później zostało utworzone lokalne koło Polskiej Macierzy Szkolnej – prezesem został ks. W. Kosior, sekretarzem W. Jurczyński.¹⁰⁴ Działalność swoją koło prowadziło do końca 1907 roku, wtedy to na skutek rozwiązania organizacji przez rząd carski ustaje działalność placówek PMS na terenie całego kraju. Reaktywowanie działalności nastąpiło 17 kwietnia 1916 roku.¹⁰⁵ Koło nazwane zostało imieniem Andrzeja Zamoyskiego – zasięgiem swym objęło miasto i okoliczne wsie, za cel działania postawiono założenie biblioteki i czytelnicy. W początkowym okresie działalności koło liczyło 71 członków, w roku 1918 odeszły dwie osoby.¹⁰⁶

Działalność PMS nie zyskała w mieście większej aprobaty, dlatego też utworzono inną organizację – był to oddział Lubelskiego Towarzystwa "Światło." Powstał z inicjatywy Zofii Willaume i aptekarza G. Zartha, liczył 170 członków, głównie robotników i chłopów. W każdą niedzielę w czytelnicy "Światła" odbywały się pogadanki i odczyty.¹⁰⁷

Podczas I wojny światowej Szczebrzeszyn i okolice stały się terenem walk austriacko – rosyjskich. 23 sierpnia 1914 roku pracująca dotąd sprawnie poczta została ewakuowana do Chełma; w dzień później do miejscowego szpitala zaczęto zwozić rannych żołnierzy – 2 września liczba ich wyniosła 150, co dla niewielkiego szpitala stwarzało duże trudności natury medycyno - socjalnej.

26 sierpnia 1914 roku miasto zajęli Austriacy. W maju 1916 roku po blisko dwuletnich rządach austriackich pojawia się komisarz rządowy, który w kwietniu 1917 roku ustępuje miejsca Radzie Miejskiej utworzonej na wniosek władz okupacyjnych. Jej skład stanowili:

- *jeden duchowny katolicki*
- *trzech przedstawicieli wolnych zawodów*
- *jedenastu mieszczan – właścicieli nieruchomości*
- *jeden chrześcijański kupiec*
- *ośmiu Żydów*

Przy Radzie utworzono: *Komisję Szkolną, Komisję Sanitarną* – zobowiązana została do robienia dwa razy w ciągu miesiąca przeglądu sanitarnego miasta i składania sprawozdań Radzie, *Komisję Budżetową, Komisję Budowlaną.*

Pierwszym burmistrzem z ramienia Rady został Jan Szczygłowski – właściciel miejscowej apteki, od 1 lutego 1918 funkcję tę sprawował Józef Ciasbuła z Lublina, *powołany przez Radę specjalnie na ten urząd.*¹⁰⁸

W październiku 1916 roku utworzono w mieście drużynę harcerską, a w roku szkolnym 1917/1918 zorganizowano dla najlepszych skautów kurs instruktorski, który trwał do 27 stycznia 1918 roku.¹⁰⁹

¹⁰³ L. Zabielski, Rewolucyjne lata 1905 – 1907. Zamość 1980

¹⁰⁴ K. Myśliński, Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej. Zamość 1969, s. 276 – 277 (dalej Zamość i Zamojszczyzna...)

¹⁰⁵ J. Stelmer, Działalność Samopomocy Naukowej. Polska Macierz Szkolna 1905 – 1935. Warszawa 1935

¹⁰⁶ Szczebrzeszyn. Kronika . Teka Zamojska 1938, nr 3, s. 195 – 196

¹⁰⁷ K. Myśliński, Zamość i Zamojszczyzna...

¹⁰⁸ F. Przyrowski, Korespondencje, Szczebrzeszyn. Kronika Powiatu Zamojskiego (KPZ) 1918, nr 1 – 2, s. 20 - 21

¹⁰⁹ tamże, nr 5 – 6

W roku 1918 miasto zamieszkiwało 7000 osób, w tym około 3000 Żydów, którzy zamieszkiwali głównie okolice dzisiejszej ulicy Sądowej – tutaj zlokalizowana był synagoga, i Targowej (dawna Zatylna). Na przedmieściach, a było ich trzy: Błonie, Szperówka i Przedmieście Zamojskie mieszkała ludność chrześcijańska – rolnicy; w samym mieście rzemieślnicy, w przeważającej części szewcy i murarze.¹¹⁰ W kwietniu tegoż roku młodzież z miasta urządziła na rzecz drużyny harcerskiej przedstawienie amatorskie – grano jednoaktówki : *Wet za Wet, Swoboda, Poskromienie złościny*. Zebraną sumę – 522 koron przeznaczono na potrzeby drużyny.

3 maja obchodzono bardzo uroczysto rocznicę ogłoszenia Konstytucji 3 - go Maja; udział w uroczystościach zorganizowanych przez duchowieństwo i nauczycieli miejscowych szkół wzięli mieszkańcy wraz z uczniami szkół: Wyższej Szkoły Ludowej im. hetmana Jana Zamojskiego, oraz IV klasowej Szkoły Ludowej Miejskiej. Uroczystą mszę celebrował ks. dziekan Andrzej Wadowski.

5 maja odbyło się zebranie miejscowej Straży Ochotniczej – wybrano nowy zarząd w składzie:

prezes – sędzia Marian Małuja
wiceprezes – burmistrz Józef Ciasbuła
naczelnik – Leonard Kowalski
pomocnik naczelnika – Jan Gołąb¹¹¹

Po utworzeniu Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej na terenie całego kraju powstawały Okręgi Straży Obywatelskiej – w powiecie zamojskim było ich 7. Szczepieszyn wraz z Sułowem i Radecznicą wszedł w skład okręgu IV – jego komendantem został por. Tomaszewski, a jednym z zadań jakie mu powierzono była organizacja łączności na podległym terenie. W 1918 roku powstała w Szczepieszynie Komunistyczna Partia Polski – wyodrębniono 4 komórki i komitet dzielnicowy, który podporządkowany został komitetowi południowemu KPP w Zamościu.¹¹²

W okresie od stycznia do października 1918 roku w Szczepieszynie kwestowano dwa razy na rzecz Schroniska Sierocego w Radeczniczy utworzonego z inicjatywy sióstr felicjanek. W roku 1918 w schronisku znalazło opiekę 62 dzieci; działalność mogły siostry rozpocząć dzięki rekuncyliowaniu tutejszego klasztoru, który od 1866 roku znajdował się pod zarządem władz zaborczych i oddany był na użytek duchowieństwa prawosławnego.

Pierwsza kwesta zamknęła się kwotą 175 rubli i 30 koron, drugim razem zebrano 24 ruble 40 kopiejek i ponad 40 koron.¹¹³

W maju 1918 roku inteligencja szczepieszynska na czele z ks. Andrzejem Wadowskim przystąpiła do organizowania zbiórki pieniędzy na rzecz Śląska Cieszyńskiego, któremu groziło oderwanie od Polski i przyłączenie do Czech. Działalność rozpoczęli szczepieszynianie od nawiązania kontaktów z Macierzą Szkolną Śląska Cieszyńskiego. Dla tej organizacji pozyskano tzw. członków wspierających i wieczystych. Członkami wieczystymi zostali: *Wacław Kowalik, Leonard Kowalski, Józef Kołodziejczyk, Anna Krupionka, Zygmunt Lambrecht, Andrzej Moszyński, ks. Wacław Padkowski, Kazimierz Rzurowski, Stanisław Stasiak, Jan Strojnowski, Jan Szczygłowski, Aleksander Wiśniewski*. Inicjatywę pomocy dla Śląska propagowano za pośrednictwem *Nowin Zamojskich* - zamieszczając w nich art. *Zamojszczyzna – Cieszynowi*.¹¹⁴

23 maja 1920 roku odbył się wiec cieszyński, na którym uchwalono rezolucję następującej treści:

¹¹⁰ tamże, nr 3 - 4

¹¹¹ tamże

¹¹² W. Wójcikowski, L. Paczyński, Roztocze. Przewodnik. Warszawa 1986

¹¹³ Wg. Roczno sprawozdania kasowego Schroniska pod wezwaniem Św. Antoniego w Radeczniczy za czas od 1 stycznia 1917 roku do 1 października 1918 r. Sporządzonego przez przedstawicielkę Zarządu Ludwikę Grabkowską. TeKa Zamojska 1919, nr 2

¹¹⁴ Nowiny Zamojskie 1919, nr 6 z dnia 9 lutego

1. *Zebrani zwracają się do rządu z usilną prośbą, aby zaniechał użyć wszystkich, do dyspozycji mu służących środków celem zabezpieczenia Polakom na ziemiach plebiscytowych nieograniczonej i niczem nie krepowanej wolności głosowania, gdyż nie tylko, lecz obowiązkiem naszym jest upomnieć się o prawa braci dążących do połączenia się z Polską*
2. *Tym cierpiącym kochanym braciom naszym braciom na Śląsku Cieszyńskim po haniebnym Układzie Brzeskim, przyznającym Chełmszczyznę Ukrainie, my podnosimy dziś głos do Sejmu, do Naczelnika Państwa i Rządu, wzywając by bronili Śląska wszystkimi siłami i nie dopuścili do tego, żeby oddany był czeskim zaborcom. Przytem oświadczamy, że krzywda jaka się dzieje braciom na Śląsku jest i naszą krzywdą.*¹¹⁵

Zdecydowano, że rezolucja zostanie przesłana do Naczelnika Państwa, Marszałka Sejmu, Rady Narodowej w Cieszynie i Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego.

Rok 1920 zaowocował także inną działalnością społeczno – ideologiczną w życiu miasta – zorganizowano wśród uczniów szkoły powszechnej Harcerski Oddział Straży miasta, komendantem którego został uczeń IV klasy gimnazjum – Stefan Józwiakowski.¹¹⁶

Z innych ważniejszych wydarzeń z życia miasta należy odnotować działalność Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół" (powstało około 1925 roku).¹¹⁷ Pierwszym prezesem szczebrzeszyńskiego "Sokoła" został Grabkowski z Michalowa – administrator dóbr Zamoyskich, naczelnikiem Józef Maż, prof. gimnazjum, jego miejsce zajął później Ignacy Ostrowski – obrońca sądowy. Członkami Towarzystwa była młodzież żeńska i męska ze Szczebrzeszyna i okolic, m. in. *Janina Zajdlis, Kazimiera Kapeć, Stanisław Orczyk, Jan Gwiazdowski*.

Organizacja miała wyłącznie sportowy charakter – w roku 1929 szczebrzeszyńskie "sokoły" brały udział w Ogólnopolskim Zlocie "Sokołów" w Poznaniu. Wyjeżdżały także w celach sportowo – rekreacyjnych do Hrubieszowa, Warszawy i Lwowa.¹¹⁸

Początkowo swoje locum znalazło Towarzystwo w budynku szkoły podstawowej przy ulicy Zamojskiej, następnie w budynku szkoły zawodowej wybudowanym staraniem dyrektora "Alwy"¹¹⁹ – kamień na budowę zebrano *drogą ofiar publicznych*¹²⁰

W ramach organizacji istniała męska drużyna piłkarska, dziewczęta poza obowiązkowymi ćwiczeniami gimnastycznymi grały w tenisa. Boisko do piłki nożnej udostępnił "sokołom" hr. Maurycy Zamoyski – Zamoyscy sprawowali patronat nad Towarzystwem, a honorowym prezesem był Adam Zamyoski z Kozłówek k. Lubartowa. Szczebrzeszyński "Sokół" posiadał *sztandar, koloru czerwonego – z jednej strony przedstawiał on wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, z drugiej białego sokoła trzymającego w szponach sztangę*¹²¹ - w okresie okupacji sztandar przechowywało małżeństwo Prokopów z Klemensowa.¹²² Członkowie byli także odpowiednio umundurowani: dziewczęta *nosiły granatowe spódniczki, białe bluzki z czerwo-*

¹¹⁵ A. Wadowski, Klemensów i Szczebrzeszyn. Pamiątka obchodu "Dnia Śląska Cieszyńskiego" w dniu 23 maja 1920 r. Zamość 1920

¹¹⁶ A. Przysada, Wędrowki przez stulecia. Tygodnik Zamojski 1991, nr 5

¹¹⁷ Towarzystwa "Sokoła" w Królestwie Polskim działały od 1906 roku, do ich zjednoczenia doszło w roku 1919 – powstał wtedy Związek Towarzystw Gimnastycznych "Sokół" z siedzibą główną w Warszawie. W latach 30 XX wieku Związek skupiał w skali całego kraju około 100.000 członków; działalność prowadził do wybuchu II wojny światowej.

Idee sokolstwa, jego cele i obowiązki zawarte zostały w "Katechizmie Sokolim" opracowanym przez dr Mariana Wolańczyka (Lwów 1927)

¹¹⁸ relacje Jana Gwiazdowskiego szczebrzeszyńskiego "sokoła" (dalej relacje Jana G....)

¹¹⁹ Fabryka kalafonii i terpentyny założona w 1934 roku we wsi Brody koło Szczebrzeszyna, nazwę wzięła od nazwiska dyrektora – Aleksandra Waligóry

¹²⁰ Sprawozdanie Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. Andrzeja Zamoyskiego w Szczebrzeszynie. KPZ 1918, nr 3 – 4, s. 36

¹²¹ relacja Jana G....

¹²² Z. Klukowski, Dziennik...

ną krawatką, oraz nieodłączny kapelusz z sokolim piórem, chłopcy bluzy koloru khaki, czamarkę z czerwoną rozetką, na której widniał sokół, także na guzikach bluzy znajdowała się podobizna sokoła. Zajęcia sportowe, które dominowały w działalności organizacji to głównie mecze piłki nożnej, wyścigi na długich dystansach, biegi, piesze wędrówki..., za punkt honoru uważali członkowie Towarzystwa swój udział we wszelkiego rodzaju uroczystościach religijnych i państwowych, np. obchodach rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 – go Maja; "Sokół" posiadał własną bibliotekę prowadzoną przez p. Złomańca¹²³

W okresie międzywojennym funkcjonowała w mieście lecznica weterynaryjna. Cały powiat zamojski podzielony był wówczas na cztery rejony z siedzibami w: Zamościu, Szczepieszynie, Krasnobrodzie i Zwierzyńcu – poza Szczepieszynem tego rodzaju lecznica istniała w Zamościu, w Krasnobrodzie i Zwierzyńcu funkcjonowały przychodnie weterynaryjne.¹²⁴

Funkcjonował także oddział Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu zamojskiego, *który zakłady przyjmował, bezpieczeństwo i tajemnicę gwarantował, pożyczek udzielał*. Obrót roczny szczepieszynskiego oddziału Kasy wyniósł w roku 1936 roku 26.202.606.34 zł, w roku 1937 – 42.844.187.94 zł. Same wkłady oszczędnościowe na dzień 1 stycznia 1937 roku zamknęły się kwotą 1. 179.251.61 zł, a na dzień 1 stycznia 1938 roku wyniosły 1.670.117.35 zł.¹²⁵

21 stycznia 1939 roku otwarto staraniem Koła Miłośników Książki bibliotekę publiczną – na specjalnym uroczystym zebraniu w obecności 75 osób referat "*Książka i czytelnik*" wygłosił dr Zygmunt Klukowski.¹²⁶ Biblioteka funkcjonowała do roku 1940 – *przed jej zamknięciem zdołano cenniejsze zbiory rozproszyć na przechowanie u czytelników*¹²⁷

9 września 1939 roku pierwsze bomby spadły na Szczepieszyn – *na ul. Targowej, na terenie gimnazjum, apteki Szczygłowskiego, posiadłości Guzowskiego naprzeciw szpitala i jeszcze w kilku innych miejscach nikogo nie zabijając i nie raniąc. Rzucono też dwie bomby na szpital, celując zapewne na most*¹²⁸ *na rzece Wieprz.*¹²⁹ Rozpoczął się trwający do lipca 1944 roku trudny okres wojny i okupacji – do Szczepieszyna Niemcy wkroczyli 13 września 1939 roku, ich pierwszy pobyt trwał do 25 września, po ich wyjeździe miasto zajęli żołnierze radzieccy. Ponownie Niemcy, tym razem na dłużej przybyli do miast 8 października – od tego czasu aż do wyzwolenia nie opuszczali Szczepieszyna.

W lutym 1940 roku miasto przyłączono do powiatu biłgorajskiego, a we wrześniu 1943 roku do powiatu zamojskiego. W roku 1943 na terenie Szczepieszyna utworzono gminę niemiecką, która wraz z przyległymi wsiami otrzymała nazwę *Deutsch Landgemeinde Szczepieszyn, Kreis Zamosc*. W skład nowo utworzonej gminy weszło 31 wsi – 13 niemieckich i 18 polskich:

Wsie niemieckie – Deutsch Doerfer
Hauptdorf Szczepieszyn
Rozłopy
Sułów kolonia
Żrebce
Tworyczów
Kitów
Deszkowice
Bodaczów
Wieloncza

¹²³ relacj Jana G...

¹²⁴ Kronika. Szczepieszyn, KPZ 1918, nr 7

¹²⁵ tamże

¹²⁶ tamże

¹²⁷ Z. Klukowski, Dziennik..., s. 93 i następne

¹²⁸ otwarty został 28 maja 1938 roku

¹²⁹ Z. Klukowski, Dziennik..., s. 45

Brody
Gross Brody
Sulów
Vorstadt Zamojskie

Wsie polskie – Polnisch Doerfer
Marynowka
Kąty I und Kąty II
Niedzieliska und Czernięcin
Kolonia Niedzieliska
Klemensów
Brody Małe
Kawenczyn
Sułowiec
Sułówek
Kulików
Michalów
Szperówka
Sąsiadka
Mokre Lipie
Błonie
*Kolonia Rozłopy.*¹³⁰

Miejscowa ludność w większości została wysiedlona, jej miejsce zajęli Niemcy – nasiedleńcy. Szczebrzeszyn skreślono z listy miast polskich. Jak zanotowano w dokumentach znalezionych w aktach magistratu szczebrzeszyńskiego¹³¹ w 1943 roku w mieście było: 313 Niemców, 2.243 nie – Niemców. Jako Volks i Stamm Deutsche figurowały 203 osoby łącznie z dziećmi. Niektóre z tych nazwisk podał dr Klukowski¹³² – cytuje za nim: *Stanisław Kiszka, Jan Flak (legioniści I brygady), Wójtowicz, Bielecki, Grygiel, Kołodziejczyk, Rypin, Gaska, Borowiński, Kozłowski, Bizior, Dominik Amborski (były nauczyciel tutejszego gimnazjum., wychowanek uniwersytetu lubelskiego), Ignacy Ostrowski.*

Na ścianie magistratu znajdowała się *ogromna ręcznie malowana mapa przedstawiająca gminę niemiecką (Deutsche Gemeinde Szczebrzeszyn)* – po odejściu Niemców wzbogaciła zbiory regionalne dr. Klukowskiego.¹³³

Szczebrzeszyn wyzwolony został 25 lipca 1944 roku przez żołnierzy 27 Dywizji Piechoty Armii Krajowej, których następnie otoczyły oddziały czerwonarmistów i zmusiły do oddania broni. Żołnierzy wraz z kadrą oficerską wywieziono do obozów jenieckich w głębi Związku Radzieckiego.¹³⁴

Sądownictwo w Szczebrzeszynie w okresie staropolskim

Do roku 1398 Szczebrzeszyn podlegał jurysdykcji państwowej – był wtedy jednym z kilkunastu starostw niegrodowych przynależących administracyjnie do powiatu krasnostawskiego w Ziemi Chełmskiej.

¹³⁰ Z. Klukowski, *Wysiedlanie Szczebrzeszyna i utworzenie gminy niemieckiej. Zamość 1945*, s. 138 (dalej *Wysiedlenie Szczebrzeszyna...*)

¹³¹ *Aufotellung der Einwohner der Deutschen Gemeinde Szczebrzeszyn. Akta magistratu m. Szczebrzeszyna 1943*

¹³² Z. Klukowski, *Wysiedlenie Szczebrzeszyna...*, s. 147

¹³³ *tamże*, s. 150

¹³⁴ z tablicy pamiątkowej wmurowanej na ścianie gmachu Szkół im. Zamojskich

We wspomnianym roku Władysław Jagiełło potwierdził nadanie miasta wraz z przyległościami Dymitrowi z Goraja.¹³⁵ Od tej chwili Dymitr, a później kolejni właściciele posiadali na podległym terenie pełnię władzy administracyjnej i sądowej.

W mieście funkcjonowały sądy: *grodzki wraz z urzędem grodzkim, ziemski, zamkowy (oficium arcense)*¹³⁶ i *rabinacki*. Ponadto sprawy sporne handlowe wynikłe pomiędzy Żydami szczebrzeszyńskimi a ludnością chrześcijańską rozpatrywano przed Trybunałem Zamojskim, oraz na *sądzie jarmarcznym* - sąd taki funkcjonował podczas jarmarków zamojskich kilka razy w roku. Orzekał na podstawie skargi pokrzywdzonego, oraz w oparciu o donosy władz administracyjnych na osoby, które przekroczyły zarządzenia ordynata; sprawy musiały być osądzone przed zakończeniem jarmarku.¹³⁷

Sąd grodzki

Rozciągał swoją jurysdykcję na: mieszkańców miasta, miejscową szlachtę, mieszkańców powiatu szczebrzeskiego. Do sądu wnoszone były także sprawy dzierżawców dóbr należących do klucza szczebrzeskiego (Błonie, Brody, Deszkowice, Michalów).¹³⁸

Do jego kompetencji należały tzw. "artykuły grodzkie": gwałt, podpalenie, rozbój na drodze, najście cudzego mienia. Sąd grodzki szczebrzeszyński rozpatrywał również sprawy karne i majątkowe. Jak podaje Maria Stankowa przy rozpatrywaniu spraw karnych winnych skazywano na więzienie w wieży zamkowej – karę taką w wysokości 3 dni odbyła w roku 1723 Anna Nieliska z Sułowca (nie udało się ustalić za jakie przewinienie została skazana)

Sędzią grodzkim był każdorazowy *starosta (capitaneus discriptus szczebrzeszyniensis)*, który nominacje na stanowisko otrzymywał od dziedzica. Przed rozpoczęciem urzędowania składał przysięgę królowi jako swemu najwyższemu panu, oraz dziedzicowi; zobowiązywał się też do sprawiedliwego wykonywania swoich obowiązków. Zachował się tekst takiej przysięgi złożonej przez starostę Piotra Gąsiorowskiego w roku 1653 (podaję za Marią Stankową)¹³⁹

Ego Petrus iuro, quia fidelis ero serrenissimo principi Joanni Casimiro Regni Poloniae et eius successoribus nec no – Joanni Zamoście Zamoyski – tranquillitatem, secuntatem ac iustitiam tuebor et quodo meo omnia munia sine dolore, exequor, ac secundum deum, ius scriptum iustutiam, ac contumaties patrium idicabo nullo habito resceptu divitic aut pauperis, amicis et inimicis advenae et incolae, sed solum deum per oculis habebo.

*Ja Piotr, przysięgam jako wierny poddany Najjaśniejszemu Panu naszemu Janowi Kazimierzowi, królowi polskiemu i jego sukcesorowi, oraz Janowi z Zamościa Zamoyskiemu gorliwie i sprawiedliwie obowiązki swe jakie nakłada na mnie powierzony mi urząd sprawować, ludzi sprawiedliwie wobec prawa traktować zarówno biednych jak i bogatych, godzić przyjaciół i nieprzyjaciół, roztaczać opiekę nad mieszkańcami zasiedziałyymi i przybyszami, którzy chcą się osiedlić ku chwale pana naszego, który ma jednakowe dla wszystkich miłosierdzie i na wszystkich jednakowo laskawym okiem spogląda.*¹⁴⁰

Sądem odwoławczym od wyroków sądu grodzkiego według decyzji Jana Zamoyskiego z roku 1596 miał być sąd na zamku zamojskim, w którym uczestniczyłby on sam. Brak jest dokumentów potwierdzających działalność sądu apelacyjnego w czasach pierwszego ordynata i jego następcy – uczestniczyli w nim natomiast Jan II Zamoyski zwany "Sobiepanem", oraz jego siostra Gryzelda Zamoyska.

¹³⁵ S. Kuraś, Dokumenty z l. 1211 – 1400, ZDM...

¹³⁶ M. Stankowa, Dawny powiat szczebrzeski XIV – XVIII w. Warszawa 1975, s. 56 (dalej Dawny powiat...)

¹³⁷ M. L. Klementowski, Sądownictwo wyższe Ordynacji Zamojskiej jako swoisty wizerunek styku różnorodnych kultur prawnych międzyrzecza Wisły i Bugu w XVI do XVIII wieku w: Dzieje Lubelszczyzny. Warszawa 1989, t. VI, s. 297

¹³⁸ M. Stankowa, Dawny powiat..., s. 55

¹³⁹ tamże, s. 50, przypis 31

¹⁴⁰ przekład Bożena Barańska

Znajdujące się w Księgach Grodzkich Szczebrzeszkich fragmenty akt sądu apelacyjnego obejmują sprawy szlacheckie, mieszczańskie i żydowskie.¹⁴¹

Urzędnikami sądu grodzkiego byli: *instygator grodzki* – jak uważa M. Stankowa prawdopodobnie mianowany był przez starostę - nie znaleziono nominacji na to stanowisko. Niemniej badania jej wykazały, że stanowisko to istniało w sądzie szczebrzeszyńskim co potwierdzają notatki z roku 1725. *Pisarz* – prowadził kancelarię grodzką; w ramach powierzonych mu obowiązków przestrzegał terminów spraw i prowadził ich rejestry, wciągał do seksternów wpisy, relacje, oblatował dokumenty podane przez strony procesu, wydawał z Ksiąg Grodzkich ekscypty i nadawał im moc urzędowa przez przyłożenie pieczęci starościńskiej. *Regent* - kierował kancelarią, sprawował opiekę nad aktami bieżącymi i zarchiwizowanymi.¹⁴²

Sąd ziemski

Najstarsza informacja o jego działalności w Szczebrzeszynie pochodzi z roku 1583 – wtedy Stefan Batory odnawiając zniszczone podczas pożary zamku dokumenty dał zezwolenie na kontynuację sądów *in utraque foro tam terrestri, quam castrensi* (ziemskiego i grodzkiego).

W roku 1596 Jan Zamoyski określił terminy roków ziemskich szczebrzeszyńskich – miały się odbywać w dwa tygodnie po rokach krasnostawskich.

Urzędnicy ziemscy: *sędzia ziemski, pisarz, komornik i podsędek* otrzymywali nominacje na swe urzędy, piastowali je dożywotnio. Sąd rozpatrywał sprawy cywilne i karne szlachty (oprócz spraw zastrzeżonych dla sądu grodzkiego), egzekwowaniem wyroków zajmował się komornik, kancelarię prowadził pisarz – wciągał sprawy do akt, mógł orzekać wspólnie z sędzią i podsędkiem. Najstarszym sędzią ziemskim (według daty nominacji) był Baltazar Nielski (1612 r.)

W mieście funkcjonował także *sąd zamkowy* - sędzia był ekonom włości szczebrzeszyńskiej, podlegali mu okoliczni chłopcy. Ten sąd posiadał własne akta, oraz przysięgłego pisarza.¹⁴³

Sąd rabinacki funkcjonował wewnątrz gminy żydowskiej – rozpatrywał sprawy wyłącznie religijne, w przypadku zatargów z miejscową ludnością Żydzi podlegali jurysdykcji sądu grodzkiego. Sytuacja taka miała miejsce do roku 1593, wówczas Zygmunt I Stary pełnię władzy sądowniczej na Żydami w miastach prywatnych przekazał w ręce właścicieli tych miast.¹⁴⁴

Żydzi

Wykaz osiedli wyznawców religii mojżeszowej z roku 1507 informuje nas, że kahał szczebrzeszyński uścił w tym roku podatek koronacyjny w wysokości 25 złotych,¹⁴⁵ co wskazywałoby na przybycie Żydów do Szczebrzeszyna przed wspomnianym rokiem.

Przybycie ich zawdzięcza miast prawdopodobnie decyzji ówczesnego właściciela, a był nim w omawianym okresie Jan Amor Tarnowski. Podejmując decyzję o sprowadzeniu Żydów na teren swoich posiadłości stawiał na korzyści gospodarcze – działalność Żydów i płynące stąd dochody przemawiały za tym, iż warto w nich zainwestować; sprawdzali się jako rzemieślnicy, handlarze czy arendarze, przykładów czego dostarczała gospodarcza działalność Żydów na terenie innych miast prywatnych w całym kraju.¹⁴⁶

¹⁴¹ M. Stankowa, Dawny powiat..., s 11 – 12

¹⁴² tamże, s. 51

¹⁴³ tamże, s. 56

¹⁴⁴ M. Horn, Żydzi na Rusi Czerwonej w XVI i pierwszej połowie XVII wieku. Działalność gospodarcza na tle rozwoju demograficznego. Warszawa 1975 (dalej Żydzi na Rusi Czerwonej...)

¹⁴⁵ tamże

¹⁴⁶ M. Horn, Żydzi na Rusi Czerwonej...

Przybywający do Szczebrzeszyna Żydzi to: rzeźnicy, krawcy, stolarze, snycerze,¹⁴⁷ z czasem dojdzie handel, który stanie się podstawą ich egzystencji,¹⁴⁸ arenda¹⁴⁹ i uprawa winnej latorośli.¹⁵⁰

Żydzi szczebrzeszyńscy handlowali suknem, płótnem, artykułami korzennymi – z wpływem lat doszło do pewnej specjalizacji, mianowicie jak podaje Maurycy Horn *przeważały w Szczebrzeszynie (i pobliskim Turobinie) towary kolonialne i zboże.*¹⁵¹ Żydzi handlowali korzeniami i robili interesy na jarmarkach lubelskich.¹⁵² Poza handlem i rzemiosłem domeną ich działalności była arenda; arendowali stawy, browary, gorzelnie i młyny. Wiązało się to z pewną odpłatnością, ale i przywilejami, np. dzierżawcy stawów nowo zamojskich posiadali wyłączne prawo sprzedaży ryb w Zamościu i Szczebrzeszynie.¹⁵³ Najbardziej znaną rodziną arendarzy byli w XVI wieku na terenie Zamojszczyzny Nosalczykowie (Nosołowicze) – ponoszone z tytułu dzierżawy opłaty wynosiły w ich przypadku 15000 złotych rocznie. Nosalczykowie mieszkali głównie w Szczebrzeszynie; w XVII wieku niektórzy z nich przenieśli się do Zamościa – pierwszym z rodu, który osiedlił się w Zamościu był Icek Izraelowicz.¹⁵⁴

Za ostatnich Jagiellonów Żydzi zaczęli otrzymywać nowe przywileje – tzw. *serwituty* - ci, którzy je otrzymali mogli zaopatrywać dwór królewski w niezbędne artykuły żywnościowe; podlegali też wyłącznie jurysdykcji królewskiej; ze Szczebrzeszyna przywilejem takim obdarowano Izaaka i Kielmana Dawidowiczów, nadane im uprawnienia potwierdził 16 grudnia 1672 roku w Warszawie Michał Korybut Wiśniowiecki.¹⁵⁵

*W roku 1583 król Stefan Batory odnowił prawa poprzednio nadane Żydom odnośnie handlu na wioskach. W roku 1597 król Zygmunt III Waza zabronił Żydom dzierżawy podatków*¹⁵⁶

Wzrastająca liczebnie żydowska ludność Szczebrzeszyna (w roku 1564 było w mieście 90 Żydów) została "wprzężona" w ogólnokrajowy system podatkowy zatwierdzony przez kolejne uchwały sejmowe w latach: 1538, 1549, 1580.

W roku 1594 uchwalono podatek zwany pogłównym żydowskim – jego egzekwowanie odbywało się drogą przeprowadzanych corocznie spisów ludności żydowskiej, w roku w którym nie przeprowadzono spisu Żydzi płacili podatek w formie ryczałtu. Dane z roku 1662 informują nas, że pogłównie w Szczebrzeszynie płaciło 172 Żydów.¹⁵⁷

Kolejny podatek zatwierdzony przez sejm 1629 roku to podymne pobierane od każdego domu w mieście, istniał przy tym podział na domy małe – od takich pobierano ½ złotego, oraz na domy duże – od tych płacono 2 złote. Żydzi ze Szczebrzeszyna także zostali objęci tym podatkiem.¹⁵⁸ Inna opłata uiszczana przez Żydów była tzw. opłata od osiadłości, pobierano ją wszystkich właścicieli nieruchomości (placu, domu mieszkalnego, ogrodu) – najwyższa opłata obowiązywała w przypadku gdy w posiadaniu czynszownika znajdował się cały plac, lub gdy obok domu położonego na peryferiach miasta znajdowała się działka gruntu uprawnego lub sad. Według inwentarza miasta Szczebrzeszyna z lat 1600 – 1653¹⁵⁹ wysokość opłat czynszowych przedstawiała się następująco:

- za domy położone w okolicach rynku płacono 15 groszy, 7½ grosza, lub 6 groszy

¹⁴⁷ J. Morgensztern, Żydzi w Zamościu w XVI – XVII w Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego (BŻIH) 1956, nr 53, s.9 (dalej Żydzi w Zamościu...)

¹⁴⁸ I. Schiper, Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich. Warszawa 1937, s. 37, 55

¹⁴⁹ A. Tarnawski, Działalność gospodarcza Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego. Lwów 1935

¹⁵⁰ APL, AOZ, Eksakcjonarz czynszów za rok 1833

¹⁵¹ M. Horn, Żydzi na Rusi Czerwonej...

¹⁵² Book of Memory to the Jewish Community of Shebreshin. (Published by the association of former inhabitants of Shebreshin in Israel and the Diaspora). Kiriat Yam 1984, s. VIII (dalej Book of Memory...)

¹⁵³ J. Morgensztern, O działalności gospodarczej Żydów w Zamościu . BŻIH 1956, s. 20 (dalej O działalności gospodarczej...)

¹⁵⁴ tamże, s. 36

¹⁵⁵ J. Morgensztern, Registr dokumentów z Metryki Koronnej i Sigillat 1669 – 1696. BŻIH 1969 nr 69

¹⁵⁶ Book of Memory..., s. VIII

¹⁵⁷ J. Morgensztern, Podatki Żydów w Ordynacji Zamojskiej BŻIH 1977, nr 71 – 72 (dalej Podatki Żydów...)

¹⁵⁸ tamże

¹⁵⁹ WAPL, AOZ Inwentarz m. Szczebrzeszyna z lat 1600 - 1653

- za domy na peryferiach miasta (zabudowania "przy Parkanie") 20 lub 10 groszy

Z czasem wysokość tych opłat uległa zmianie – po 2 złote płacili właściciele nieruchomości w centrum miasta, na peryferiach ("przy Parkanie") po 1 złoty.¹⁶⁰

Również rzemieślnicy żydowscy z racji prowadzonej działalności gospodarczej obowiązani byli uiszczać czynsz w gotówce, lub postaci rzeczowej, niekiedy w jednej i drugiej. W roku 1641 wnieśli na rzecz właściciela miasta 10 złotych i 10 kamieni¹⁶¹ łoju, w roku 1648 – 30 złotych, w 1650 – 50 złotych, a w roku 1653 *względem ubóstwa tylko 25 złotych*.

Owe ubóstwo spowodowane było dewastacją całego dorobku jakiej dokonały wojska pod wodzą Chmielnickiego siejąc w latach 1648 – 1649 ogromne spustoszenie wśród ludności żydowskiej na terenie ówczesnej Rzeczypospolitej - *należy tu wymienić Narol, Szczebrzeszyn, Tomaszów [Lubelski], gdzie zabijano Żydów tysiącami i dziesiątkami tysięcy w miesiącu tiszri, roku 5409*.¹⁶²

Pogrom jakiego dokonali Kozacy Chmielnickiego w Szczebrzeszynie opisał mieszkający tam Meir ben Samuel, który ratował się ucieczką z zagrożonego miasta. Praca jego zatytułowana *Cok Haitim (Ucisk Czasów)* wydana została w Krakowie 1650 roku¹⁶³

Poza wspomnianymi opłatami od roku 1593 obowiązywał podatek "od żydostwa" – płaciły go wszystkie rodziny żydowskie na terenie całego kraju na rzecz prywatnych właścicieli miast.¹⁶⁴ Wysokość tych opłat zgodnie z ustawą sejmową z tego okresu wynosiła 2 złote od właścicieli nieruchomości i 1 złoty od komorników; zdarzały się jednak "lokalne" odchylenia – w Szczebrzeszynie po 2 złote płacili właściciele nieruchomości w centrum miasta, po 1 złoty na peryferiach.¹⁶⁵

W odniesieniu do Żydów mieszkających na terenie Ordynacji Zamojskiej ustanowiony został podatek od posiadanej służby – informacja o jego istnieniu pojawia się w roku 1700, sporządzony został wówczas w ziemi krasnostawskiej *regestr ludzi luźnych tak u chrześcijan bawiących jako i u Żydów*.¹⁶⁶ Rejestry te są imiennymi spisami właścicieli zakładów propinacyjnych (zarówno Żydów jak i Polaków) w Zamościu, Turobinie i Szczebrzeszynie wskazującymi ile służby zatrudniano. W Zamościu były to 73 osoby, w Turobinie 47, w Szczebrzeszynie 26. Od każdego służącego (służącej) ich najemcy obowiązani byli zapłacić 1 złoty i 1 groszy podatku.

Pod koniec XVI wieku szczebrzeszyńscy Żydzi wzniesli *wspaniała synagogę w stylu renesansowym*¹⁶⁷ - od wieku XVIII wnosili z tego tytułu opłaty, opłatą objęto również cmentarz, zwolniono jedynie z tej powinności szpital – przytułek założony za pozwoleniem Jana "Sobiepana" Zamoyskiego w 1641 roku. W inwentarzu miasta z roku 1641 znajdujemy o nim wzmiankę - *szpital żydowski wolny* (od opłat czynszowych?), sytuacja tak trwała do roku 1665, wtedy odnotowano: *szpital żydowski w połowie półplacu liber*.¹⁶⁸

Według badań przeprowadzonych przez Franciszka Gajerskiego ulgi dla szpitali żydowskich przyznawali królowie polscy - *królowie polscy udzielali ulgi rozłokowanym na terenie Rusi Czerwonej hekdeszom*¹⁶⁹ w Brodach, Florianowie, Przemyślu, Szczebrzeszynie...¹⁷⁰

¹⁶⁰ tamże

¹⁶¹ kamień – w XVI wieku równowartość 12 – 14 kilogramów

¹⁶² Zagłada gmin żydowskich podczas wojny 1648 – 1649 na Ukrainie. Z dokumentów zebranych przez Żydowską Komisję Historyczno – Archeograficzną Ukraińskiej Akademii Nauk opracowała Wiktoria Chiterer, Midrasz nr 12 (44) grudzień 2000, s. 32

¹⁶³ Book of Memory..., s. VIII

¹⁶⁴ Volumina Legum t. II, nr 550, s. 270

¹⁶⁵ J. Morgensztern, Podatki Żydów...

¹⁶⁶ tamże

¹⁶⁷ Book of Memory..., s. VIII

¹⁶⁸ S. F Gajerski, Szpitale żydowskie na Rusi Czerwonej w XVI – XVIII w. BŻIH 1979, nr 112, 25 – 33 (dalej Szpitale żydowskie...)

¹⁶⁹ tak nazywano szpitale żydowskie

¹⁷⁰ S. F Gajerski, Szpitale żydowskie..., s. 27 - 29

Szpital był w zasadzie przytułkiem, w którym biedota żydowska na koszt gminy dożywała swojej starości. Nadzór nad nim sprawował zarządca zwany szpitalnym. Szpital zlokalizowany był przy ulicy Turobińskiej prowadzącej do stajni zamkowych.

W 1701 roku odbyła się w Szczebrzeszynie sesja Sejmu Czterech Ziem,¹⁷¹ w 1765 mieszkało tutaj 444 Żydów. Po roku 1815, gdy Szczebrzeszyn był włączony do Kongresówki nie było żadnych ograniczeń odnośnie osiedlania się Żydów – żydowska populacja wynosiła 1.083 osób (31% ogółu mieszkańców).¹⁷² W latach następnych liczba ludności żydowskiej na tle ogółu mieszkańców miasta przedstawiała się następująco:

rok 1827 – 1.605 (38% ogółu)

rok 1857 – 2.449 (44% ogółu)

rok 1897 – 2.644 (42% ogółu)¹⁷³

Oprócz wspomnianych podatków i opłat Żydzi składali na żądanie właściciela miasta daniny w naturze – dominował owies. Wysokość tych danin obrazują dane zawarte w *Exsakcjonarzach Danin Inwentarskich z lat 1833 - 1834*¹⁷⁴ - oddawano je w korcach i garncach.¹⁷⁵ Oto wykaz Żydów, którzy w omawianym okresie obowiązani byli wnieść wspomnianą daninę: *Cukier Skarla, Erlich Chaim, Herz Herszko, Hischakker Uryn, Kahan Abram, Kopf Wolf, Krongold Aron, Leder Chaim, Pergament Szmul, Piekarz Moszko, Reyner Izrael, Szelk Kancel, Szper Lejba, Szreybaum Leyzor, Waldman Leyb, Wayar Jankiel, Zilber... i Szmul.*

Exsakcjonarze są także cennym źródłem informacji z zakresu nazewnictwa XIX wiecznych ulic i "dzielnic" Szczebrzeszyna: *Zarzecze* - mieszkali tutaj m. in. Weymel Szloma, Brukier Tobia i Teria. *Pod Parkanem* - znajdowało się tutaj 62 domy zamieszkałe głównie przez Polaków, z Żydów wymieniony jest Leyba Szper. *Ogrody Okpopiska, Mury Miejskie, Podzamcze* – tutaj stało 23 domów, od użytkowania których płacono czynsz w wysokości 3 kopiejek. Na *Zameczysku* położone były tzw. "grunty skarbowe" oddane w czynsz około 1806 roku. Wspomniane są także *Chałupy na Chmielniku* – oprócz Eliasza Ludoka mieszkali tutaj Polacy.

Z ulic Exsakcjonarze wymieniają: *Zatylną* – mieszkał tutaj m. in. Moszko Dyner, *Przedmieście Szczebrzeszkie i Zamojskie* (Dawid Feydko, Eliasz Danielewicz, Ankiel Winbroad), oraz *Błonie*.

Istotnym problemem nękającym żydowską społeczność Szczebrzeszyna były zadłużenia, wynikały one z faktu, iż w XVIII wiecznej Polsce stosowano w odniesieniu do opłat podatkowych odpowiedzialność zbiorową dla Żydów. Ciężar podatku nałożonego na gminę żydowską pokrywany był przez jej członków, doliczając do tego należności potrzebne na utrzymanie *zarządu gminy*, oraz *urzędników gminnych* były to znaczne kwoty. Urzędnicy ci to: *melamed*,¹⁷⁶ *szames*,¹⁷⁷ *pisarz gminny*¹⁷⁸

Zarząd gminny obciążającą go sumę powiększona o koszty na pokrycie wydatków własnych nakładał na całą zbiorowość.¹⁷⁹ Oto jak przykładowo wyglądał *Katalog dochodów i rozchodów gminy żydowskiej*:

Dochód

¹⁷¹ Sejm Czterech Ziem – Waad Arba Aracot, naczelny organ samorządu żydowskiego, powstał w 1580 roku.

¹⁷² Book of Memory..., s. VIII

¹⁷³ tamże

¹⁷⁴ APL, AOZ Exsakcjonarze Danin Inwentarskich z lat 1833 - 1834

¹⁷⁵ korzec to równowartość 128 l. lub 98,28 kg, garniec – zawartość 4 l.

¹⁷⁶ uczył dzieci w chederze – elementarnej szkole żydowskiej, gdzie chłopcy już od piątego roku życia poznawali Biblię i uczyli się modlitw

¹⁷⁷ posługacz w bóżnicy, przed rozpoczęciem szabatu chodził od domu do domu stukając we framugę okna drewnianą kołatką, co oznaczało, że zbliża się czas świętowania. Jedną ze współcześnie żyjących mieszkanek Szczebrzeszyna (Maria Niezgoda) wspomina jak trzeba było się spieszyć z dokonaniem zakupów przed stukaniem szamesa – na ten sygnał wszyscy Żydzi w mieście posiadający sklepy, drobne kramiki natychmiast je zamykali.

¹⁷⁸ prowadził rejestrację wydarzeń z życia gospodarczo – finansowego gminy (wydatki, pożyczki...)

¹⁷⁹ J. Morgensztern, Zadłużenie gmin żydowskich w Ordynacji Zamojskiej w II połowie XVII w BŻIH 1970, nr 73 (dalej Zadłużenie gmin żydowskich...)

- składka od Żydów miejskich i wiejskich¹⁸⁰
- krupka rzemieślnicza¹⁸¹
- krupka kupiecka
- dochód pochodzący od uboju bydła i drobiu
- dochód od łaźni¹⁸²
- dochód od kramików piekarskich
- dochód od jatek
- dochód od rębacza mięsa

Rozchód

- pogłówne
- czopowe (szelężne)
- honoraria świąteczne (likwory dla miejscowych księży)
- wydatki na remont domu rabina utrzymywanego przez gminę
- należność wypłacana kasjerowi gminy
- podatki na rzecz ubogich
- pogłówne generalne
- procenty i raty od długów¹⁸³

Podatki, jakie gmina szczebrzeszyńska zaciągnęła w II połowie XVII wieku przedstawiały się następująco:

- lata 1661 – 1670 zaciągnięto pożyczkę w wysokości 1000 złotych
- lata 1681 – 1690 1500 złotych.¹⁸⁴

Wierzycielami Żydów szczebrzeszyńskich było miejscowe duchowieństwo i szlachta. Wysokość stopy procentowej pobieranej od gmin żydowskich na terenie całego kraju określała umowa pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem. Najwyższy dopuszczalny procent uregulowany był prawnie – w II połowie XVII wieku prawo pozwalało duchowieństwu pobierać 7%, ludziom świeckim (chrześcijanom) do 10%, zaś Żydom aż do 20%. W praktyce normy te były często przekraczane. W latach 70 XVII wieku 1000 złotych na 10% pożyczył gminie żydowskiej w Szchebrzeszynie ksiądz Lubecki.¹⁸⁵

U schyłku XVIII wieku miasto znajduje nowe źródło dochodu jakim staje się propinacja – dane z lat 1789 – 1800 wskazują na znaczny udział Żydów w tym przedsięwzięciu; szynkarzami byli: *Szloma Abramow, Abuś Cytryn, Mortko Cytryn, Wolf Gorajer, Herszko Hunef, Abram Josof, Josef Krofinalny, Aron Lubliner, Zyra Luzer, Daniel Malowaniec (albo z Malowańca),¹⁸⁶ Zyra Oszyja, Szmul Siekarz, Herszko Szolow, Mortka Szper, Gerszon Tayczer, Szol Welczer, Daniel Zacher.*¹⁸⁷

Poza propinacją przedmiotem gospodarczej działalności Żydów była również uprawa winnej latorośli; zajmowali się nią w początkach XIX wieku *Berko Kol, Symcha Bajer, Benjamin Geisthort, Abram i Teria Staupfmanowie*¹⁸⁸

W gospodarczej działalności Szchebrzeszyna zapisał także swoją kartę *Icek Szper* - w roku 1853 założył kolonie rolniczą pod nazwą "Szperówka" prowadzenie której zlecił *czeladzi swe-*

¹⁸⁰ w gminie żydowskiej szczebrzeszyńskiej za Żydów wiejskich można uważać tych, co zamieszkiwali okoliczne wsie: Czarnystok, Gorajec, Sułowiec, Deszkowice i inne, a organizacyjnie podporządkowani byli zarządowi gminy.

¹⁸¹ podatek kahalny od spożywania mięsa koszerne

¹⁸² w Szchebrzeszynie zlokalizowana była w pobliżu synagogi

¹⁸³ wykaz sporządzono na postawie pracy Mojżesza Schorra Organizacja Żydów w Polsce. Lwów 1899

¹⁸⁴ J. Morgensztern, Zadłużenie gmin żydowskich...

¹⁸⁵ tamże

¹⁸⁶ przydomek ten bierze się stąd, że Daniel mieszkał w tzw. „malowanym domu” od którego druga część szczebrzeszyńskiego rynku już w roku 1641 w Inwentarzu Włości Szchebrzeskiej została nazwana „malowańcem”

¹⁸⁷ APL, AOZ, Specyfikacja szynkarzy miejskich i wiejskich z roku 1789

¹⁸⁸ APL, AOZ, Eksakcjonarz czynszów z roku 1833

go wyznania starając się upowszechnić między nimi zamiłowanie do prac rolniczych.¹⁸⁹ Dal-
szy ciąg poczynąń Icka Szpera był taki, że za swój czyn domagał się przyznania mu praw
obywatelskich, które jak uzasadniał *należne mu są za moralne postępowanie, przychylność do
naszego (polskiego) rządu i usiłowania w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, któremu rzad-
ko który ze starozakonnych poświęca się.*¹⁹⁰

W początkach XIX wieku w mieście funkcjonowały dwa młyny, jeden z nich dzierżawili na
mocy umowy zawartej a ordynatem hr. Konstantym Zamoyskim Samuel Aszkenazy i S. Lan-
dau.¹⁹¹ Z dnia 14 marca 1888 roku pochodzi pismo skierowane do rządcy klucza zwierzyniec-
kiego, w którym czytamy:..., że dom mieszkalny dla dzierżawcy młyna w Szczepieszynie
przeznaczony, jest jako w ścianach i zewnętrznym urządzeniu kompletnie spróchniały, zastą-
piony być musi nowym. Aby na bulwar i reperację mostu po dokładnym obliczeniu materia-
łów potrzebnych takowe wydane były panu dzierżawcy Samuelowi Aszkenaz bezpłatnie,
wszelkie zaś koszta w gotowiznie obowiązują mają pana dzierżawcę bez żadnego ze strony
Ordynacji dodatku, wreszcie budowy domu mieszkalnego o sześciu izbach długości łokci 30,
szerokości łokci 20 dokona Ordynacja własnym kosztem i materiałem, a dzierżawca obowią-
zany będzie do czasu postawienia i daty protokołu odbiorczego opłacać do kasy Ordynacji od
kapitału w gotowiznie i materiału wyrachowanego 50% aż do expiracji terminu dzierżawne-
go.¹⁹²

Razem z Aszkenazym młyn dzierżawił wspomniany wcześniej S. Landau, został jednak (z
przyczyn niewiadomych) ukazem carskim wydalony poza granice kraju – w jego miejsce de-
cyzją ordynata Konstantego Zamoyskiego dzierżawy podjął się brat Samuela Aszkenazego –
Salomon.¹⁹³

W parze z działalnością gospodarczą następuje rozwój duchowy – w pocz. XIX wieku do
Szczepieszyna dociera chasydyzm; w latach 80 przebywa w mieście cadyk Elimelech Javo-
rov Hurowitz.¹⁹⁴ Jeśli wierzyć I. B. Singerowi w mieście rozwijali także działalność zwolen-
nicy Sabataja Cwi,¹⁹⁵ wyraz czego daje w opowiadaniu *Błędy* – na ich ślad natrafiono zupełnie
przypadkowo - otóż niejaki Motł Wolbromer znalazł w swojej mezuzie błąd, który kosztował
go chorobę żony, dzieci i jego samego, spłonął mu też spichlerz. Sprawcą tych nieszczęść był
miejscowy sofer (zwolennik Sabataja), który podczas przepisywania świętych słów celowo
robił błędy.¹⁹⁶

W XIX wieku mieszkał w Szczepieszynie uczony Jakub Reifman,¹⁹⁷ również tutaj urodziła
się i wychowywała babka wspomnianego Isaaca Baschevisa Singera – Tema Blima Szejner,
rodzicami jej byli Icek Hersz Szejner i Hinda Ester z Majstrów. W wieku 19 lat Tema wyszła
z mąż za Szmula Zyngiera z Tomaszowa.¹⁹⁸ O babce Temerł wspomina Singer w biograficz-
nej powieści *Urząd mojego ojca*¹⁹⁹

Zwróćmy teraz uwagę na warunki socjalne w jakich egzystowała ludność żydowska. Ogól-
nie wiadomo, że biedota zamieszkiwała teren miasta zwany "Zatyłami" (okolice dzisiejszego
dworca autobusowego) – *Zatyły... zamieszkałe przez samych biednych Żydów, a więc takie
slumsy szczepieszkie.*²⁰⁰ Natomiast przy głównej ulicy jaką jest Zamojska mieszkała inteli-
gencja żydowska – lekarze, dobrze sytuowani Żydzi. Informację taką podał dr Zygmunt Klu-

¹⁸⁹ J. Bartyś, Poziom gospodarstwa wiejskiego w żydowskich koloniach rolniczych w niektórych guberniach
Królestwa Polskiego w okresie przeduwłaszczeniowym. BŻIH 1963 Nr 47 - 48

¹⁹⁰ tamże

¹⁹¹ APL, AOZ, Kontrakt o dzierżawę młyna z S. Aszkenazym i S. Landau, sygn 14419 (dalej Kontrakt...)

¹⁹² APL, AOZ Kontrakt...

¹⁹³ tamże

¹⁹⁴ Book of Memory..., s VIII

¹⁹⁵ sekta Sabataja Cwi powstała w połowie XVII wieku

¹⁹⁶ I. B. Singer, Błędy, przekład M. Friedmana. Literatura na świecie 1992, nr 3, s. 3 - 11

¹⁹⁷ jego biogram znajduje się w rozdz. Mieszkali w Szczepieszynie

¹⁹⁸ APL, USC Szczepieszyn wyznanie mojeszowe. Księga duplikatów, aktów urodzenia, małżeństw i zgonów
1827, akt ślubu nr 3

¹⁹⁹ I. B. Singer, Urząd mojego ojca. rozdz. Genealogia rodzinna

²⁰⁰ Cz. Bartnik, Mistyka wsi. Autobiografia z lat młodości 1927 – 1956. Lublin 1988 (dalej Mistyka wsi...)

kowski.²⁰¹ Dotyczy ona bezpośrednio okresu międzywojennego, że inteligencja żydowska mieszkała tu dużo wcześniej świadczy choćby obecność w XIX wieku Jakuba Reifmana, a w okresie wcześniejszym Issachara Ber, czy Jakuba ze Szczebrzeszyna – XVI wiecznych uczonych talmudystów.

Nie wiemy jak wyglądało wyposażenie domów żydowskich, ich opis generalnie dla całego kraju na przełomie XVI – XVII wieku podaje Majer Bałaban²⁰² - *Na przełomie XVI – XVII wieku dom żydowski budowany był skromnie i rzecz charakterystyczna przepelniony był lokatorami. Okna takiego domu tylko u bogatych Żydów były oszklone, biedacy mieli w swych oknach błony, lub przetłuszczony papier.*

Dom taki urządzony był następująco: w pokoju znajdował się wielki stół z krzesłami i ławkami dokoła, a ponadto świecznik na sobotę zwany żyrandolem i lichtarze; kufer na szaty i bieliznę i prawie w każdym domu żydowskim półki na książki.

Gospodarcza działalność Żydów, ich bogacenie się, nabywanie placów i zabudowywanie ich według własnych potrzeb,²⁰³ a także duża przedsiębiorczość i operatywność w różnego rodzaju transakcjach były solą w soku pozostałych szczebrzeszynian i okolicznego społeczeństwa nastawionego wręcz wrogo do "panoszącego się żydostwa." Tę wrogość odczuł na sobie plenipotent ordynata Maurycego Zamoyskiego – Otto Kubicki, któremu zarzucono, że *na posłuchaniach udzielanych w pewnych dniach i godzinach dawał pierwszeństwo Żydom przed księżmi katolickimi.*²⁰⁴

W 1906 roku w mieście funkcjonowało Towarzystwo Pożyczkowo – Oszczędnościowe, członkami jego zarządu poza pięćoima Polakami zostało czterech Żydów: *Abraham Bronszejn,*²⁰⁵ *Jakow Mindberg, Gerszon Kuper, Mordko Flajszer.*²⁰⁶

Według stanu na dzień 1 stycznia 1910 roku w Szczebrzeszynie 185 Żydów posiadało 556 nieruchomości miejskich.²⁰⁷

W roku 1913 Żydzi stanowili 47,6% ogółu mieszkańców miasta. Na tle innych grup wyznaniowych sytuacja ta wyglądała następująco:

Żydzi – ogółem 3.965 – 47,6%

katolicy - 4.014 – 48,2%

prawosławni – 346 – 4,2%

*I protestant; łącznie w 1913 roku Szczebrzeszyn zamieszkiwało 8.326 osób.*²⁰⁸

W roku 1916 w Szczebrzeszynie istniał już Związek Syjonistyczny – podczas wyborów do Rady Miejskiej w 1931 roku syjoniści uzyskali 3 miejsca; dla porównania inne partie: Poalej Syjon – 1 miejsce, Agudat Israel – 1 miejsce, Bund – 5 miejsc.²⁰⁹ W latach 1914 – 1918 funkcjonowała 1 synagoga i 3 domy modlitwy, w roku 1918 istniały dwa chedery podległe Chełmskiej Dyrekcji Szkolnej.²¹⁰ W Wyższej Szkole Ludowej w 1918 roku uczyło się dwóch Żydów; czesne wynosiło 300 koron.²¹¹

Żydowska ludność Szczebrzeszyna miała także swój skromny udział w życiu kulturalnym miasta – nieco światła na to zagadnienie rzucają dane zawarte w unikalnej dziś pracy *Szkoły im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie 1811 – 1926. Zarys dziejów* wydanej w 1927 roku w Szczebrzeszynie staraniem Dyrekcji Seminarium Nauczycielskiego. Czytamy tam, że w mie-

²⁰¹ Z. Klukowski, Dziennik...

²⁰² M. Bałaban, Zabytki historyczne Żydów w Polsce. Warszawa 1929 s. 232

²⁰³ prawo zabudowywania pustych placów posiadali mieszkańcy miasta, a więc Żydzi też od 26 czerwca 1643 roku na mocy przywileju wydanego przez ordynata Tomasza Zamoyskiego

²⁰⁴ B. Szymański, W Zamojszczyźnie. Rola 1902, nr 36, s. 568

²⁰⁵ rabin okręgu – dozoru bożniczego w byłej guberni lubelskiej, funkcję swoją sprawował w: Szczebrzeszynie, Goraju i Frampolu w latach 1910 – 1918 (za. K. Zieliński, Żydzi Lubelszczyzny 1914 – 1918. Lublin 1999, Aneks III, s. 379, poz. 9, dalej Żydzi Lubelszczyzny...)

²⁰⁶ K. Zieliński, Żydzi Lubelszczyzny..., s. 55

²⁰⁷ Rocznik statystyczny za rok 1914, s. 198 - 199

²⁰⁸ K. Zieliński, Żydzi Lubelszczyzny..., s. 14 - 15

²⁰⁹ Book of Memory..., s. VIII

²¹⁰ K. Zieliński, Żydzi Lubelszczyzny..., s. 182

²¹¹ F. Przyrowski, Szkolnictwo w Szczebrzeszynie. Kronika Powiatu Zamojskiego (KPZ) 1918, nr 12

ście funkcjonowała biblioteka żydowska im. Jakuba Abramowicza, która liczyła przeszło 200 członków; przy bibliotece istniało kółko dramatyczne. Młodzież żydowska skupiona była w organizacji Haszomer ha Cair (Młoda Straż).²¹²

Żydzi prenumerowali przeszło 56 dzienników. Najbliższą miejscowością w której je wydawano był Zamość - oto tytuły które ukazywały się w okresie międzywojennym: *Zamoszczer Sztyme*, wydawcą był M. Zylbersztajn, redaktorem odpowiedzialnym za całokształt pisma – M. Herman (1928),²¹³ w roku 1939 pismo wydawał Lejb Godgraber; redaktorem był Hersz Friedling, *Meficech Tora Wudath* wydawane i redagowane przez Berka Frisztmana (1937), *Unzer Gajst* – wydawcą był Berko Frisztman, redaktorem odpowiedzialnym Hersz Friedling (1928 i lata następne), *Zamoszczer Wort*, wydawca Berko Perelmuter, redaktor odpowiedzialny Berko Frisztman, *Zamoszczer Sztyme* ukazywał się od roku 1930.²¹⁴

W październiku 1922 roku odbył się w Szczebrzeszynie wiec Ogólnopolskiego Związku Robotniczego, któremu przewodniczył Josef Szprynger; na wiecu przemawiali Uszer Goldberg z Warszawy i Szyja Wajs ze Szczebrzeszyna.²¹⁵ 18 lutego 1923 roku strajkowali szczebrzeszyńscy robotnicy żydowscy z branży krawieckiej, szewskiej i stolarskiej, którzy domagali się 100% podwyżki płac.²¹⁶ Do roku 1939 w mieście funkcjonowały zakłady krawieckie, a żydowskie krawcowe nieźle wywiązywały się ze swoich obowiązków.²¹⁷

Wiemy także o istnieniu zakładu fotograficznego o nazwie *Venus* – kierował nim Lejzor Chaim Sztrajcher – w czerwcu 1939 roku wykonał jako jedno z ostatnich zdjęcie grupy dzieci ze szkoły powszechnej w Czarnymstoku.

W okresie okupacji funkcjonował w Szczebrzeszynie Komitet Pomocy, który wspierał także ludność żydowską; wiadomo że w okresie sierpień – wrzesień 1940 roku Żydzi otrzymali stosowną pomoc żywnościową.²¹⁸

W maju 1940 roku 43 osoby pochodzenia żydowskiego dostało przydział na darmowe obiady w ilości 2 na miesiąc; organizatorem tej akcji według wszelkiego prawdopodobieństwa był wspomniany wcześniej Komitet.

W lipcu 1940 roku szczebrzeszyńscy Żydzi otrzymali dary amerykańskie, na które złożyły się artykuły żywnościowe, oraz odzież. Ich potwierdzenia i odbioru dokonał 6 lipca miejscowy Judenrat.²¹⁹

Żydzi zniknęli ze Szczebrzeszyna w 1942 roku, dla upamiętnienia masowej zagłady staraniem Stowarzyszenia Żydów Szczebrzeszyńskich odsłonięto 6 sierpnia 1991 roku na miejscowym kirkucie obelisk upamiętniający tamto bolesne wydarzenie. Przemawiający podczas uroczystości odsłonięcia Efraim Farber powiedział: *Ziomkowie uratowani cudem od hitlerowskiej zagłady składają hold nad grobem pomordowanych ojców – matek – rodzin...*²²⁰

²¹² organizacja założona w 1916 roku w Wiedniu; Światowa Fedefacja Haszomir ha Cair powstała w 1924 roku. Organizacja miała charakter polityczny lewicowo – syjonistyczny, w jej skład wchodziły *kwuce* – grupy młodzieży dobrane według wieku i intelektu. Na czele *kwucu* stał patrolowy, albo patrolowa. Na czele organizacji *anhaga* (hebr. kierownictwo, administracja). Rada Naczelna organizacji z różnych miast miała swoją siedzibę we Lwowie, wydawała czasopisma i utrzymywała kontakt z innymi miastami w kraju i Palestynie. Kwuca prowadziła swój dziennik, każdy z członków pisał do niego to, co chciał. W miesiącach letnich odbywały się obozy; raz na miesiąc wydawano lokalną gazetę. Szomrowcy (członkowie organizacji) pozdrawiali się słowami: "chazak wyemae" ("bądź silny i mocny"). Każdy szomr obowiązany był skończyć studia, nauczyć się zawodu i w konsekwencji wyjechać do Palestyny. (za Baruch Milch. Testament. Warszawa 2001, przypis s. 25 - 26

²¹³ c data podana w nawiasie informuje, że w tym roku pismo ukazywało się

²¹⁴ Katalog wystawy 180 lat prasy na Zamojszczyźnie: Zamość XI – XII 1983

²¹⁵ Ł. Gejler, E. Gobara, Kronika Ruchu Robotniczego i Związkowego w środowisku żydowskim w 1922 roku. BŻIH 1969, nr 70

²¹⁶ B. Moszkowicz, J. Weserszturm, J. Wajsbrodt, Kronika Ruchu Robotniczego i Związkowego w środowisku żydowskim w styczniu – czerwcu 1923r. BŻIH 1969, nr 71 - 72

²¹⁷ relacja Kazimierzy Rzepeckiej

²¹⁸ Book of Memory..., s.304, 319

²¹⁹ tamże, s.241, 231

²²⁰ J. Byra, Na kirkucie. Tygodnik Zamojski 1991, nr 33

O zagładzie Żydów szczebrzeszyńskich pisał dr Z. Klukowski w swoim Dzienniku..., by uniknąć powtórzeń nie cytuję jego relacji, pragnę jedynie tytułem uzupełnienia podać wypowiedź pani Marii, dziś ponad 80 letniej staruszki, która mieszka w pobliżu kirkutu i nie raz miała możliwość oglądania tego, co Niemcy z Żydami wyczyniali. Ponieważ zastrzegła sobie anonimowość podaje jedynie jej imię.

Biegłam raz (opowiada pani Maria) do cioci, która mieszkała w pobliżu bożnicy, a tu Niemcy prowadzą kilka Żydówek – znalazłam je, to były moje koleżanki ze szkoły. I wtedy stanęłam przerażona nie mogąc ruszyć się z miejsca. Podszedł do mnie "Łebniak,"²²¹ dotknął mnie i zaczął spokojnie mówić: "z drogi, z drogi" popychając mnie przy tym delikatnie pod płotek na drugą stronę uliczki.

Gdy te kobiety przeszły wyszli ludzie z domów, coś zbierali na ulicy, co to mogło być?

Pamiętam jednego dnia na ulicy było tak dużo papierów. Ludzie je zbierali, ja nie chodziłam.²²²

Jednego razu, tuż przed godziną policyjną wyszłam do studni po wodę, a tu biała postać idzie w moją stronę, przestraszyłam się. To była naga Żydówka, oni im się kazali rozbierać przed rozstrzelaniem. 'Idę na posterunek, bo nie mam gdzie się podziać, wygrzebałam się spod trupów; idę by mnie dobili' - zaczęła mówić do mnie. Na moje wymowne spojrzenie pani Maria odparła – nie mogłam jej ukryć. Bałam się. W Zwierzyńcu rozstrzelali 4 czy 5 osób za ukrywanie Żydów.

Po dłuższej chwili milczenia przypomina sobie jeszcze jeden bolesny epizod: gdy Niemcy pędzili Żydów na stacje kolejową, by ich wywieźć do Bełżca jedna z żydowskich kobiet zostawiła na ulicy (obecnej Zwierzynieckiej) zawiniątko z niemowlęciem – myślała zapewne, że ktoś je weźmie... Stało się inaczej, po pewnym czasie musiała powrócić z eskortującym ją Niemcem by zabrać dziecko...

W dworku przy ulicy Cmentarnej mieszkał przesiedlony z Poznańskiego Niemiec Eisztadt z żoną i synową. Było to starsze małżeństwo, synowa była uczciwą kobietą. Do p. Marii zwracała się "Maryśku", często ostrzegając kiedy będą łapani – ta nie nocowała wówczas w domu. Ci przesiedleńcy mieli knajpę – sprzedawali wódkę. Zatrzymywali się u nich żandarmi, gdy wracali po "robocie" – rozstrzeliwaniu Żydów na kirkucie.

Pewnego dnia p. Maria idąc na Halę – tutaj znajdowały się jatki gdzie sprzedawano mięso za uprzednim zezwoleniem Niemców, zobaczyła leżących na kupie zastrzelonych Żydów, krew płynęła..., byli to żydowscy policjanci, którzy wcześniej wydawali Niemcom Żydów z kryjówek. Teraz sami zginęli. Co robić?. Poszłam dalej...

Moja rozmówczyni pamięta także nauczycielkę – Małkę Holc – *Małka miała dwie siostry: Dwojrę i Chanę, była z nich najładniejsza. Uczyla historii, muzyki i jeszcze dwóch przedmiotów, których nazwy pani Maria nie zapamiętała; o Malce wiem, że zginęła* mówi na zakończenie naszej rozmowy.

Szpital

Szpital w Szczepieszynie powstał w roku 1812 na mocy decyzji ordynata Stanisława hr. Zamoyskiego – rzecz miała się tak: wojska rosyjskie w pościgu za armią Napoleona zbliżyły się do Zamościa, wówczas władze szpitalne zwróciły się z prośbą do ordynata o zabezpieczenie

²²¹ osławiony żandarm Jan Siering - od 1940 roku do końca wojny był funkcjonariuszem żandarmerii miejskiej w Szczepieszynie. W roku 1945 na przesłuchaniu przed Sądem Okręgowym w Zamościu postawiono mu zarzuty dotyczące bicia, katowania i mordowania ludności polskiej, oraz eksterminacji szczebrzeszyńskich Żydów. 28 czerwca 1945 roku o godz. 9:45 został powieszony w zamojskim więzieniu (B. Ostrowski, "Wielki Łeb" powieszony. Tygodnik Zamojski 1997, nr 43, s.6)

²²² być może były to książki żydowskie, albo zwoje – inny mieszkaniec Szczepieszyna, Jan Jurczykowski opowiadał mi, jak po ulicach poniewierały się zwoje, nie zbierał jednak tego, skąd mógł wiedzieć, że to jest cenne..

szpitala przed zajęciem go na potrzeby armii rosyjskiej co mogła zapewnić jedynie ewakuacja do pobliskiego Szczepieszyna.

Na pomieszczenia szpitalne przeznaczono budynek poklasztorny wymagający remontu, w takiej sytuacji szpital nie mógł spełniać należycie swoich funkcji – *został sprowadzony do roli przytulku*²²³ i jako taki służył mieszkańcom miasta i okolicznych wsi do roku 1834. Dyrektorem szpitala został wtedy dr Przysański, jego zawodowe zainteresowania skupione były na leczeniu chorób wenerycznych – nie znalazł jednak zrozumienia dla swoich poczynań wśród personelu medycznego, *zwłaszcza siostry szpitalne sprzeciwiały się przyjmowaniu kobiet dotkniętych tą chorobą*.²²⁴ Zniechęcony brakiem akceptacji i wyraźnym oporem dla swych nowatorskich jak na tamte czasy poczynań dr Przysański zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

Kolejnym dyrektorem zostaje Alfons Fryderyk Brandt, szpitalem zarządza w latach 1837 – 1845. Za jego kadencji zostaje wprowadzonych kilka istotnych zmian w dotychczasowej strukturze leczenia: *przyjęta zostaje do pracy doświadczona położna, teren Ordynacji zostaje za zgodą ordynata podzielony na tzw. "okręgi" – jest ich pięć, w każdym z tych okręgów zostaje osiedlony lekarz, na terenie szpitala założono dla celów leczniczych hodowlę pijawek, a sam dr Brandt zaczął stosować w przypadku chorób nerwowych wodolecznictwo. Metoda ta po dłuższym stosowaniu okazywała się skuteczna*.²²⁵

Doktor Brandt dał się poznać podczas swego pobytu w Szczepieszynie od najlepszej strony – jak bardzo cennym był dla niego każdy człowiek dowiódł w 1837 roku angażując się z personelem szpitala w walkę z epidemią cholery.

W szczepieszynskim szpitalu pracowali także: Natan Retlich, lekarz medycyny III klasy upoważniony w myśl zarządzeń władz zaborczych do *wszelakiej praktyki lekarskiej i do czynienia dochodzeń sądowo – lekarskich*. Podlecki Jerzy – chirurg II rzędu, a także dyplomowane akuszerki – Agnieszka Kaniszewska, Tekla Krynicka, Marianna Koysiewicz. Aptekę prowadził Maxym Windischbauer.²²⁶

W czerwcu 1843 leczono w Szczepieszynie osoby pokąsane przez psa – obawiając się wścieklizny zastosowano dość bolesną kurację, wycięto zanieczyszczone tkanki aż do zdrowych, a następnie wypalono rozgrzanym do czerwoności żelazem przemywając je rozcieńczonym potażem gryzącym.²²⁷ Gdy Alfons Fryderyk Brandt wyjechał w 1845 roku do Warszawy funkcje lekarza naczelnego w szczepieszynskim szpitalu objął Tadeusz Wieniawski, poza pracą zawodową prowadził obserwacje naukowe ogłaszając później ich wyniki w czasopiśmie lekarskich; od roku 1847 zaczął stosować podczas operacji narkozę eterową.²²⁸ Po nim dyrektorem został Ferdynand Chotomski, nie pozostał jednak długo w Szczepieszynie – rozległe zainteresowania utrudniały mu prowadzenie szpitala, wkrótce wyjechał za granicę, do roku 1870 przebywał we Włoszech, zmarł w roku 1880.²²⁹

Na mocy przepisów prawnych z roku 1870 *O zakładach dobroczynnych* szpital przeszedł pod zarząd Rady Opiekuńczej powiatu zamojskiego. Z ramienia tej Rady ustanowiono przy nim intendenta, a nadzór nad chorymi powierzono siostrze szarytkom sprowadzonym do miasta w roku 1784 – od roku 1833 opiekę nad chorymi przejęły siostry elżbietanki.

Dla chorych przychodzących z miasta i okolicznych wsi urządzono w 1879 roku przychodnię zwaną *ambulansem*; biedniejsi otrzymywali bezpłatnie leki. Od 1845 roku funkcjonował

²²³ M. Nowak, Ocalona od zapomnienia (historia szpitala w Szczepieszynie). Kurier Lubelski 1966, nr 59 (dalej Ocalona...)

²²⁴ M. Nowak, Milenijne portrety. Służba Zdrowia 1966, nr 24

²²⁵ Z. Klukowski, Kronika szpitala (cytuje za Mieczysławem Nowakiem, który o istnieniu Kroniki wspomina w art. Ocalona od zapomnienia)

²²⁶ Lista lekarzy i aptekarzy w Królestwie Polskim, oraz chirurgów, felczerów i akuszerów na rok 1839. Warszawa 1839

²²⁷ M. Nowak, Ocalona...

²²⁸ tamże

²²⁹ tamże

przy szpitalu *Dom dla ubogich starców i kalek*. Dochody na jego utrzymanie czerpano za zgodą ordynata z ziemi ornej i łąk należących do miasta, oraz miejskich zasobów finansowych, które w omawianym okresie wносиły 792 ruble.

W Szczebrzeszynie pracował także dr Józef Willaume znany z bezinteresownej pomocy, której często udzielał najbiedniejszym.

Okres I wojny światowej to czas pracy lekarzy: Bolesława Boguckiego, dr Czarneckiego, dr Gwaraszwilliego, Agatszejna, oraz Jana Stefanowicza. Stanowisko dyrektora po doktorze Stefanowiczu objął Zygmunt Klukowski.²³⁰ W omawianym okresie w szpitalu przebywało 50 chorych, opiekę nad nimi sprawowała pielęgniarka Zofia Klimczuk - była siostrą zakonną prawosławnego zakonu żeńskiego w Radecznicy, w roku 1931 zachorowała na zapalenie opon mózgowych, i aż do śmierci przebywała w szczebrzeszyńskim szpitalu.

Z początkiem zimy 1919 roku w mieście zaczęła się szerzyć epidemia tyfusu, by jej zapobiec powołano Komitet do walki z epidemią – przewodniczył mu prof. Emil Godlewski. Utworzono szpital epidemiczny, otwarcie którego nastąpiło 22 lipca 1920 roku. Dalszych informacji o działalności szpitala dostarcza *Dziennik...* dr Klukowskiego; prześledźmy je pokrótce: 9 września 1939 roku przyniesiono do szpitala 7 ciężko rannych osób żydowskiej rodziny Warmanów – w ich dom przy ulicy Targowej uderzyła bomba²³¹ pomocy udzielili dr Felicja Warchałowska i dr Spoz, dr Klukowski był wtedy zmobilizowany. Podczas jego nieobecności szpitalem kolejno zarządzali: Felicja Warchałowska, Zbigniew Hałacz. Personel stanowili Mieczysław Krzysiak²³², dr Spoz, oraz starsza pielęgniarka – akuszerka Wiktoria Szpyrówna. Jako pomoc szpitalna zgłosiła się Leokadia Hasiec, intendentem został Edward Cichoński.²³³

Do swego szpitala dr Klukowski powrócił 21 września 1939 roku, aż do wyzwolenia pełnił funkcje dyrektora, pracując także jako chirurg. Dużą pomoc w prowadzeniu szpitala okazali Doktorowi mieszkańcy miasta – *udało mi się (zapisał pod datą 6 października) zainteresować rannymi żołnierzami całe społeczeństwo nie tylko miasteczka lecz i wsi...*²³⁴ I tak było do końca wojny – miejscowa ludność, m in. Wiktoria Sierputowska, Natalia Wesołowska, Janina Biziorówna, Janina Kalinowska,²³⁵ a także partyzanci zgrupowani w oddziałach Armii Krajowej chętnie udzielali szpitalowi niezbędnej pomocy. Jeżeli już mowa o tak wielkim zaangażowaniu, to należy wspomnieć o szczebrzeszyńskich pielęgniarkach, które organizowały pomoc dla więźniów w obozie przejściowym w Zwierzyńcu.²³⁶

Tutaj znalazł także pomoc Heinz Doerr – ranny w głowę podczas potyczki z Rosjanami i Polakami pod Mińskiem 25 lipca 1944 roku został zabrany razem z innymi rannymi z pobojowiska. W Szczebrzeszynie przebywał cztery miesiące, kiedy wyzdrowiał dr Klukowski zatrudnił go przy szpitalnym gospodarstwie; *dużo czasu spędzał Doerr w towarzystwie syna doktora – Tadeusza ucząc się języka polskiego, Tadeusz szlifował niemiecki*²³⁷

22 listopada 1944 roku Heinz Doerr został aresztowany przez NKWD; przewieziony w roku 1946 po blisko dwuletnim pobycie w więzieniu zamojskim do obozu pracy w Janowie uciekł stamtąd przy pomocy Polaków. Obecnie (stan na rok 1991) jest emerytowanym dyrektorem największego w Niemczech szpitala katolickiego Prosper Hospital w Recklinghausen.²³⁸

Podczas trudnych okupacyjnych lat został zorganizowany z inicjatywy dr Klukowskiego Komitet Opieki nad rannymi żołnierzami, na czele którego stanął ksiądz Franciszek Kapalski.

²³⁰ Z. Klukowski, W przyfrontowym miasteczku. Tygodnik Zamojski 1990, nr 41

²³¹ Z. Klukowski, Dziennik z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 – 1944. Lublin 1958, s. 45 (dalej Dziennik...)

²³² zgłosił się do szpitala podczas tułaczki po Polsce; 31 sierpnia 1939 roku otrzymał dyplom lekarski na Uniwersytecie Poznańskim

²³³ prezes Związku Młodej Wsi powiatu zamojskiego

²³⁴ Z. Klukowski, Dziennik..., s. 57

²³⁵ relacja Marii Niezgody

²³⁶ Cz. Służewski, Hitlerowski obóz przejściowy w Zwierzyńcu. Wybór materiałów wspomnieniowych. Zwierzyńiec 1993

²³⁷ A. Wiktor, Jeniec. Tygodnik Zamojski 1991, nr 51

²³⁸ tamże

Ksiądz Kapalski był w okresie okupacji administratorem parafii Szczebrzeszyn, pełnił także funkcje kapelana Zamojskiego Inspektoratu Armii Krajowej.²³⁹

Przez Szczebrzeszyn przewinęło się wielu wysiedleńców, w tym także Żydów – w cytowanej Księdze Pamięci Gminy Żydowskiej ze Szczebrzeszyna (Book of Memory...) podano nazwiska 186 osób, którym rozdawano posiłki i chleb. Tym osobom również udzielono opieki medycznej. Jak wielu potrzebujących znalazło doraźną pomoc w szczebrzeszyńskim szpitalu świadczy ta oto wypowiedź: *w sobotę 22 listopada 1941 roku obchodziliśmy w szpitalu pewną uroczystość z powodu przyjęcia w tym roku tysięcznego chorego, czego za moich czasów jeszcze nigdy nie było.*²⁴⁰

Tak pokrótce przedstawiały się losy szpitala podczas wojny. Po wyzwoleniu szpital przeżywał swoje wzloty i upadki, zmieniali się dyrektorzy – pierwszym w powojennej rzeczywistości był dr Jerzy Czorycki; szpital przejął w opłakanym stanie, zniszczone okna, piece, podłogi *gdy padał deszcz podstawiano wanny na ciekącą przez dziurawy dach wodę.*²⁴¹ W szpitalu znajdowały się 64 łóżka, dr Czorycki powiększył ich liczbę do 100, otworzył też gabinet fizykoterapii – *pracowało w nim sześciu lekarzy. Uznany został za postać nieciekawą, wylamującą się spod prawa; przepił 2.900 złotych z ekipą budowlaną by szybciej ukończyła cieplarnię..., przekroczył zakres uprawnień, na jego polecenie intendent Aleksander Łysak kupił mięso wołowe od okolicznych chłopów.* Za ten postępek doktora Czoryckiego skazano na 9 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata.²⁴²

Po jego odejściu stanowisko dyrektora objął w roku 1967 Józef Szymański – w szpitalu pracował od roku 1958; zrobił specjalizację I i II stopnia z interny, w roku 1972 z kardiologii.²⁴³

W roku 1985 pielęgniarka Teresa Rak została laureatką Ogólnopolskiego Konkursu o "Złoty Czepek" pielęgniarski.²⁴⁴

Historia szkół szczebrzeszyńskich

Rozwój szkolnictwa średniego w Szczebrzeszynie rozpoczął się w roku 1811, kiedy to po przeniesieniu z pobliskiego Zamościa decyzją ordynata Stanisława Zamojskiego zaczęła w mieście funkcjonować Szkoła Wojewódzka.

Na jej utrzymanie służyły dochody z dóbr ziemskich przyznane w przeszłości przez ordynata Jana Zamojskiego na potrzeby Akademii Zamojskiej – gdy ta uczelnia została zamknięta w roku 1784 posiadłości, z których się utrzymywała włączono dekretem Józefa II z dnia 8maja 1786 roku do Ordynacji. Po zamknięciu Akademii utworzono Liceum Zamojskie, a następnie Szkołę Wojewódzką. Wówczas decyzją ordynat dochody ze wspomnianych dóbr (Bukowina, Chmielek, Rakówka, Zawadka) służyć miały Szkole Wojewódzkiej.²⁴⁵ Gdy przeniesiono ją do Szczebrzeszyna za budynki w których dotychczas funkcjonowała w Zamościu rząd zobowiązał się wypłacić ordynatowi Stanisławowi hr Zamojskiemu odszkodowanie w wysokości 671.984 złotych pod warunkiem *zużycia tej sumy na potrzeby szkolne.*

W roku 1819 Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawarła z ordynatem układ, który zobowiązywał go do: *1) wystawienia w Szczebrzeszynie w ciągu trzech lat nowego budynku dla pomieszczeń szkoły, 2) z sumy otrzymanej za zajecie budynków*

²³⁹ Cz. Dąbrowski, Z dziejów martyrologii duchowieństwa na Zamojszczyźnie. Kurier Lubelski 1979, nr 121

²⁴⁰ Z. Klukowski, Dziennik..., s. 231

²⁴¹ A. Treger, W szczebrzeszyńskim szpitalu. Kurier Lubelski 1972, nr 190 (dalej W szczebrzeszyńskim szpitalu...)

²⁴² E. Żurek, Lekarz banita. Tygodnik Kulturalny 1969 nr 39

²⁴³ A. Treger, W szczebrzeszyńskim szpitalu...

²⁴⁴ "Złoty Czepek" pielęgniarski dla Teresy Rak ze Szczebrzeszyna. Kurier Lubelski 1985, nr 111

²⁴⁵ Z. Klukowski, Dzieje Fundacji Szkolnej im. Zamojskich w Zamościu i Szczebrzeszynie. TeKa Zamojska 1938, nr 3 (dalej Dzieje Fundacji...)

szkolnych w Zamościu *zahipotekować* kwotę 510.000 złotych na swoich dobrach *przeznaczając z teje hipoteki fundusze na utrzymanie szkoły w Szczebrzeszynie*.

Na mocy tej umowy dotychczasowy majątek szkoły został na *zupelną, nieogranicziną i nieodwoalną własność przekazany Ordynacji*. Od tego majątku ordynat Zamoyski zobowiązał się płacić rocznie na utrzymanie Zakładu im. Zamoyskich sumę 6.000 rubli, która wnoszona będzie z dochodów Ordynacji *wieczyscie, niezmiennie i niezawisłe od żadnych losowych wypadków co rok do kasy rządowej w czterech równych kwartalnych ratach z góry: 13 stycznia, 13 kwietnia, 13 lipca, 13 października*.²⁴⁶

W roku 1823 za wspomnianą wcześniej sumę przyłączył Zamoyski do Ordynacji oddzielone od swego alloidalnego majątku dobra: Gruszkę Zaporską, Gaj, Podlesie, Zaporze, Branewkę – dochody z tych dóbr także przeznaczył na potrzeby szkoły. Poczynania te zostały zaakceptowane przez władze rządowe Królestwa.

Po zamknięciu Szkoły Realnej w Szczebrzeszynie w 1852 roku fundusz przeznaczony został na utrzymanie Brzeskiego Korpusu kadetów; po jego rozwiązaniu w 1870 roku ze środków byłej Fundacji utrzymywano w II gimnazjum Wojennym w Sankt Petersburgu czterech stypendystów – dzieci zasłużonej szlachty Królestwa Polskiego.²⁴⁷ Wypłata funduszy na rzecz stypendystów została wstrzymana z chwilą wybuchu I wojny światowej – stan taki trwał do roku 1937, wówczas staraniem dr Zygmunta Klukowskiego spisany został w kancelarii Juliana Siennickiego, notariusza przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Warszawie akt repertorium nr 6777, w którym stwierdzono, że świadczenia przynależne z Fundacji zalegają od 1914 roku, w związku z powyższym ustalono, że działalność Fundacji zostanie wznowiona. Dotychczasowa nazwa przemianowana będzie na Fundację dla Zakładu im. Zamoyskich. Opracowano nowy statut, który podpisany został przez wspomnianego notariusza, oraz przez przedstawicieli Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego – Stanisława Cybulskiego i Henryka Krauze, a także przez plenipotentą hr. Maurycego Zamoyskiego – Stanisława Dębczyńskiego.

Dzięki wznowieniu działalności Fundacji ówczesne Seminarium Nauczycielskie Męskie w Szczebrzeszynie otrzymało kwotę 84.000 złotych na przebudowę gmachu szkoły. Działalność Fundacji została przerwana wybuchem II wojny światowej.

Jak wspomniano wcześniej, od roku 1811 Szczebrzeszyn stał się ośrodkiem szkolnictwa średniego. Dla potrzeb nowo otwartej placówki ordynat Stanisław Zamoyski wznosił zespół budynków, z których gmach szkoły i internat żeński służą młodzieży do dziś, gorzej wygląda sytuacja drugiej bursy - męskiej, brak funduszy na stosowny remont.

Omawiany zespół budynków zlokalizowany przy obecnej ulicy Zamojskiej w pierwotnym stanie obejmował: *gmach główny, w którym na parterze mieściły się klasy i duża sala egzaminacyjna, a na piętrach gabinety – fizyczny, chemiczny, biblioteka, pracownia rysunku i inne. Obok gmachu głównego znajdowały się cztery oficyny piętrowe przeznaczone na mieszkania dla rektora i nauczycieli. W roku 1822 między korytem rzeki Wieprz, a gmachem szkoły założono z inicjatywy prof. Jana Zienkowskiego ogród botaniczny*.²⁴⁸

Funkcjonowaniem otwartej placówki zainteresowany był nie tylko założyciel – ordynat Stanisław hr. Zamoyski, lecz także KRWRiOP, która w roku 1819 zawarła z ordynatem umowę odnośnie zakończenia budowy potrzebnych obiektów. Stanisław Zamoyski zobowiązał się oddać do użytku gmach szkoły do dnia 31 lipca 1822 roku; tak też się stało. 1 września 1822 roku Szkoła Wojewódzka im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie rozpoczęła działalność w nowo wzniesionym budynku.

Aby upamiętnić przeniesienie Szkoły Wojewódzkiej z Zamościa do Szczebrzeszyna rodzina Zamoyskich zamówiła w 1822 roku w Paryżu u medaliera Edwarda Gotteaux pamiątkowy

²⁴⁶ tamże

²⁴⁷ tamże

²⁴⁸ Z. Klukowski, Szkoły im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie 1811 – 1825. Zamość 1927 (dalej Szkoły...)

medal. *Wyobraża on na awersie popiersie hetmana Jana Zamoyskiego ujęte z profilu z lewej strony z odkrytą głową, w szubie zapiętej pod szyją i z napisem Jan Syriusz Zamoyski obrońca ojczyzny i nauk protektor. Pod popiersiem widnieje podpis medaliera E. Gatteaux. Na rewersie znajduje się wieniec laurowy i dębowy splecione ze sobą, zaś wewnątrz nich napis dobry obywatel, poniżej akademię w Zamościu założył 1594 roku. Pod tym podpisem znajduje się następny – Szkoły zamojskie odnowienie w Szचेbrzeszynie 1822. Medal o średnicy 50 milimetrów opisany był w katalogach: Czapskiego pod nr 4067, Bentkowskiego – 872, Rewelińskiego – 209, Umińskiego – 1110, Reichla – 2769.²⁴⁹*

Pierwszym rektorem został ks. pijar Michał Siekierzyński, mianowany na stanowisko przez samego ordynata – propozycje tej zaszczytnej, a zarazem odpowiedzialnej funkcji otrzymał 22 lipca 1811 roku. Pozostali nauczyciele to: prof. Michał Winnicki, wykładał filozofię, prof. Jan Sierpiński – przedmiotem jego nauczania była literatura polska i łacińska, którą wykładał w klasach IV – VI, Antoni Bietkowski – uczył historii powszechnej i polskiej we wszystkich klasach, prof. Jan Pruski – wykładał język polski i łaciński, oraz arytmetykę. Nauczanie ogółem powierzono ośmiu nauczycielom; poza wymienionymi byli to: Alojzy Trus – fizyk, Jan Koziołkiewicz – matematyk, Szyndlarski – uczył języka niemieckiego. Rektorem został Siekierzyński, wykładał język francuski i prowadził zajęcia z religii.²⁵⁰

Ksiądz rektor bardzo cenił sobie współpracę wspomnianych nauczycieli – oto jego opinie o niektórych z nich - o Michale Winnickim powiedział: *jest to człowiek obyczajowością swoją innym z siebie wzór dający, w postępowaniu swoim z młodzieżą łagodny, w dopełnianiu obowiązków pilny.*²⁵¹ Jan Sierpińskiego stawiał wręcz za wzór do naśladowania; o jego stosunku do młodzieży mówił: *łagodne z młodzieżą obchodzenie się tego profesora wielce zaleca się.*

Wypada w tym miejscu zaznaczyć jaka młodzież ze względu na status społeczny pobierała w tej szkole naukę (dane za rok szkolny 1811/1812), byli to: synowie urzędników i oficjalistów w liczbie 27, szlachty - 24, mieszczan – 16, dzierżawców ordynackich - 9, 1 syn włościański, synowie różnych stanów - 9; naukę pobierało także 27 parochów, oraz 48 uczniów o nieznanym statusie rodziców. Wiek opisaney grupy mieścił się w przedziale 9 – 23 lat. W pierwszym roku nauczania szkoła liczyła 6 klas, w drugim semestrze jako dodatkowe przedmioty wprowadzono miernictwo praktyczne, ekonomikę krajową i rysunki.

Bardzo interesująco wyglądało świadectwo ukończenia nauki w danej klasie, oprócz *wykażu ocen* znajdowały się na nim takie dane jak: *ocena zdrowia*, które mogło być: słabe, czerstwe i dobre; *ocena władz umysłowych* od pomiernych po pośrednie, dobre, aż do wybornych, *wyszczególnienie przedmiotów (nauk) do których uczeń jest szczególnie predysponowany i do jakiego zawodu – usługi krajowej wykazuje zdolności*: wojsko, kancelaria, stan duchowny, miernictwo, ekonomika, matematyka, inżynieria, nauki medyczne, prawo.

Pozostając w przedmiocie nauczania należy wspomnieć o jeszcze jednej profesji z nim związanej, a mianowicie o posadzie kollaboratora, czyli zastępcy nauczyciela na lekcjach, jeśli ten z uzasadnionych przyczyn nie mógł prowadzić zajęć. Kollaboratorami byli: Stanisław Godziszewski – po złożeniu egzaminu państwowego w Lublinie został mianowany nauczycielem, później profesorem i już na stałe związał swój los ze Szचेbrzeszynom, tutaj został pochowany na miejscowym cmentarzu, oraz Adam Grocholski.

Tak w wielkim skrócie przedstawia się pierwszy rok nauczania w Szkole Wojewódzkiej w Szचेbrzeszynie. Następny przyniósł kilka zmian, wprowadzone zostały opłaty szkolne, prof. Jan Prus odszedł do Zamościa, zatrudniono nowego kollaboratora – Tomasza Boczarskiego, rysunków uczył Józef Dzakowski.

22 stycznia 1814 roku zmarł rektor Michał Siekierzyński; stanowisko po nim z nominacji ordynata objął prof. Michał Winnicki. W roku szkolnym 1815/1816 nauką religii zajął się wikariusz szचेbrzeszyński – ks. Bystrzycki. W lipcu 1815 roku nauczyciele zostali na mocy piśma wystosowanego przez Stanisława Potockiego – prezesa Wydziału Oświecenia Narodowe-

²⁴⁹ M Gumiński, Medale Jana Zamoyskiego. Teka Zamojska 1938, nr 2

²⁵⁰ Z. Klukowski, Szkoły...

²⁵¹ tamże

go wezwani do złożenia przysięgi na wierność cesarzowi Aleksandrowi I, co nastąpiło 31 lipca w prefekturze zamojskiej.

30 sierpnia 1816 roku zmarł Michał Winnicki – jako najstarszy wiekiem po nim Jan Sierpiński objął wakujące stanowisko rektora.

W 1818 roku ukazały się *Programma nauk w szkole imienia Zamoyskich przez ciąg całego roku dawane*. Wstęp do których napisał ówczesny rektor Stanisław Godziszewski. Kontynuacją *Programmów...* były wydawane w okresie późniejszym *Popisy...*, o czym poniżej.

Podręczniki dostarczane były do szkoły przez Rząd Administracyjny Państwa Ordynacji Zamoyskiej; z ramienia tegoż rządu specjalnie w tym celu przygotowani *konduktorowie ordynacy* zajmowali się dostawą *narzędzi jeometrii praktycznej na każde wezwanie*.²⁵²

W Programacie znalazł się również wykaz podręczników do nauki religii z roku 1818, były to autorstwa ks. Kopczyńskiego : *Nauka chrześcijańska, Katechizm Misyonarski, Katechizm Dogmatyczny*, oraz *Katechizm Historyczny* Fleurego. Na lekcjach łaciny uczniowie korzystali z *Wypisów ex Authoribus latinis in usum III. et IV. Classis*.²⁵³

Zajęcia lekcyjne z dniem 1 września 1822 roku prowadzone były już w nowym gmachu, opłaty roczne wynosiły wówczas w klasach niższych 18 złotych polskich, w klasach wyższych 24 złote.

Liczba uczniów, którzy uczęszczali do Szkoły Wojewódzkiej w latach 1820 – 1826 przedstawia się następująco:

rok szkolny 1820/1821.....	167 uczniów
1821/1822.....	196 uczniów
1822/1823.....	219 uczniów
1823/1824.....	244 uczniów
1824/1825.....	276 uczniów
1825/1826.....	338 uczniów

W roku 1822 w szkole pracowali: ks. Marcin Gosiewski – pełnił obowiązki rektora, profesorowie – Jan Sierpiński, Antoni Bietkowski, Alojzy Trus, nauczyciel religii ks. Jan Iwaszkiewicz, zastępcy nauczycieli – Franciszek Wojtasiewicz, Rychter, Gawłowski, Siekaczyński. W roku 1825 przybyli nowi wykładowcy: Stanisław Kiewlicz – filolog klasyczny, Zabawski, Horoszewicz, Ładowski, Ksawery Pasiutewicz, do roku 1829 w szkole pracował Teodozy Sierociński – nauczyciel języka polskiego i literatury.²⁵⁴

Szkoła wydawała pismo będące kontynuacją wspomnianych wcześniej *Programmów...*, tytułowano je: *Popis publiczny uczniów Szkoły Wojewódzkiej imienia Zamoyskich w Szczególności odbędzie się w dniach 24,25,26 i 27 m – ca lipca b r* (tutaj podawano rok, w którym popis się odbywał), *na który Świetna Publiczność Rektor Imieniem Instytutu zaprasza*.

Były to broszurki informujące mieszkańców miasta i rodziców uczniów o mających się odbywać publicznych popisach kończących rok nauki w danej klasie. Są cennym źródłem informacji o działalności szkoły. Znajdujemy tam dane dotyczące:

- funkcjonowania szkolnego muzeum
- wysokości opłat czesnego
- biblioteki szkolnej i znajdujących się w niej zbiorów
- spędzania przez uczniów czasu wolnego od zajęć szkolnych
- wykazu uczniów poszczególnych klas

²⁵² Programma nauk w szkole imienia Zamoyskich przez ciąg całego roku dawana. Na exsamen publiczny, który odbędzie się w dniach 21,22 i 23 m – ca lipca 1818 roku prześwietną publiczność Rektor i profesorowie z Nauczycielami zapraszają. Lublin 1818. Drukarnia Jana Karola Pruskiego. (egzemplarz Programmów znajduje się w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie)

²⁵³ tamże

²⁵⁴ w Popisach... z roku 1826 zamieszczono jego mowę *O szkodliwych skutkach czynioney różnicy pomiędzy anaukami*, którą wygłosił dnia 1 października 1825 roku; znamienne są jego słowa w przedmiocie różnych nauk: *....nikomu jeszcze z pilnych uczniów nauka przykrą się nie stała, a znaydowane w ney trudności bynaymney ich nie zrażayą, owszem są nową pobudką i zachęceniem do skutecznego w dobrych i usilnych chęciach wytrwania*.

- informacji o ofiarodawcach eksponatów do muzeum i dzieł naukowych do biblioteki.

Popis odbywał się w grupach: do grupy I zaliczano uczniów klas I – III, do grupy II uczniów klas IV –VI, obejmował następujące przedmioty - religię, języki: polski, łaciński, grecki, francuski, niemiecki, matematykę, historię powszechną i polską, geografę, fizykę, historię naturalną, chemię. Na zakończenie uroczystości odbywał się popis uczniów wszystkich klas z kaligrafii i rysunków.

Nieodzownym elementem corocznych popisów były mowy wygłaszane bądź to przez profesorów, bądź przez najlepszych uczniów. Tekst takiej mowy wygłoszonej przez ucznia – Jana Bormana 28 lipca 1825 roku zachował się w jego ćwiczeniach przechowywanych w Zbiorach Specjalnych Biblioteki Wojewódzkiej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Ponieważ jest bardzo interesujący w swej treści myślę, że warto zacytować go przynajmniej we fragmentach.

Mowa miana na popisie publicznym dnia 28 lipca 1825 roku

W obliczu Waszem Szanowni Obywatele zdaliśmy publiczną sprawę z całorocznych prac i usiłowań naszych, pozwólcie teraz, abym w imieniu wszystkich Uczniów tej Szkoły złożył Wam nayszczerze dzięki za wyrządzony nam zaszczyt obecności Waszey i nayszczerzym sercem wynurzył przed Wami uczucia i myśli, które każdego z nas w dniu tak świetnym uroczystego zakończenia szkolnych popisów zajmować powinny... Wdzięczność tę (za możliwość nauki) winniśmy Rodzicom i Nauczycielom, winniśmy ią Szkole Imienia Zamoyskich, winniśmy Rządowi najwyższemu nad Szkołami mającemu opiekę i całe życie mamy się z tego długu wywiązywać.²⁵⁵

W roku szkolnym 1825/1826 wysokość opłat za naukę wynosiła 24 złote rocznie i 12 złotych za pół roku. Biblioteka szkolna liczyła 1567 dzieł, które zostały nadesłane przez Kuratora Wieczystego szkoły – Stanisława hr. Zamoyskiego, oraz 25 egzemplarzy programów szkół wyższych przekazanych przez KRWRiOP.²⁵⁶

Przy szkole funkcjonowało muzeum - z ciekawszych eksponatów jakie znajdowały się na jego wyposażeniu warto wymienić: *kawałek czerwonego koralu* ofiarowany przez strozakonnego Leybę Szpera, *czterdzieści sześć muszli* – dar rządcy Ordynacji Zamoyskiej Mikołaja Malhomme, *żelaznej rudy, ołowianego i miedzianego kruszcu z kopalni krajowych sztuk 17* przekazanych przez komisarza obwodu zamojskiego – Wolanowskiego.²⁵⁷

Lista darów przekazywanych do muzeum i do powstającej przy szkole biblioteki nie zamyka się w roku 1826, w latach następnych pojawiają się kolejne nazwiska: *w roku 1828 szambelan dworu Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości - Konstanty Zamoyski przekazał 41 dzieł z zakresu pedagogiki, a oficjalista ordynacki Józef Kleczyński Zbiór podróży po wszystkich częściach świata ułożony przez Campe*, który składał się z dwóch tomików wydanych we Wrocławiu w roku 1805.²⁵⁸

Czas wolny od zajęć według informacji zawartych w Popisach... przedstawiał się następująco: wakacje trwały od 1 sierpnia do 15 września, we wtorki i czwartki po południu uczniowie dysponowali czasem wolnym, były to tzw. "rekreacje" popołudniowe, dni wolne od zajęć trwały od 24 grudnia do 2 stycznia, wolne były również trzy dni ostatków (przełom lutego i marca), oraz okres od Wielkiego Czwartku do pierwszej środy po Wielkanocy. Dla uczniów, którzy powracali późno z wakacji, lub świąt przewidziane były dość surowe kary. Taki uczeń

²⁵⁵Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lublinie im. H. Łopacińskiego. Zbiory Specjalne. Cwiczenia polskie ucznia szkoły w Szczebrzeszynie J. Bormana z lat 1822/23, 1824, 1825, 1827, str. 69 (kl. V-VI), rkp. 1929

²⁵⁶ Popis publiczny uczniów Szkoły Wojewódzkiej imienia Zamoyskich w Szczebrzeszynie z roku 1826. Warszawa 1826 (dalej Popis..., z roku...)

²⁵⁷ Popis... z roku 1826. Warszawa 1826

²⁵⁸ Popis ...z roku 1828. Warszawa 1828

mógł nie otrzymać promocji do klasy wyższej, lub być przeniesionym do klasy niższej, chyba, że swe spóźnienie ważną przyczyną usprawiedliwi.

W szkole istniał dokument obrazujący postępy w nauce, jego nazwa brzmiała *Szkolna Księga Sławy*. Wpisywano do niej decyzją Zgromadzenia Nauczycieli nazwiska uczniów, którzy wykazali *pilność domową, postępy w nauce i wzorową obyczajowość*. W roku szkolnym 1828/1829 do Księgi zostali wpisani:

z klasy I – Seweryn Sierpiński, Michał Borychowski, Antoni Huss, Erazm Kamiński, Antoni Żelisławski, Ignacy Kocowski, z klasy II – Józef Rzecznowski, Aleksander Maciewicz, August Gruszewski, Leon Rzecznowski, z klasy III – Franciszek Woszyński, Wierzbowski, Józef Pomian, Józef Herniczek, Wincenty Jaworski, z klasy IV – Ludwik Jaworski, Antoni Lipiński, Franciszek Skrzyński, z klasy V – Karol Służalski, z klasy VI – Konstanty Herniczek, Maciej Kutrzepowski, Jan Obszański.²⁵⁹

Uczniowie pobierający naukę w Szczebrzeszynie mieszkali na stancjach prywatnych, od roku 1828 w założonym przy szkole konwikcie. Opiekę nad nimi sprawował tzw. nauczyciel publiczny (odpowiednik dzisiejszego wychowawcy internatu) o nazwisku Suszkowski. Poza opieką zobowiązany był udzielać uczniom pomocy w przygotowywaniu się do egzaminów kwalifikujących do klas wyższych. W roku 1830 w konwikcie mieszkało 32 uczniów na 337 uczących się.²⁶⁰

W roku 1828 otwarto bibliotekę szkolną – księgozbiór liczył 2059 dzieł.²⁶¹ Opiekę nad nią powierzono profesorowi języka polskiego – Stanisławowi Godziszewskiemu, *który porządkiem jej ułożeniem i spisaniem w godzinach wolnych od zatrudnień szkolnych czynnie się zajmował*.²⁶² Nie zachował się inwentarz biblioteki sporządzony przez tegoż profesora, brak jest części spisu księgozbioru, który wpłynął przed powstaniem listopadowym.²⁶³

Kolejnym opiekunem biblioteki został Fortunat Janiszewski, a po jego przedwczesnej śmierci Jan Nielepiec, i jego nazwisko jak podaje Mieczysława Adrianek figuruje na ostatniej karcie zachowanego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie katalogu.²⁶⁴

Gromadzony z wielką pieczołowitością księgozbiór służył nie tylko uczniom, był wykorzystywany również w celach naukowych – *pracowali bowiem w tej szkole pedagodzy, którzy wykazywali autentyczne zainteresowania naukowe*.²⁶⁵

Po upadku powstania listopadowego decyzją władz rosyjskich zamknięty został Uniwersytet Warszawski, oraz wszystkie szkoły wyższe wojewódzkie w liczbie 15, w tym również Szkoła Wojewódzka w Szczebrzeszynie. W ich miejsce utworzono szkoły niższe tzw. wydziałowe.

Szkoła Wydziałowa w Szczebrzeszynie istniała w latach 1831 – 1833. otwarcie nastąpiło w grudniu 1831 roku. Rektor i nauczyciele pozostali ci sami, liczba uczniów pod koniec roku szkolnego wynosiła 100.

Szkoła Wydziałowa z założenia miała być placówką tymczasową aż do czasu opracowania nowego planu edukacyjnego – w międzyczasie przemianowano ją na **Obwodową** i jako taka funkcjonował tylko przez rok (1833 – 1834), podlegając nadzorowi dyrektora Gimnazjum Lubelskiego; zastępcą rektora został wtedy w miejsce zmarłego prof. Zienkowskiego Ksawery Pasiutewicz.²⁶⁶

Zastępcą kuratora wieczystego był wówczas Konstanty hr. Zamoyski, do niego wystosowała Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchowych i Oświecenia Publicznego pismo w sprawie przekształcenia szkoły obwodowej na gimnazjum. Na mocy opracowanego przez Ko-

²⁵⁹ tamże

²⁶⁰ Z. Klukowski, Szkoły...

²⁶¹ Popis... z roku 1829

²⁶² Popis... z roku 1828

²⁶³ M. Adrianek, Historia biblioteki szkolnej w Szczebrzeszynie w latach 1810 – 1852. Lublin 1985 (dalej Historia biblioteki...)

²⁶⁴ tamże

²⁶⁵ tamże

²⁶⁶ Z. Klukowski, Szkoły...

misję reskryptu z dniem 1 października 1834 roku powołano do życia *Gimnazjum im. Zamoyskich*. W art. 1,3,6 tegoż dokumentu czytamy:

Artykuł 1

Szkoła niegdyś wojewódzka z mocy reskryptu z dnia 21 grudnia 1831 roku tymczasowa obwodowa w Szczebrzeszynie od początku roku szkolnego 1834/1835 tj. od dnia 1 października 1834 roku istnieć ma w stopniu gimnazjum o 7 klasach, tj. 4 obwodowych i 3 oddziału technicznego pod nazwa Gimnazjum im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie.

Artykuł 3

Zgromadzenie Nauczycieli składać się ma z 14 osób, t j. przełożonego, który odtąd nosić będzie tytuł dyrektora, 5 profesorów, 6 nauczycieli utrzymywanych z funduszy Fundacji Szkolnej im. Zamoyskich układem zapewnionego i 2 innych osób płatnych z funduszu opłat od uczniów, a to stosownie do przedmiotów, jakie reskrytem Komisji Rządowej... z dnia 18 lipca roku bieżącego Nr 2878/12510 wskazanemi zostały.

Artykuł 6

*Książek elementarnych nie wolno używać ponad te, które prze Komisje Rządową nakazane zostały, a przez Radę Wychowania Publicznego przyjęte, a których wykaz przesyła się.*²⁶⁷

Do roku 1840 w gimnazjum preferowany był profil techniczny – uczono wówczas: religii i nauki moralnej, języków: polskiego, rosyjskiego, łacińskiego, greckiego, niemieckiego, francuskiego, logiki, geografii, historii, statystyki, matematyki prostej i stosowanej, historii naturalnej, fizyki, chemii, technologii gospodarstwa wiejskiego, prawa i rysunków. Po roku 1840 przeprofilowano szkołę na filologiczną wtedy z programu usunięto technologię gospodarstwa wiejskiego, prawo, historię naturalną i chemię – dodano jeden z języków słowiańskich.²⁶⁸ Od stycznia 1848 roku wstrzymano wykłady z logiki w klasach VI – VII na rzecz języka rosyjskiego.

Na przełomie lat 1834/1849 w szczebrzeszyńskich szkołach pracowali: Ksawery Pasiutewicz, ks. Jan Iwaszkiewicz, Stanisław Godziszewski, Filip Zaborski, Stanisław Kiewlicz, Józef Kamiński, Feliks Gosławski, Erazm Szajewski, Klemens Sojkiewicz, Jan Dawid, Jan Koncewicz, Romuald Skłudycy, Antoni Borowski, Józef Żochowski, Gustaw Jańczyc, Jan Nielepiec, Fortunat Janiszewski, Bazyl Buszmakin, Karol Olędzki, Ferdynand Reder, Józef Pasart, Niceusz Winogradow, Celiński.

Gimnazjum im. Zamoyskich istniało do roku 1849, wtedy przekształcono je **Szkołą Realną z dążnością agronomiczną**. 13 maja 1849 roku zawarta została z ordynatem Zamoyskim umowa odnośnie przekształcenia gimnazjum na wspomnianą szkołę – *Zakład Naukowy im. Zamoyskich wejdzie w szereg szkół rządowych kosztem rządu utrzymanych, a jako taki ulegać będzie na przyszłość wszelkim przepisom i urządzeniom obowiązującym teraz wszystkie instytucje naukowe Okręgu Naukowego Warszawskiego.*

Podpisali: gen. lejtnant Okuniewicz

*plenipotent generalny ordynata – Antoni Cyprysiński*²⁶⁹

Z chwilą podpisania umowy szkoła utraciła swój dotychczasowy prywatny charakter, oraz opiekę ordynata – pozostał tylko honorowym kuratorem, zarząd nad placówką przejął kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Program nauki w szkole realnej obejmował: naukę religii i moralności, języki: polski, rosyjski, niemiecki, arytmetykę i algebrę, geometrię, trygonometrię, geometrię opisującą, geografę z wiadomościami statystycznymi, rysunki linearne, kaligrafię, wiadomości z historii, fizyki i chemii. Jako nauki pomocnicze wprowadzono: miernictwo z rysunkami topograficznymi, buchalterię gospodarką niższą i podwójną, technologię, mechanikę ogólną i gospodarke, architekturę wiejską, projektowanie praktyczne z architektury. Za główne przedmioty uważano

²⁶⁷ Z. Klukowski, Dzieje Fundacji Szkolnej im. Zamoyskich . Teka Zamojska 1938 nr 3

²⁶⁸ Zygmunta Klukowskiego na którego pracy o szkołach szczebrzeszyńskich opieram się pisząc ten rozdział nie podałem jaki to był język

²⁶⁹ Z. Klukowski, Szkoły...

wiadomości z gospodarstwa wiejskiego i ogrodnictwa, gospodarstwo wiejskie, leśnictwo, pszczelarstwo, gospodarstwo rybne.

Szkoła Realna funkcjonowała w latach 1849 – 1852. W roku szkolnym 1849/1850 poszerzono liczbę godzin języka rosyjskiego do 27 pozostawiając na język polski tylko 18. Wzrosły też uposażenia nauczycieli, którzy go wykładali: starszy nauczyciel języka rosyjskiego pobierał rocznie 750 rubli, młodszy 450, a nauczyciel języka polskiego tylko 270 rubli.

O zamknięciu szkoły w 1852 roku w dużej mierze zadecydowały wydarzenia, jakie miały miejsce w maju tegoż roku w Szczebrzeszynie. Otóż 6 maja po zakończeniu uroczystości związanych z obchodami imienin następcy tronu – Aleksandra II mieszkańcy miasta znaleźli na drzwiach domu starozakonnych Mordki Szpera i Lejzora Lama odezwę nazwaną wzniośle *Manifestem* o treści: *...Bracia Polacy, jeśli w was jeszcze dawna krew płynie uzbrojcie serca męstwem, zbierzcie do serc waszych jednego ducha i jednomyślnie wzywajcie na plac boju cesarza rosyjskiego byle wam zwrócił ojczyznę, ziemię, której potomstwem jesteście, zapytajcie go w czym żeście mu tak zawinili, iż was poczytuje za niewolników i wszelkie na was zsyła nieszczęścia, które ciągle ugniatają serca wasze, jak gdyby godne były samych przeladawań.*²⁷⁰ Podejrzanie padło na księdza Iwazkiewicza mieszkającego w pobliskich Rozłopach, a gdy przesłuchania podejrzanego nie przyniosły żadnych wyjaśnień, prowadzący śledztwo kpt. Berchman wpadł na pomysł by sprawdzić, gdzie agitator kupił papier, na którym została napisana odezwa. Właścicielka sklepu Bajla Zira Jankłowa przypomniała sobie, iż w papier zaopatrywał się u niej Ksawery Rolle – syn geometry ordynackiego, absolwent gimnazjum.

W międzyczasie (20 maja) pojawiły się nowe odezwy..., zostaje aresztowany Rolle, który wyjawia, że do domu jego rodziców przychodzi na towarzyskie pogawędki prof. Fijałkowski. Gdy Rolle znajdował się pod "opieką" kpt. Berchmana, pojawiła się kolejna odezwa, a żeby było ciekawiej na drzwiach domu Izraela Wajnryba u którego zatrzymał się na czas śledztwa kapitan. Ponieważ treść tej odezwy, oraz charakter pisma przypominały treść znalezionych wcześniej podczas rewizji wierszy profesora pomimo szacunku jakim była darzony został aresztowany.

Podczas kolejnych przesłuchań przyznał się do winy, w następstwie czego odwieziono go do Lublina, a stamtąd 8 czerwca 1852 roku do cytadeli warszawskiej.²⁷¹

15 czerwca namiestnik Iwan Paskiewicz w odręcznym piśmie skierowanym do kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego zażądał, by ten zrzucił natychmiastowe zamknięcie szczebrzeszyńskiego gimnazjum, a fundusze przeznaczone na jego utrzymanie przeznaczył dla Korpusu Kadetów w Brześciu Litewskim.

Po zamknięciu gimnazjum otwarto *Rządową Szkołę Unicką* – przetrwała do roku 1867 po czym przemianowano ją na *II klasową Rosyjską Szkołę Miejską* i jako taka funkcjonowała do roku 1915. Po zajęciu miasta przez wojska austriackie staraniem ks. Andrzeja Wadowskiego i Heleny Boguckiej otwarto *IV klasową Szkołę Ludową* - uczęszczało do niej pomimo pobieranych opłat za naukę 280 dzieci, dla porównania w szkole rosyjskiej uczyło się tylko 87 osób.²⁷²

W roku 1916 zamieniono ją na *publiczną* - liczba uczniów wzrosła wówczas do 400. W tej sytuacji mieszkańcy miasta zażądali by poszerzyć program nauki. Uchwałą Rady Miejskiej otwarto V klasę; ponieważ miasto nie posiadało funduszy na utrzymanie tej placówki zdecydowano się na pobieranie opłat od uczniów klas wyższych w wysokości 300 koron rocznie. Decyzja ta wywołała sprzeciw władz okupacyjnych, które stały na stanowisku, że nauka w szkole publicznej powinna odbywać się bezpłatnie. Znalezione rozwiązanie kompromisowe – postanowiono utworzyć IV klasową Wyższą Szkołę Ludową im. hetmana Jana Zamoyskiego, do której mogłyby uczęszczać dzieci po zakończeniu szkoły V klasowej; jej kierownikiem został Franciszek Przyrowski.²⁷³

²⁷⁰ Z. Pomarański, Proces polityczny w Szczebrzeszynie w 1852 roku i jego skutki. Zamość 1919, s. 8

²⁷¹ tamże

²⁷² F. Przyrowski, Szkolnictwo w Szczebrzeszynie. KPZ 1918, nr 12, s. 77 - 80

²⁷³ tamże

Wyższa Szkoła Ludowa im. Jana hetmana Zamoyskiego została otwarta 1 września 1917 roku. Ponieważ Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nie opracowało programu nauczania dla tego typu placówek, szkoła w Szczebrzeszynie posługiwała się programem własnym dostosowanym do potrzeb młodzieży. Wprowadzono więc wszystkie przedmioty wchodzące do programu czterech klas początkowych gimnazjum z wyjątkiem łaciny, która była przedmiotem nadobowiązkowym. W roku szkolnym 1917/1918 do poszczególnych klas uczęszczało:

klasa I – dziewcząt	4,	chłopców	18
klasa II -	16		30
klasa III -	10		32
klasa IV -	2		4

ze względu na miejsce zamieszkania w szkole uczyła się młodzież z powiatu zamojskiego – 51 osób, ze Szczebrzeszyna – 57, z innych powiatów ziemi lubelskiej – 7, 1 osoba z Warszawy. Status społeczny uczniów przedstawiał się następująco: dzieci włościańskie – 21, dzieci rzemieślników – 33, drobnych mieszczan – 42, inteligencji – 10, oficjalistów ordynackich – 4, obywatele ziemskich – 4, dzieci żydowskie – 2²⁷⁴

7 października 1916 roku otwarto w pobliskim Zamościu Seminarium Nauczycielskie Męskie – z czasem liczba młodzieży zainteresowanej tą formą nauki zaczęła się powiększać, pomieszczenia, w których zlokalizowano seminarium nie mogły pomieścić chętnych. Wobec powyższego szkołę przeniesiono do Szczebrzeszyna i rozlokowano w gmachu wzniesionym staraniem ordynata Stanisława hr. Zamoyskiego. Urządzono w nim poza pomieszczeniami lekcyjnymi salę muzyczną, robót ręcznych i salę konferencyjną. Obok gmachu głównego znajdowały się dwa stojące naprzeciw siebie budynki, z których jeden przeznaczono na internat, w drugim mieszkał dyrektor i nauczyciele.²⁷⁵

Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie w Szczebrzeszynie zamknięte zostało w roku 1934, w jego miejsce utworzono w roku 1936 *Gimnazjum*, działalność którego przerwał wybuch wojny - szkołę zamknięto 21 listopada 1939 roku.

W okresie okupacji na terenie miasta prowadzono tajne nauczanie – *pod koniec 1943 roku ośrodki tajnego nauczania znajdowały się w Radechnicy, Gorajcu, Szczebrzeszynie, Krasnobrodzie, Jacni, Michałowie. Uczyło 20 nauczycieli szkół średnich i 22 powszechnych, w tym wielu nauczycieli – ludowców.*²⁷⁶

Po wyzwoleniu gimnazjum otwarto ponownie, przetrwało tylko do roku 1947 by ustąpić miejsca Liceum Pedagogicznemu.

Poza opisanymi placówkami istniały w Szczebrzeszynie: *Szkoła Rzemieślnicza Niedzielna* – jej działalność widoczna jest w latach 1835 – 1846. W chwili otwarcia do szkoły uczęszczało 65 uczniów, w roku 1842 było ich 66, a w roku 1846 – 59.²⁷⁷ *Prywatna Pensja Teofili z Jaszczodołów Rederowej* - powstała jesienią 1835 roku, zajęcia prowadzili nauczyciele i profesoremie z gimnazjum. Na pensji uczono: religii, języków: polskiego, rosyjskiego, francuskiego, niemieckiego, historii, arytmetyki, rysunków i robót ręcznych. Pensja była III klasowa; w roku 1835 uczyło się 14 dziewcząt, w 1842 – 28, w 1848 – 32, w roku szkolnym 1850/1851 – 27. Na zajęcia uczęszczały córki okolicznych ziemian i urzędników – placówkę zamknięto w 1852 roku.²⁷⁸

²⁷⁴ tamże

²⁷⁵ S. Kosiński, Zakłady Kształcenia Nauczycieli w Szczebrzeszynie i ich wychowankowie. Studium historyczno – socjologiczne. Lublin 1975 (dalej Zakłady Kształcenia...)

²⁷⁶ J. Kasperek, Konspiracyjny Ruch Ludowy na Lubelszczyźnie 1939 – 1944. Warszawa 1988, s. 310

²⁷⁷ Z. Klukowski, Szkoły...

²⁷⁸ tamże

Szkoła Prywatna Niższa Żeńska II klasowa Walerii Mossakowskiej – otwarta została na mocy decyzji Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 6(18) sierpnia 1862 roku nr 5589/9346.²⁷⁹

*Wydział Oświecenia
No 5589/9346*

*w Warszawie
dnia 6(18) m- ca sierpnia 1862*

*Komissya Rządowa
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*

Upoważnienie

Dla Pani Waleryi Mossakowskiej do utrzymania Szkoły Prywatnej Niższej Żeńskiej o 2óch klasach w m. Szczepieszynie.

Przekonawszy się że P. Walerya Mossakowska uczyniła zadość przepisom Ustawy dla Instytutów Naukowych prywatnych Najwyżej w dniu 18 stycznia 1841 roku zatwierdzonej, Komissya Rządowa upowaznia ją niniejszym do utrzymania Szkoły Prywatnej Niższej Żeńskiej o 2óch klassach w mieście Szczepieszynie z zastrzeżeniem, że P. Mossakowska poddać się winna wszelkim przepisom, jakie co do pensyj prywatnych wydane zostaną.

*Z upoważnienia Dyrektora Głównego
Dyrektor Wydziału
Dyrektor Kancelarii
Referendarz Stanu.²⁸⁰*

Nie jest znany okres działalności szkoły Walerii Mossakowskiej w Szczepieszynie, wiadomo tylko, że 4 (16) lutego 1863 roku reskrytem nr. 1692/2693 udzielono jej pozwolenia na przeniesienie pensji *do miast powiatowego Krasnegostawu z zamianą tego zakładu na Szkołę Wyższą o 3ech klasach.*²⁸¹

*Prywatna Szkoła Żydowska – powstała w roku 1927 na mocy decyzji Rady Szkolnej Powiatowej w Zamościu. Starania o jej otwarcie czynił mieszkaniec Szczepieszyna – Jan Szpringer. Nauka oparta została na programie szkoły powszechnej; kierownikiem mianowano Gitlę Flamównę. Koncesjonariusz J. Szpringer zobowiązany został do przestrzegania spraw dydaktyczno – wychowawczych, a G. Flamówna do składania corocznych sprawozdań o działalności szkoły na ręce inspektora szkolnego w Zamościu.*²⁸²

W mieście funkcjonowały dwie szkoły żydowskie – druga powstała z inicjatywy Zjednoczenia Szczepieszynskiego Oddziału Szkół Żydowskich, koncesję na jej prowadzenia Rada Szkolna w Zamościu wydała 22 października 1928 roku. Była to szkoła prywatna, pracowali w niej absolwenci Prywatnego Seminarium Nauczycielskiego w Wilnie – Józef Goldfarb, Estera Liberman i Szajna Lejbikier. Językiem wykładowym w obu szkołach był język polski.²⁸³

Działalność żydowskich szkół prywatnych została przerwana postanowieniami ustawy z dnia 11 marca 1932 roku, ich los podzieliły również żydowskie szkoły w Szczepieszynie. Art. 6 wspomnianej ustawy stanowi: *Dyrektorem (ką), kierownikiem (czką) lub nauczycielem*

²⁷⁹ W. Szwarzówna, Katalog rękopisów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łpocińskiego w Lublinie. Cz. V, sygn. 2227 – 2388; Papiery Walerii z Mossakowskich Parysiewiczowej, dar Heleny Parysiewiczowej, sygn. 2261, s. 45 (dalej Papiery Walerii z Mossakowskich Parysiewiczowej...)

²⁸⁰ Papiery Walerii z Mossakowskich Parysiewiczowej...

²⁸¹ tamże

²⁸² J. Doroszewski, T. Radzik, Z dziejów społeczności żydowskiej na Lubelszczyźnie w latach 1918 – 1939. Lublin 1992, s. 66 - 67

²⁸³ tamże

*(ka) może być tylko nieskazitelny obywatel polski posiadający przepisane kwalifikacje zawodowe.*²⁸⁴

Jaki był los młodzieży żydowskiej po rozwiązaniu tych placówek nie wiadomo, prawdopodobnie kontynuowały naukę w gimnazjum szczebrzeszyńskim.

Cmentarze

Pierwotnie było ich cztery: przy cerkiewny, rzymsko – katolicki, żydowski i cmentarz z czasów I wojny światowej zlokalizowany na terenie obecnego Liceum Ogólnokształcącego przy ulicy Zamojskiej.

Cmentarz przy cerkiewny

Znajduje się wokół cerkwi przy ulicy Sądowej w północno – zachodniej części miasta. Zmarłych grzebano prawdopodobnie od początku istnienia tej świątyni – data jej erekcji nie jest znana, początkowo był to kościół katolicki fundowany miastu przez Dymitra z Goraja w 1394 roku, w końcu XVI wieku przekształcono go na cerkiew prawosławną, następnie unicka. Można na podstawie tych danych wnioskować, że cmentarz początkami swymi sięga XV lub XVI wieku; funkcjonował do początku XIX wieku.

Obiekt posiada kształt wydłużonego wieloboku o powierzchni 0,25 ha. W jego północno – zachodniej części znajduje się wspomniana świątynia, w południowo – wschodnim narożniku ujęcie wody. Cmentarz nie zachował się w pierwotnych granicach; prawdopodobnie budynek restauracji stoi na dawnym cmentarzu grzebalnym. Na dzień dzisiejszy na opisanym placu znajdują się fragmenty dwóch kamiennych płyt, a przed południową elewacją cerkwi pod 0,5 metrową warstwą ziemi umieszczone są płyty nagrobne z inskrypcjami w języku starocerkiewnym. Datować je można na XVII – XVIII wiek. Na terenie cmentarza znajduje się grupa drzew, głównie jesiony i brzozy, w tym rosnący na obrzeżu pomnikowy jesion.

W roku 1970 cmentarz został wpisany do rejestru zabytków województwa zamojskiego – widnieje pod sygn. A/130/474.²⁸⁵

Cmentarz rzymsko – katolicki

Założony został w końcu XVIII lub na początku XIX wieku – wcześniej zmarłych chowano na terenie obecnego kościoła św. Katarzyny zlokalizowanego przy ulicy Dr Klukowskiego (dawniej Klasztornej), oraz na peryferiach miast w kierunku na Szperówkę. Do roku 1877 na cmentarzu grzebano także prawosławnych i unitów; ich kwatera znajdowała się we wschodniej części obszaru grzebalnego, po II wojnie światowej zajęta została przez katolików.

Obiekt zlokalizowany jest wokół kaplicy św. Leonarda na wzgórzu za miastem, zajmuje powierzchnię około 5,6 ha; podzielony jest na kwatery – są one różnego kształtu i wielkości, co wskazuje na jego systematyczne powiększanie.²⁸⁶

Najstarszy zachowany pochówek pochodzi z początku XIX wieku; są też takie, na których poza nazwiskiem, data urodzin i śmierci nie ma dodatkowych informacji wskazujących na pochodzenie zmarłego, czy wykonywana profesję. Można spotkać pochówki ludzi bardzo wiekowych jak Marianny Mrozowskiej, która zmarła w 1989 przeżywszy 102 lata, czy Jana Basajewskiego – zmarł w wieku 94 lat. Są pochówki ludzi bardzo młodych i dzieci – Józio Wilaume żył zaledwie 7 miesięcy, zmarł 13 marca 1882 roku. Na cmentarzu znajdują się groby nauczycieli miejscowych szkół – poczynając od pocz. XIX wieku spoczywają tutaj: Fortunat Janiszewski z trójką swoich dzieci, żył w latach 1804 – 1848, nie są znane przyczyny jego śmierci; z treści zachowanego epitafium dowiadujemy się, że *zginął zbyt wcześnie dla Rodziny, Przyjaciół i Uczniów, pozostawił w ciężkim żalu żonę i dwoje dzieci*. Stanisław Godzi-

²⁸⁴ Dziennik Praw 1932, nr 33, poz. 343, Ustawa z dnia 11 marca 1932 roku o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych.

²⁸⁵ D. Kawalko, Cmentarze województwa zamojskiego. Zamość 1994 (dalej Cmentarze...)

²⁸⁶ tamże

szewski – zmarł w 1849 roku *początkowo nauczyciel, w końcu rektor w ciągu 39 lat w szkołach im. Zamoyskich nieskazitelnej służby*.²⁸⁷ Józef Kamieński – *prof. Gimnazjum im. Zamoyskich, zmarł 29 marca 1860 roku w 63 roku życia*.²⁸⁸ Hipolit Daniluk – dyrektor Liceum Pedagogicznego i Ogólnokształcącego, Stanisław Kapica, długoletni nauczyciel biologii w Liceum Pedagogicznym i Ogólnokształcącym, Bronisław Pietruszyński – zmarł w 1981 roku, twórca "zielonych sal gimnastycznych", Zofia Makara († 1976) i Mirosław Kalita – *twórcy nowoczesnych metod nauczania języka polskiego*.²⁸⁹

Na szczebrzeszyńskim cmentarzu pochowani są również: Mikołaj Malhomme – generalny plenipotent ordynata Stanisława Zamoyskiego, zmarł w wieku 77 lat w 1849 roku. Zamieszczony na jego nagrobku napis świadczy o poważaniu, jakim był darzony za życia – *przechodniu uczcij cnotę, westchnij do Boga za jego duszę*. Ks. Michał Lenkiewicz, proboszcz parafii szczebrzeszyńskiej, dziekan zamojski, prałat kapituły zamojskiej, honorowy sędzieja pokoju, prezes sądu apelacyjnego powiatu zamojskiego,²⁹⁰ ks. Józef Jachuła, *rektor kościoła pod wezwaniem św. Katarzyny i kapelan szpitala w Szczebrzeszynie*,²⁹¹ Wawrzyniec Koszel – *komentant parafii Frampol* († 1869)²⁹²

Na uwagę zasługuje pochodzący z 1937 roku obelisk wzniesiony staraniem drużyny harcerskiej im. Emilii Plater poświęcony bohaterom powstania 1863 roku.

Odrębną grupę stanowią groby tych, którzy zginęli w obronie ojczyzny bądź zostali zamordowani przez hitlerowców: 1 września 1939 roku w wieku 36 lat zginął Jan Żuk, 15 września w bitwie pod Żółkiewką Roman Bielecki – żołnierz 9 Pułku Piechoty Wojska Polskiego, w obronie ojczyzny poległ też Leon Ździdło. W roku 1943 zamordowani zostali Andrzej i Jakub Kołodziejczykowie, w rok później – 19 grudnia 1944 roku śmiercią tragiczną zginęli Janina i Stefan Hajdowie.

Tuż obok kaplicy św. Leonarda znajduje się nagrobek z wymowną sentencją: *żyłam, bo chciałeś, umarłam, bo kazaleś*, albo napis na grobie Aleksandry Pacewicz zmarłej w wieku 37 lat – *stroskany mąż i syn proszą o westchnienie do Boga*. Jakże wymowna prośba i jak bardzo oddająca uczucia najbliższych. Są również epitafia podkreślające zalety zmarłych – tym samym ból po ich stracie odsuwające na dalszy plan: *był dobrym synem, bratem, kolegą, miłował Boga i Ojczyznę*. Bardzo dużo jest błogosławieństw w rodzaju: *pokój jej, jego duszy*, czy próśb – *prosi o westchnienie do Boga, o Zdrowaś Maria*. Można spotkać przejawy pogodzenia się z losem, z zaistniałą sytuacją, zaakceptowaniem straty, która jest nieodwracalna: *Bóg tak chciał*, lub stwierdzenie łagodzące ból i tchnące poezją *przeniósł się do wieczności*.

Moją uwagę zwrócił piękny i wzruszający napis na nagrobku Stanisławy z Zahartów Krzywdzińskiej:

*Byłaś Stasienko jasnym promieniem
Byłaś Stasienko dobroci słońcem
I letniej nocy cichym westchnieniem
I dobrych wieści skrzydlatym gońcem*

*Byłaś Stasienko kojącym śpiewem
Kwiatnej młodości radosnym echem
I rzek miesięcznych srebrnym rozlewem
Pieszczotą wiosny złotym uśmiechem...*

Nagrobki są proste w swojej architektonicznej formie, bez specjalnie wyszukanych ozdób, kilka zwraca uwagę swoją objętością i wysokością, ale w zestawieniu z pozostałymi tworzą harmonijną całość. Są groby zaniedbane, chociaż ostatnio wiele z nich zostało uporządkowa-

²⁸⁷ napis z płyty nagrobnej

²⁸⁸ napis z płyty nagrobnej

²⁸⁹ A. Przysada, Zabytki. Tygodnik Zamojski 1991, nr 12

²⁹⁰ J. Feduszka, Powstańczy duszpasterz ksiądz Michał Lenkiewicz (1799 – 1864). Zamojski Kwartalnik Kulturowy (ZKK) 1999, nr 1 – 2, s. 117 - 121

²⁹¹ napis z płyty nagrobnej

²⁹² napis z płyty nagrobnej

nych dzięki staraniom ks. Jarosława Nowaka, który całą duszą i sercem oddany jest sprawom wiernych i parafii św. Mikołaja, nad którą sprawuje duszpasterską opiekę. Rozsypane są drewniane krzyże – na niektórych z nich nie ma nazwisk nie mówiąc już o datach narodzin, czy śmierci; napisów brak jest także na kilkunastu nagrobkach. *Spotyka się obeliski i kolumny stojące na podstawach lub postumentach, płyty poziome na podstawach płaskich i katafalkowatych, stelle prostopadłościennne o kształtach nieregularnych z krzyżami na szczycie lub obok.*²⁹³ Na lewo od kaplicy św. Leonarda znajduje się kilka nagrobków żeliwnych.

Obok katolickich spotykamy także pochówki prawosławnych: Александры Грицыкъ, Акилины Васильевны Обрамъ, Игнатия Гарнова, Катерины Бдюхъ i innych.

Ciekawej informacji dostarcza napis zachowany na nagrobku Marii Baranчук: *воспитанница однокласной школы Радочницкого Женского Монастыря родилась 1895 скончилась 1906 г (wychowanka jednoklasowej szkoły Żeńskiego Klasztoru w Radecznicy urodzona 1895 roku zmarła 1906 r)*

Spośród 400 zachowanych nagrobków sprzed 1945 roku na uwagę poza wspomnianymi powyżej zasługują nagrobki braci Gosiewskich - zachowały się na nich cenne napisy odnośnie życia i pracy duszpasterskiej: *Tu spoczywają zwłoki dwóch braci Gosiewskich przedtem żołnierzy a potem kapłanów: Ksiądz Stanisław Gosiewski pleban parafii Poryte Diecezji Augustowskiej, a od roku 1827 kapłan przy szpitalu św. Katarzyny w Szczepieszynie. Urodzony 1773, wyświęcony 31 V 1840 zmarł 30 XI 1860 roku. Ksiądz Marcin Gosiewski rektor Szkół Łomżyńskich i pleban parafii Zawady w Diecezji Augustowskiej od 1818 roku rektor Szkoły Zamoysko – Szczepieskiej, kanonik Diecezji Lubelskiej, prezes Rady Powiatowej Zakładów Dobroczynnych i Sędzia Pokoju Okręgu Zamoyskiego urodzony 1779, wyświęcony 1800 zmarł 1858.*

W kierunku na Błonie zorientowana jest najnowsza część cmentarza, gdzie przeważają groby mieszkańców zmarłych w ostatnich latach. Tutaj znajdują się mogiły sióstr zakonnych, oraz pochówki żołnierzy Wojska Polskiego, którzy zmarli w szczepieszyńskim szpitalu na skutek ran odniesionych we wrześniu 1939 roku – pięciu oficerów, jedenastu szeregowych i ośmiu nieznanym.

W grupie oficerów są to: *por. rezerwy Jan Kryk (? – X. 1939), kpt. rezerwy piechoty Stanisław Lis – Błoński (6.V. 1890 – 31.X. 1939), ciężko ranny w obie nogi do szpitala w Szczepieszynie przewieziony został 1 października 1939 roku. 9 października 1966 roku proch kpt. Lisa - Błońskiego ekshumowano i przewieziono do Warszawy na Cmentarz Wojskowy na Powązkach, kwatera 20 B, por. rezerwy dr Filozofii Julian Nieć (13.X. 1908 – 1.X. 1939), 24 pp; kustosz Wołyńskiego Muzeum Regionalnego w Łucku, ciężko ranny w Dzwoli w grupie pułkownika W. Płonki, por. rezerwy piechoty, por. rezerwy piechoty Tadeusz Wierzbicki (26. VIII. 1899 – 30.IX.1939), ciężko ranny 29 IX 1939 roku podczas bitwy grupy pułkownika Płonki w Dzwoli, zmarł w trakcie transportu rannych do szpitala w Szczepieszynie, mjr piechoty Konrad Żelazny (19.X.1890 – 8.X.1939), komendant PKU Suwałki, ciężko ranny w obie nogi, przewieziony do Szpitala zmarł IX 1939 po amputacji nóg.*²⁹⁴

Nieopodal w kwaterze wojennej spoczywają żołnierze Armii Krajowej polegli w bitwie pod Osuchami, oraz zamordowani przez UB i NKWD. Mogił jest 32, w tej liczbie grób Piotra Bohuna ps."Gromski" – byłego nauczyciela gimnazjum i bliskiego współpracownika "Podkowy"²⁹⁵

Cmentarz żydowski

Usytuowany jest w zachodniej części miasta przy ul. Cmentarnej. Najstarsza jego część znajduje się we wschodniej stronie obiektu – na lewo od wejścia, w stronie zachodniej widnieją

²⁹³ D. Kawalko, Cmentarze..., s. 209

²⁹⁴ L. Głowacki, Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939. Lublin 1976, s. 421 - 422

²⁹⁵ "Podkowa" – Tadeusz Kuncewicz, dowódca 9 oddziału Inspektoratu Zamość Armii Krajowej; walczył na terenie Zamojszczyzny

nagrobki kobiet ozdobione świecznikami i lichtarzami, do nich bowiem należał miły obowiązek zapalania świec na szabat.

W najstarszej części cmentarza zachowały się macewy :1) z *głową jelenia*, co odpowiada w języku jidysz imieniu Hersz, w hebrajskim imieniu Cwi i Naftali zgodnie ze słowami błogosławieństwa *Naftali – smukła lania rodzi ładne sarnięta*,²⁹⁶ 2) z *podobizną orła* – orzeł w symbolistyce judaistycznej jest metaforycznym obrazem mocy Pana, opiekuńczej mocy. Jej źródła możemy dopatrywać się w Pieśni Mojżesza zawartej w Księdze Powtórzonego Prawa.²⁹⁷

W krajobrazie cmentarza zwraca uwagę grupa macew znajdujących się za ogrodzeniem, prawdopodobnie tutaj spoczywa rabi Ber Issachar – uczoney talmudysta, *podpora świętej gminy Szczebrzeszyn położonej w Rosji*.²⁹⁸

Według informacji podanej przez mieszkańców Szczebrzeszyna przy wejściu na cmentarz od strony ulicy Cmentarnej znajdował się Dom "Okopiczny" (Przedpogrzebowy), gdzie przygotowywano ciało do pochówku.

Cmentarz żydowski pełnił funkcje grzebalne do 1942 roku, wtedy na jego terenie dokonano ostatecznej zagłady Żydów. 6 sierpnia 1991 roku odsłonięto obelisku upamiętniającego tamto bolesne wydarzenie – inskrypcja umieszczona nań głosi: *Pomnik poświęcony pamięci Żydów Szczebrzeszyna i okolic zamordowanych w czasie II wojny światowej. Cześć i chwała ich błogiej pamięci*.

Na terenie cmentarza znajduje się ponad 10 drzew uznanych za pomniki przyrody. Ostatnim z omawianych jest nie istniejący już **cmentarz z czasów I wojny światowej**. Znajdował się na terenie obecnego Liceum Ogólnokształcącego, swój początek bierze stąd, że w okresie I wojny w gmachu szkoły mieścił się szpital wojskowy. Zmarłych wówczas żołnierzy protestanckich chowano na terenie szkolnego ogrodu, innych wyznań na cmentarzu parafialnym. W okresie międzywojennym cmentarzem opiekował się dyrektor gimnazjum Wiktor Józwiakowski.²⁹⁹ Podczas II wojny światowej pochowano na nim trzech żołnierzy niemieckich.³⁰⁰

W roku 1944 cmentarz został zdewastowany przez żołnierzy Armii Czerwonej, po zakończeniu działań wojennych pozostawał bez opieki – groby nie były ani upamiętnione, ani oznaczone. Gdy budowano na potrzeby szkoły strzelnicę zniszczono część mogił. Na dzień dzisiejszy pozostała po cmentarzu jedynie pamięć.

Mieszkali w Szczebrzeszynie

Aszkenazy Samuel

Od roku 1855 dzierżawił w Szczebrzeszynie młyn ordynacki; zatrudniał sześciu robotników. Przemiełał zboże dla okolicznych rolników w cenie: 3 ruble za 1q pszenicy i 2 ruble za 1q żyta, ponadto prowadził skup zboża od mieszkających na terenie Zamojszczyzny ziemian, wytwarzał z niego wysoko gatunkowe mąki, które sprzedawał kupcom warszawskim. Według danych z roku 1855 przemiełił na mąkę 242 q pszenicy i 325 q żyta; z zakupionej pszenicy wyprodukował 750 q mąki – sprzedał ją za 21.500 złotych.³⁰¹

Basaeus (Baseusz) Wojciech

Urodzony w Szczebrzeszynie pisarz łacińsko – polski, żył w XVI wieku.³⁰² Jego prawdziwe nazwisko prawdopodobnie brzmiało *Basai*, informacji takiej dostarcza znajdujący się w jed-

²⁹⁶ Biblia; Księga Rodzaju 49: 21. Warszawa 1975, s.60

²⁹⁷ tamże, rozdz. 32:11 – 12, s. 232

²⁹⁸ Odręczny dopisek do Księgi Pamięci Gminy Żydowskiej w Szczebrzeszynie sporządzony przez Jehudę Brandesa/Brendesa w Jerozolimie na podstawie pracy M.A o rabbim Berze ze Szczebrzeszyna autorze Darów Książstwa. Przekład z hebr. Małgorzata Sandowicz Uniwersytet Warszawski. (dalej Odręczny dopisek...)

²⁹⁹ D. Kawalko, Cmentarze..., s. 212

³⁰⁰ Z. Klukowski, Dziennik...,s. 80 - 81

³⁰¹ APL, RGL (Rząd Gubernialny Lubelski), sygn. 1886/135

³⁰² Encyklopedia Powszechna (Orgelbranda). Warszawa 1869, t. III

nym z utworów akrostych, którego początkowe litery tworzą zdanie tej treści: *Wojciech Basai ze Szczebrzeszyna Rusak*.³⁰³

W roku 1562 otrzymał na Uniwersytecie Krakowskim tytuł *mistrza sztuk wyzwolonych*, w roku 1564 przyjął święcenia kapłańskie. Pełnił m. in. obowiązki prepozyta "duchaków" w Sandomierzu. Jest autorem kilku utworów wierszowanych i pisanych prozą. Ogłaszał je w jęz. polskim i łacińskim – jednym z nich jest *De vera Christi ecclesia ritu ac coeremoniis eiusdem usitatis... carmen* (1561).

W roku 1567 wydał podręcznik gramatyki *Abb Basaci observatorum grammaticorum libri quinque quorum: de ortographia, de etymologia, de syntax, de prosodia*.³⁰⁴

Ber Issachar

Autor dwóch dzieł: *Zwierciadło kapłaństwa* (1550) i *Dary kapłaństwa*.³⁰⁵ W Szczebrzeszynie mieszkał w XVI wieku, na miejscowym kirkucie znajduje się jego macewa, napis z której skopiował inny szczebrzeszyński uczyony – Jakub Reifman. Jako jedyny poświęcił reb Issacharowi obszerne opracowanie.³⁰⁶ Napis na macewie rabiego brzmiał:

Wspomnij imię naszego wielkiego nauczyciela i pana, rabiego, wspomnij imię kapłana który o tyleż pomnożył studnię Tory

Usta kapłanów będą strzegły wszelkiej powierzonej im wiedzy jak przestrzega w księdze: Zwierciadło kapłaństwa

wielki czynem w komentarzach wielu: Dary kapłaństwa

We wstępie do pracy *Dary Kapłaństwa* Issachar Ber żartował z siebie, iż jest *podporą świętej gminy Szczebrzeszyn położonej w Rosji*.³⁰⁷

Biczak Franciszka

Pochodziła z rodziny unickiej, jednak rodzice ochrztili ją w kościele katolickim, ponieważ *podczas jej urodzenia się ksiądz Iwaskiewicz proboszcz unicki w Szczebrzeszynie "cierpiał pomieszanie zmysłów"*.³⁰⁸

Bohun Piotr

Nauczyciel w szczebrzeszyńskim gimnazjum, wiosną 1936 roku wraz z grupą uczniów utopił podczas Święta Wiosny kukłę Hitlera. Za ten czyn po wkroczeniu Niemców do Szczebrzeszyna był przez nich poszukiwany.³⁰⁹

Współpracował z Tadeuszem Kuncewiczem "Podkową – dowódcą 9 oddziału piechoty Armii Krajowej, zginął w 1944 roku zastrzelony przez Niemców w obejściu Antoniego Furlepy w Czarnymstoku.

Boryta Franciszka

Urodzona 5 marca 1920 roku we wsi Błonie k. Szczebrzeszyna, ukończyła miejscową szkołę podstawową. W roku 1940 wyszła za Franciszka Borytę; znana była z pracy społecznej na terenie swojej wsi, za co otrzymywała liczne nagrody rzeczowe jak i dyplomy, m. in. *Order Serca – Matkom Wsi*.

Debiutowała w *Zielonym Sztandarze* i *Tygodniku Zamojskim*. W roku 1971 została przyjęta do Stowarzyszenia Twórców Ludowych; staraniem Wojewódzkiego Domu Kultury w Zamościu wydano "składankę" F. Borytowej *Gdzie jesteś mój wierszu* (4 utwory), w roku 1985

³⁰³ A. Grychowski, *Lublin i Lubelszczyzna w życiu i twórczości pisarzy polskich od średniowiecza do 1968 roku*. Lublin 1974

³⁰⁴ Podręcznik do studiów nad gramatyką łacińską wydany w czterech księgach: o ortografii, o etymologii, o strukturach językowych, o akcencie – przekład tytułu podręcznika Bożena Barańska

³⁰⁵ J. Brandes/Brendes, *Odręczny dopisek...*

³⁰⁶ nie znany jest tytuł publikacji autorstwa J. Reifmana traktujący o Ber Issacharze

³⁰⁷ J. Brandes/Brendes, *Odręczny dopisek...*

³⁰⁸ APL, RGL, Adm. 414 k. 67

³⁰⁹ T. Kokocińska, *Był sławny w swym czasie ze szkół. Rodzina i Szkoła*. 1979, nr 10

wydano kolejne wiersze, tym razem staraniem Zarządu Głównego STL w ramach serii wydawniczej *Wizytówki STL* - promującej debiutujących twórców ludowych.

Utwory Franciszki Borytowej publikowane były także w VIII tomie *Wsi Tworzącej* (Lublin 1983), w zbiorze *Złote ziarna* (Lublin 1985). Nakładem Polihymni ukazały się *Baśnie – Wspomnienia – Opowieści* w opracowaniu merytorycznym i ze wstępem Jana Adamowskiego.³¹⁰

Brandt Józef

Postać tego artysty lubią Szczebreszynie kojarzyć ze swoim miastem – to prawda, że stąd się wywodzi, ale w Szczebreszynie przebywał stosunkowo krótko gdy spojrzeć na to z perspektywy kilkudziesięciu lat twórczej, fascynującej pracy.

Urodził się 11 lutego 1841 roku, ojcem jego był Alfons Fryderyk, naczelny lekarz ordynacji, matką Krystyna Lessel. Już w roku 1845 ojciec przyszłego malarza otrzymał w Warszawie posadę akuszera gubernialnego, gdzie wyjechał z żoną i synkiem.³¹¹

Artysta sygnował swoje prace *Józef Brandt z Warszawy*, ta krótka informacja pozwala domniemywać o braku głębszej więzi z miastem urodzenia i wczesnego dzieciństwa, niemniej mieszkańcy Szczebreszyna są dumni z tego, że u nich urodził się Brandt.

Chwiejdzuk Marianna

Unitka, jej rodowego nazwiska nie dało się ustalić; wyszła za katolika, *z woli męża wszystkie dzieci* (nie mamy danych ile ich było) *zostały ochrzczone w kościele katolickim*.³¹²

Dawid Jan

Unita, żoną jego została kobieta obrządku łacińskiego (nie udało się ustalić jej rodowego nazwiska), gdy urodził mu się syn Dawid zgodnie z życzeniem teściowej *ochrzcił go w kościele łacińskim*.³¹³

Dawid Wincenty

Urodzony w Szczebreszynie w 1816 roku zmarł 15 marca 1897 roku w Warszawie, poeta i pedagog, absolwent szczebreszyńskiego gimnazjum. W latach 1837 – 1841 studiował na wydziale filologicznym Uniwersytetu Petersburskiego. Debiutował w roku 1841 (poematy: *Janek*, *Widzenie*, liryki: *Łza*, *Romans*). Pracował też jako nauczyciel w Suwałkach i Lublinie. Za pracę konspiracyjną i przynależność do Stowarzyszenia Ludu Polskiego wcielony został do armii rosyjskiej i wysłany na Kaukaz (1844rok). Przebywał tam do roku 1853.

Kilkuletni pobyt na terenie Rosji zaowocował wydaniem takich prac jak: *Tehe, czyli zburzenie aulu DUBY. Powieść kaukaska* (Warszawa 1860), *Wspomnienia z podróży i wycieczek po Kaukazie (1854 – 1855)*,³¹⁴ czy opracowaniem wiadomości o kościele katolickim w Diszlagarze.³¹⁵

Znane są także prace Wincentego Dawida z zakresu pedagogiki: *Krótką gramatyka polska* (Warszawa – Lublin 1882), *Metoda początkowego nauczania czyli przewodnik dla rodziców, początkowych nauczycieli i w ogóle dla osób kierujących pierwszą nauką dzieci* (Lublin 1868), *Nowa mnemonika, czyli sposób ułatwiający naukę języków obcych, tudzież spamiętywanie imion własnych i cyfr w jeografii, statystyce i. t.p* (Warszawa 1854)

Doroszewski (...)

³¹⁰ F. Boryta, *Baśnie – Wspomnienia – Opowieści*. Lublin 1996, s. 5 -7

³¹¹ I. Olchowska Schmidt, *Józef Brandt*. Kraków 1996, s.6 - 7

³¹² APL, RGL, Adm. 414, k.66

³¹³ APL,RGL, Adm. 414, k.59

³¹⁴ Wielka Encyklopedia Powszechna PWN. Warszawa 1963, t. II, s. 831

³¹⁵ W. Dawid, *Wiadomości o kościółku katolickim w Diszlagarze na Kaukazie*. Podał i na dochód kościółka przeznaczył.... Warszawa 1857

Z zawodu kupiec, żył w latach 90 XVII wieku; z pewnością dobrze sytuowany, skoro udzielał kredytów. O jednym z nich zachowała się informacja – kredytu udzielił Leo Markowiczowi, Żydowi zamojskiemu w wysokości 1.500 złotych.

Ponieważ Markowicz nie spłacił w ustalonym terminie wspomnianej kwoty Doroszewski dochodził swoich racji drogą sądową, rezultat był taki, że przyznano mu odsetki w wysokości 10% od pożyczonej sumy, a długiem obciążono hipotekę dłużnika.

W roku 1699 przystąpiono do dzielenia domu należącego do Leo Markowicza – pośród wierzycieli znalazł się również kupiec Doroszewski ze Szczebrzeszyna.³¹⁶

Flejscher Herszek

Faktor, wywodził się z bogatej rodziny; współpracował z plenipotentem ordynata Maurycego Zamoyskiego – Otto Kubickim. Potomni obdarzyli go dwoma przydomkami: "Rotszyld ordynacki" to z powodu bogactwa – *w roku 1902 posiadał jeszcze znaczny majątek*, i drugim "tufmacki plenipotent".³¹⁷

Dziś pamiątką po Herszku Flejscherze w Szczebrzeszynie jest piętrowa kamieniczka zlokalizowana przy ulicy Zamojskiej.

Franczak Jan

Burmistrz miasta Szczebrzeszyna w roku 1907, jest autorem wspomnień z lat 1905 – 1918, które jak sam pisze opracował na wyraźną prośbę dr Klukowskiego – *wspomnień z czasów walk o niepodległość mam niewiele i skreślał je jedynie za namową dr Z. Klukowskiego. Wspomnienia moje dotyczą terenu parafii Skierbieszów, gdzie byłem kiedyś organistą, a następnie gminy Łabunie, w której zajmowałem stanowisko sekretarza.*³¹⁸

Za działalność polityczną Jan Franczak został aresztowany w marcu 1906 roku, oskarżono go o *bojkot szkół cerkiewnych na terenie parafii skierbieszowskiej..., po dwóch tygodniach aresztu odczytano mi wyrok mocą którego zostałem skazany administracyjnie na jeden miesiąc więzienia za granie i śpiewanie w październiku 1905 roku w kościele polskich pieśni patriotycznych.*³¹⁹

Po wyjściu z więzienia dalej kontynuował działalność polityczną, co skończyło się ponownym aresztowaniem w 1907 roku – *do Zamościa przywieziono nas wieczorem i osadzono w nowo wybudowanym więzieniu w Janowicach Dużych...* tutaj Franczak przebywał także jeden miesiąc.³²⁰

Górski Aleksander

Proboszcz unicki, urząd swój sprawował w Szczebrzeszynie w połowie XIX wieku; na jego prośbę, którą wysłał do generała – gubernatora lubelskiego władze rządowe delegowały do Szczebrzeszyna na przełomie roku 1865/1866 swoich członków by przeprowadzili śledztwo w sprawie 62 unitów parafii szczebrzeszyńskiej, którzy przeszli na obrządek łaciński.³²¹

Grojser Jankiel

Postać barwna i ciekawa, z jego osobą kojarzono wiele zabawnych wydarzeń, ale w konsekwencji dla Jankiela przykrych.

³¹⁶ J. Morgensztern, Operacje kredytowe Żydów w Zamościu XVII w. Wierzytelności i zadłużenia. BŻIH 1967, nr 64, s. 19,26

³¹⁷ B. Szymański, W Zamojszczyźnie. Rola 1902, nr 39

³¹⁸ J. Franczak, Fragmenty wspomnień z lat 1905 – 1918. Teka Zamojska 1939, nr 2, s. 104 – 112 (dalej Fragmenty wspomnień...)

³¹⁹ tamże

³²⁰ tamże

³²¹ W. Kołbuk, Przechodzenie unitów na obrządek łaciński w diecezji chełmskiej w XIX w. w: Dzieło chrystianizacji Rusi Kijowskiej. Lublin 1988, s. 217

Urodził się 24 sierpnia 1904 roku w Szczebrzeszynie,³²² rodzicami jego byli Aron i Chana Grojserowie; mieszkał przy ulicy Frampolskiej (obecna Zwierzyniecka). Wiadomo, że brał udział w walkach pod Monte Cassino.³²³

Starsi mieszkańcy pamiętają kilka humorystycznych wydarzeń z jego życia – *zalozył sklep na słowo honoru, to znaczy, że do tego stopnia zaufał swoim klientom, iż nie podawał towaru, lecz wierzył, że skoro jest cena i otwarta szuflada, to każdy zainteresowany weźmie, zapłaci i pójdzie.... Bardzo szybko zbankrutował.*³²⁴ Potrafił też napoić (nie biorąc żadnej zapłaty) podczas jarmarku wszystkie konie.

Jankiel Grojser zmarł w 1970 roku, jego grób znajduje się na miejscowym cmentarzu; dającą wiele do myślenia informację o Jankielu przekazał Stefan Kozicki: *...mało kto w kondukcje pogrzebowym szedł, orderzy miał spod Monte Cassino, ciekawe kto mu je zacharapczył.*³²⁵

Hadziewicz Rafał

Uczeń Szkół im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie, uczęszczał tutaj od 1816 roku. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości zapisał się na wydział malarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, opiekę artystyczną sprawował nad nim prof. Antoni Blank.³²⁶

Rafał Hadziewicz jest znanym w Polsce twórcą obrazów ołtarzowych, wiele ze swoich prac przekazał do kościołów na terenie kraju – jeden z jego obrazów znajduje się w szczebrzeszyńskim kościele parafialnym.

Hasiniec Jan

Unita, ożeniony z łacinniczką (jej rodowego nazwiska nie udało się ustalić) – syna ochrzcił w cerkwi, córki zaś chrzczone były w kościele katolickim.³²⁷

Sytuacja taka miała miejsce dlatego, że wśród mieszanych małżeństw unicko – łacińskich, czy odwrotnie panował zwyczaj, iż dzieci jednej płci chrzczono w takim obrządku w jakim było jedno z rodziców; tak jak w przypadku Hasińców – ojciec był unitą więc syn też, matka katoliczką, zatem córki ochrzczone zostały w kościele katolickim.

Herc Regina

Urodzona 12 kwietnia 1918 roku w Łabuńkach, z domu Marczak. W latach 1934 – 1938 uczęszczała do Gimnazjum Koedukacyjnego w Tomaszowie Lubelskim – z uwagi na trudną sytuację materialną nie ukończyła ostatniej klasy. Opłaty w Gimnazjum były znaczne – czesne wynosiło 30 złotych miesięcznie, a tzw. "taksa administracyjna roczna" – 110 złotych.

Łabuńki położone są niedaleko Zamościa, tutaj nie mogła się uczyć, ponieważ dyrektor prośbę ojca Reginy o przyjęcie do szkoły skwitował krótko: *pańska córka niech się uczy rozrzucac gnój na polu*. Marczak chcąc umożliwić córkom naukę (młodsza siostra Reginy miała na imię Sabina) oddał w dzierżawę część swojej roli.

W Gimnazjum wykazywała duże zdolności sportowe, nauczycielka od gimnastyki proponowała oddanie jej do klubu sportowego w Warszawie, ale rodzice nie wyrazili zgody.

Gdy powróciła na stałe do rodzinnych Łabuniek rodzice z trudem dawali sobie radę na gospodarstwie, wynajmowali nawet mieszkanie, trochę pomagał dziadek – miał "dożywocie"(emeryturę).Był to trudny w gospodarce krajowej okres, wielu ludzi tzw. "rajzowców" chodziło od wioski do wioski w poszukiwaniu pracy; w Łabuńkach też tacy bywali. Teraz zajęła się działalnością oświatową wśród miejscowej młodzieży – uczestniczyła w pracach kółka artystycznego przy Straży Pożarnej w Łabuńkach, pracowała jako pomoc w sklepie spożywczym. W roku 1940 wyszła za mąż. Zamieszkali w Zamościu – Herc był fotogra-

³²² USC Szczebrzeszyn, nr aktu urodzenia 92/1904

³²³ S. Kozicki, Powrót...

³²⁴ relacj Marii Drożdżyk

³²⁵ S. Kozicki, Powrót...

³²⁶ Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana. Warszawa 1901, t. XXVII – XXVIII, s. 199 - 200

³²⁷ APL, RGL, Adm. 414, k.58

fem zatrudnionym w Zamojskiej Spółce Fotograficznej. Końca okupacji doczekali w Łabuńkach – tutaj w 1941 roku urodził się syn. Po zakończeniu działań wojennych przenieśli się do Lublina, następnie do Wrocławia.

Przebywając często w zakładzie męża Regina przyuczyła się do zawodu fotografa. Gdy mąż Reginy dostał przydział na placówkę w Szczebrzeszynie z tym miastem związali swoje dalsze losy.

Pierwszy zakład prowadzony przez Herców w Szczebrzeszynie znajdował się w Ratuszu, następnie w lokalu przy pl. T. Kościuszki - pomoc w jego otrzymaniu uzyskali od ówczesnego przewodniczącego Rady Miejskiej (Regina nie pamięta jego nazwiska). Ich praca nie ograniczała się tylko do fotografowania osób prywatnych – dokumentowali każde liczące się w skali miasta wydarzenie, głównie uroczystości państwowe, szkolne, pogrzeby... Regina Herc wykonała dokumentację fotograficzną prac wykopaliskowych prowadzonych przez Katedrę Archeologii UMCS pod kierunkiem Stanisławy Hoczyk Siwkowej w 1980 roku na szczebrzeszyńskim wzgórzu zamkowym; niektóre ze zdjęć zostały opublikowane w Tygodniku Zamojskim.³²⁸

Do roku 2000 Regina Herc prowadziła w Szczebrzeszynie zakład fotograficzny, zmarła 3 czerwca – pochowana jest na miejscowym cmentarzu.³²⁹

Kapalski Franciszek, ksiądz

Postać bardzo znana i ceniona w Szczebrzeszynie. Jego działalność przyniosła mieszkańcom wiele dobrego zwłaszcza w okresie okupacji – ksiądz stał na czele Komitetu Opieki, niosącego pomoc rannym żołnierzom pozostającym pod opieką miejscowego personelu medycznego. Do zajęć Komitetu należało zbieranie żywności, środków opatrunkowych. Jak wielce potrzebne były te działania świadczy notatka na temat pracy Komitetu zamieszczona w Dzienniku... przez dr Z. Klukowskiego³³⁰

W czasie okupacji ksiądz Kapalski był administratorem parafii szczebrzeszyńskiej, pełnił także funkcję kapelana Zamojskiego Inspektoratu Armii Krajowej³³¹ O jego szlachetności i bardzo życzliwym stosunku do parafian opowiada Danuta Łazorczyk: *w czasie okupacji, gdy w Szczebrzeszynie funkcjonował tylko kościół św. Leonarda na cmentarzu podczas jednego z nabożeństw podeszło do księdza dwoje starszych ludzi z prośbą, by udzielił im ślubu, gdyż nie chcą "żyć na kocią łapę." Byli to ubodzy staruszkowie. Na pytanie ks. Kapalskiego, czy mają obrączki padła odpowiedź "nie" wówczas ksiądz zszedł od ołtarza do wiernych i pożyczył od nich dwie obrączki na czas ślubu. Po złożeniu przysięgi małżeńskiej ksiądz wyrzekł znamienne słowa "Bóg pobłogosławił, ja udzieliłem ślubu, a wy dziadkowie oddajcie obrączki."*

Ksiądz Franciszek Kapalski organizował również doraźną pomoc dla rodzin nasiedlonych do Szczebrzeszyna z różnych regionów Polski – znalazł dla nich lokal przy ul. Cmentarnej opuszczony przez rodzinę żydowską. W Szczebrzeszynie pracował w latach 1937 – 1947.

Kiewlicz Stanisław

Wieloletni nauczyciel w szkołach szczebrzeszyńskich, jego grób znajduje się na miejscowym cmentarzu, a w kościele parafialnym tablica pamiątkowa następującej treści: *Śp. Stanisław Kiewlicz kandydat filozofii Uniwersytetu Wileńskiego, nauczyciel i inspektor szkół szczebrzeskich im. Zamojskich od 1825 – 1845. Urodzony na Żmudzi 3 – marca 1803 roku.*

³²⁸ S. Hoczyk Siwkowa, Archeologia w Szczebrzeszynie (fot. *eksploatacja chaty z X w, rumowisko pieca kamiennego w chacie sprzed tysiąca lat, Małgosia Hoczyk córka Stanisławy Hoczyk Siwkowej zajęta oczyszczeniem słupów palisady na szczycie wału*). Tygodnik Zamojski 1980 nr 28; S. Hoczyk Siwkowa, Brakujące ogniwo (fot. *odkrywanie grobu kobiety z kabłączkami skroniowymi, odsłanianie pieca kamiennego w chacie z X wieku*). Tygodnik Zamojski 1980 nr 29

³²⁹ biogram opracowano na podstawie relacji Reginy Herc

³³⁰ Z. Klukowski, Dziennik...

³³¹ Cz. Dąbrowski, Z dziejów martyrologii duchowieństwa na Zamojszczyźnie. Kurier Lubelski 1979 nr121

Stanisław Kiewlicz wykładał filologię klasyczną, pisał prace naukowe z zakresu filologii, drukował je w *Popisach*³³² i *Dzienniku Wileńskim*.

Kimaczyński Stanisław

Nauczyciel, około roku 1927 otworzył w Szczebrzeszynie księgarnię, a przy niej wypożyczalnię książek, w okresie wcześniejszym (lata 1915 – 1925) pracował w Ujazdowie.

Księgarnia znajdowała się przy ulicy Zamojskiej – w zbiorach córki Stanisława Krystyny Niechaj zachował się egzemplarz książki zawierającej znak firmowy księgarni.

Podczas okupacji zajmował się tajnym nauczaniem w pobliskim Sułowie; księgarnię, w której było *wszystko, co się dało sprzedać* zaopatrywał sam, m in. także poprzez prenumeratę książek i czasopism. Na jej zapleczu, jak wspomina Krystyna Niechaj znajdował się malutki pokój, gdzie zbierali się przyjaciele Kimaczyńskiego na herbatkę i pogaduszki.

Przed zakończeniem wojny Niemcy podjęli decyzję co do dalszych losów placówki, padła z ich strony propozycja, by Stanisław zapisał się na listę Volksdeutschów, gdy odmówił księgarnię zamknięto. Bezpośrednim wykonawcą niemieckiego zarządzenia był niejaki Peter Ohly – nazwisko to rodzina Kimaczyńskich pamięta do dziś. Księgozbiór pieczęlowicie gromadzony przez lata został zagrabiony przez Niemców.

Gdy o incydencie dowiedziała się hrabina Maria Zamoyska udzieliła Kimaczyńskim wsparcia dostarczając *na początek worek mąki*.

Po wyzwoleniu Stanisław Kimaczyński pracował w Liceum Pedagogicznym w Szczebrzeszynie, jedną z jego uczennic była Zofia Basajewska, dziś emerytowana nauczycielka.

Kołodziejczyk Michał

Architekt, w 1927 roku był przewodniczącym Rady Miejskiej. Z jego inicjatywy zaczęto brukować w Szczebrzeszynie ulice (do tego roku z 12 istniejących ulic brukowana była tylko: Zamojska, Frampolska, częściowo Cmentarna), oraz oświetlać miasto lampami naftowo – żarowymi, reperować chodniki.³³³

Kowalik Stanisława

Urodzona 17 grudnia 1937 roku, okupację przeżyła z rodzicami w Sąsiadce; ojciec był czynnie zaangażowany w walkę z okupantem – walczył w szeregach Batalionów Chłopskich. Ukończyła Technikum Rolnicze w Zamościu, w jej pamięci zachowało się słowo jakim w latach 60 XX wieku określano absolwentów tej szkoły – *byczodoje*. Pracowała w wyuczonym zawodzie, trochę w handlu (osiem lat).

Od roku 1974 mieszka w Szczebrzeszynie, znana jest ze swych prac malarskich – jak opowiada, malować nauczyła się sama. Tematem jej płócien są: martwa natura, pejzaże, trochę zajmuje się tkaniną artystyczna. Maluje głównie latem. Zimą uczy się malować akwarelą – tematyka różnorodna, architektura, pejzaże, postaci. Tworzy jako osoba niepełnosprawna, i *ze względu na to, by zabić bezczynność z powodu kalectwa*. Do pracy artystycznej została szczerze zachęcona i wprowadzona w jej tajniki przez instruktorkę Miejskiego Domu Kultury – Annę Kaznowską.

Prace są w większości rozdawane znajomym i przyjaciołom, znajdują się w prywatnych zbiorach.

Pierwsza wystawa prac Stanisławy Kowalik miała miejsce na wiosnę 1994 roku (maluje od roku 1993). W lipcu 1999 roku na II Międzynarodowym Plenerze Malarskim Osób Niepełnosprawnych w Górowie Hłowieckim zdobyła nagrodę Euro – Fundacji Bałtyk. Nagrodzona została z pracą *Martwa natura* – obraz został zakupiony do prywatnej kolekcji w Niemczech.³³⁴

Stanisława Kowalik zmarła w 2000 roku, pochowana jest na miejscowym cmentarzu.

³³² vide rozdz. Historia szkół szczebrzeszyńskich

³³³ L. Pawłowski, Szkoły im. Zamojskich 1811 – 1926. Zarys dziejów. Szczebrzeszyn 1927, s. 17, przypis 6

³³⁴ relacje Stanisławy Kowalik

Koszel Władysław

Najbogatszy obywatel Szczebrzeszyna, żył na przełomie XIX i XX wieku. Zajmował się handlem, prowadził interesy z Żydami, był człowiekiem światłym – znał język rosyjski i niemiecki. Gdy naraził się władzom carskim, jak wspomina jego córka – skazano go na karę pręgiarza. Stał opd nim 24 godziny, obłany na dodatek miodem, a, że było wtedy lat – nic ująć, nic dodać!

Przeżył 88 lat, dochował się sześciorga dzieci. Maria Drożdzyk, na której relacjach się opieram do dziś pamięta porzekadło jakie przyłgnęło do Władysława Koszela *Koszel bida zabił (a może zapił) Żyda*. Dlaczego do dziś nie wiadomo, nie wiadomo też czy naprawdę tak uczynił.

Kryk Jan

Nauczyciel, rodowity Szczebrzeszynianin. Walczył w oddziale "Podkowy" pod ps. "Topola." Współpracował z dr Klukowskim przy opracowywaniu pieśni śpiewanych w oddziałach partyzanckich.

Zbiorek zatytułowany *Pieśni oddziałów partyzanckich Zamojszczyzny (1944)* wydał Zygmunt Klukowski pod nazwiskiem swojej matki – Podwiński; egzemplarz znajduje się w zbiorach Biblioteki Wojewódzkiej im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

Lenkiewicz Michał

1799 – 1864, urodzony w Lublinie. Przez około czterdzieści lat pracował na Zamojszczyźnie; proboszczem parafii szczebrzeszyńskiej został w 1851 roku, od roku 1857 pełnił funkcję sędziego pokoju powiatu zamojskiego. W roku 1856 został kanonikiem, a w roku 1859 kustoszem kapituły zamojskiej i dziekanem dekanatu zamojskiego.

Ksiądz Lenkiewicz udzielał się czynnie w konspiracji, w 1861 roku został aresztowany *za udział w manifestacjach patriotycznych* – zesłano go w głąb Rosji. W roku 1862 powrócił do Szczebrzeszyna, by ze zdwojoną siłą zaangażować się w działalność konspiracyjną.

Michał Lenkiewicz znany był w środowisku zamojskim z działalności na rzecz najuboższych – pełnił funkcję prezesa Rady Zakładów Opiekuńczych powiatu zamojskiego. Zmarł 27 sierpnia 1864, grób jego znajduje się na cmentarzu w Szczebrzeszynie.³³⁵

Łopuski Apolinary

Wikary szczebrzeszyński, współpracował z ks. Lenkiewiczem, podobnie ja on udzielał się w pracy konspiracyjnej, którą tuż przed wybuchem powstania 1863 roku kierowali przedstawiciele ówczesnych władz miejskich Szczebrzeszyna – Robert Przegaliński i Antoni Topolski.

Apolinary Łopuski uczestniczył także w tajnych zebraniach organizowanych w mieszkaniu ks. Michała Lenkiewicza.³³⁶

Makara Jan

Unita, w latach 60 XIX wieku przeszedł z obrządku unickiego na łaciński. Decyzję swoją uzasadnił tak: *podówczas, kiedy już był zdolny do spowiadania się, trudno było dostać się do księdza grecko – unickiego, z powodu jego częstych wyjazdów (był dziekanem), rodzice więc zaprowadzili go do księdza łacińskiego – odtąd więc obrządek łaciński obserwował; ponadto jego żona pochodziła z rodziców obrządku łacińskiego.*³³⁷

Makara Zofia

Nauczycielka języka polskiego w Liceum Pedagogicznym i Ogólnokształcącym; lekcje przez nią prowadzone miały charakter na wskroś nowoczesny – polegały na tym, że Zofia Makara prowadziła w jednej z klas Liceum Pedagogicznego zajęcia na bazie audycji telewizyjnych i

³³⁵ J. Feduszka, Powstańczy duszpasterz ksiądz Michał Lenkiewicz (1799 – 1852). Zamojski Kwartalnik Kulturowy 1999, nr 1 – 2, s. 117 - 121

³³⁶ tamże

³³⁷ APL, RGL,Adm 414, k. 13 - 87

radiowych. Po kilkuletnim eksperymencie wyniki nauczania jakie osiągnęła ta klasa były lepsze od wyników w klasie prowadzonej metodą tradycyjną.³³⁸

Kolejną ciekawą formą pracy z młodzieżą był *Teatr małych form* - jego aktorzy brali udział w Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów w Łodzi w 1969 roku zajmując II miejsce z inscenizacją *Niemców* Kruczkowskiego.³³⁹

Ostatnią swoją klasę, której była wychowawczynią doprowadziła do matury w 1975 roku – zmarła rok później, pochowana jest na miejscowym cmentarzu.

Meir ben Samuel

Autor pracy *Cok Haitim (Ucisk Czasów)*, zawarł w niej opis wydarzeń związanych z pogromem szczebrzeszyńskich Żydów w 1648 roku. Utwór składa się z trzech rozdziałów, pierwszy z nich jako akrostych zawiera imię autora.

Ucisk Czasów po raz pierwszy wydano w Krakowie w 1560 roku, wznowienie ukazało się w 1890 roku; autorstwa Meir ben Samuela jest także hymn na powitanie soboty *Mizmor szir ha Szabath*.³⁴⁰

Niechaj Michał

1900 – 1939, ksiądz, wykładowca na KUL. Pisarz teologiczny i działacz ekumeniczny – urodzony na Błoniu k. Szczebrzeszyna. W roku 1915 ukończył w Szczebrzeszynie szkołę elementarną rosyjską, w latach 1915 – 1919 uczył się w Państwowym Gimnazjum Męskim w Zamościu, studia filologiczno teologiczne ukończył w Lublinie.³⁴¹

Rozstrzelany został 23 grudnia 1939 roku na cmentarzu żydowskim na Kalinowszczyźnie w Lublinie. Jego nazwisko znajduje się na tablicy pamiątkowej poświęconej pomordowanym mieszkańcom Szczebrzeszyna w latach 1939 – 1945 w kościele św. Katarzyny.

Padziński Marcin

Ksiądz, członek tajnej organizacji powstańczej 1863 roku.³⁴²

Pawłowska z Remiszewskich Helena

Nauczycielka w Seminarium Nauczycielskim w Szczebrzeszynie, urodzona 1895 roku, jest autorką szkicu o dziejach Szczebrzeszyna zamieszczonego w zbiorowej pracy Szkoły im. Zamoyskich 1811 – 1926 wydanej w staraniem dyrekcji tegoż Seminarium w Szczebrzeszynie 1927 roku.³⁴³

Pawłowski Ludwik

1900 – 1970 pedagog, ekonomista, dyrektor generalny ministerstwa finansów. W Szczebrzeszynie pracował w latach 1923 – 1928, był nauczycielem w Państwowym Seminarium Nauczycielskim – uczył historii, propedeutyki, filozofii i nauki o Polsce współczesnej. W roku 1922 wydał w Zamościu broszurkę *Z zagadnień organizacji pracy wychowawczej w szkole. Przyczynek do organizacji szkolnictwa*.

W roku 1927 redagował pracę zbiorową *Szkoły im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie 1811 – 1926*; jest autorem zamieszczonego tam rysu monograficznego *Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie w Zamościu i Szczebrzeszynie (1916 – 1926)*.³⁴⁴

Pietruszyński Bronisław

³³⁸ S. Kosiński, *Zakłady Kształcenia Nauczycieli w Szczebrzeszynie i ich wychowankowie. Studium socjologiczno – historyczne*. Lublin 1975, s.102 – 103 (dalej *Zakłady Kształcenia...*)

³³⁹ Sprawozdanie z działalności Liceum Pedagogicznego z dnia 5 lutego 1969 roku

³⁴⁰ Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna, Warszawa 1911, t.45 46, s.316 - 318

³⁴¹ Polski Słownik Biograficzny 1971, t. XXII/4 zeszyt 95, s. 720 - 721

³⁴² S. Kosiński, *Zakłady Kształcenia...*

³⁴³ Polski Słownik Biograficzny 1980, t. XXV/3 zeszyt 106, s.510

³⁴⁴ Polski Słownik Biograficzny 1980, t. XXV/3 zeszyt 106, s. 509

Nauczyciel, pracę w Liceum Pedagogicznym rozpoczął w 1948 roku, znany jest w środowisku szczebrzeszyńskim i nie tylko jako twórca *zielonych sal gimnastycznych*. Poza pracą w szkole zajmował się działalnością społeczną - w klubie sportowym LKS "Roztocze."

Za propagowanie kultury fizycznej w swoim najbliższym otoczeniu Bronisław Pietruszyński uhonorowany został tytułem *Zasłużony Nauczyciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, oraz odznaczony *Medalem Komisji Edukacji Narodowej* i *Odznaką Jędrzeja Śniadeckiego*.³⁴⁵ Jest także autorem kilku referatów wygłoszonych w ramach akcji odczytów pedagogicznych prowadzonych przez Okręgowy Ośrodek Metodyczny w Lublinie. Za referat *Moje eksperymenty nad ulepszeniem warunków pracy w wychowaniu fizycznym w szkole* otrzymał w 1956 roku III nagrodę wojewódzką.

W pracy zbiorowej *Wychowanie fizyczne w szkole* (Warszawa 1956) ukazał się referat B. Pietruszyńskiego *Wychowawczo – pedagogiczne znaczenie pracy w Szkolnym Klubie Sportowym*.³⁴⁶

Pilatówna Stanisława

Mieszkanca Szczebrzeszyna, aresztowana 14 sierpnia 1943 roku za działalność konspiracyjną. Przetrzymana była w zamojskim więzieniu na ul. Okrzei – *strasznie uderzył mnie widok samego więzienia. Olbrzymi budynek z gęsto zakratowanymi oknami z których spoglądały na mnie setki wynędzniałych twarzy*,³⁴⁷ skąd przewieziono ją do lubelskiego więzienia na Zamku. Przesłuchiwana była na ul. Uniwersyteckiej w głównej siedzibie gestapo "pod Zegarem." Przetrwiała przesłuchania i została zwolniona.

Piwowarek Felicja

Zwana żartobliwie "Pantarką" – uczyła języka polskiego w Gimnazjum i Liceum Pedagogicznym *wkładając niemało wysiłku w przygotowanie swoich podopiecznych do samodzielnych analiz literackich*.³⁴⁸

Jej zawdzięczają obie szkoły organizację biblioteki – włożyła ogromny wkład w gromadzenie księgozbioru, mobilizując rodziców uczniów do zebrania funduszy na zakup osiemnastotomowej Encyklopedii Gutenberga. W pamięci uczniów pozostała kimś bardzo mądrym, wyjątkowym, zawsze służącym pomocą. Zmarła w 1987 roku, pochowana jest na cmentarzu w Gorajcu.³⁴⁹

Powala (...)

Szlachcic, arianin, zmarł w 1620 roku. Podczas jego pogrzebu uczniowie i pospólstwo chciało wyrzucić trumnę i zbecześcić zwłoki, gdy żona zmarłego stanęła w jego obronie zelżono ją. Pozwała wówczas przed sąd właściciela Szczebrzeszyna – Tomasza Zamoyskiego za to, że z radnymi miasta nie udzielił jej stosownej pomocy. Po rozpatrzeniu sprawy ordynat nałożył 200 grzywien kary na urzędników, za wybryki uczniów pociągnął do odpowiedzialności księdza dziekana zamojskiego.³⁵⁰

Przegalinski Robert

³⁴⁵ W. Pańczyk, Bronisław Pietruszyński – wychowawca przyjaciel młodzieży. Rocznik Zamojski. Zamość 1988, t. II, s. 203 - 207

³⁴⁶ S. Kosiński, Zakłady Kształcenia..., s.102

³⁴⁷ S. Pilatówna, *Moje przeżycia w więzieniu w: Terror niemiecki w Zamojszczyźnie 1939 – 1943*. Wydawnictwo Materiałów do dziejów Zamojszczyzny w latach wojny 1939 – 1944 pod red. Z. Klukowskiego. Zamość 1945, s. 92 - 104

³⁴⁸ Cz. Bartnik. *Mistyka wsi...*, s. 173

³⁴⁹ relacja Haliny Godzisz.

³⁵⁰ L. Pawłowski, *Szkoły im Zamoyskich...*, s. 77, przypis 21

Urodzony 1840 roku, po ukończeniu gimnazjum w Lublinie w 1856 roku uczył się dodatkowo w klasie specjalnej, gdzie wykładano prawa obowiązujące w Królestwie. Po jej ukończeniu rozpoczął pracę podpisarza Sądu Pokoju w Szczebrzeszynie.³⁵¹

Tutaj został wciągnięty do pracy konspiracyjnej przez naczelnika Biłgoraja – aptekarza Jaśńskiego, mianowano go tymczasowym naczelnikiem miasta Szczebrzeszyna, oraz komendantem dziesiątek.

We wrześniu 1862 roku Szczebrzeszyn odwiedził Jeneralny Komisarz Centralnego Komitetu Narodowego – Leon Frankowski, który zorganizował zarząd miasta i okolicy. Naczelnikiem Szczebrzeszyna mianował aptekarza Topolskiego, jego pomocnikiem Przegalińskiego, kasjerem ks. wikarego Apolinarego Łopuskiego, gospodarzami miasta: malarza Majewskiego, restauratora Pawłowskiego i kilku mieszczan.³⁵²

Robert Przegaliński brał udział w przygotowaniu ataku powstańców na Szczebrzeszyn, gdzie stacjonował oddział żołnierzy rosyjskich, organizował zaopatrzenie dla oddziałów; założył w mieście pracownie: krawiecką, szewską, rymarską.

Po bitwie oddziału Lelewela – Borelowskiego pod Panasówką grzebał 3 września 1863 roku zabitych we wspólnej mogile przy szosie prowadzącej z Panasówki do Zwierzyńca. Dowódcę jazdy – barona Nyary pochowano w oddzielnej mogile .

W październiku 1863 roku Przegaliński przeniósł się do Kraśnika na stanowisko pisarza Sądu Pokoju. Zmarł 20 sierpnia 1927 roku, pochowano go w rodzinnym grobowcu w Księżmierzy.

Przysada Andrzej

Rolnik, urodzony 18 listopada 1897 roku w Zamościu, do roku 1948 mieszkał z rodziną na Przedmieściu Zamojskim w Szczebrzeszynie. Działacz ludowy – od 1923 roku angażował się w pracy na rzecz PSL "Wyzwolenie", w latach 1926 - 1931 udzielał się w Stronnictwie Chłopskim. Z jego inicjatywy zorganizowano w 1934 roku obchody Święta Ludowego. Od 1935 roku pełnił funkcję vice przewodniczącego Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego w Zamościu. Czerwca tegoż roku dzięki "przysłudze" prawicowych działaczy SL został wykluczony z organizacji.

Podczas okupacji więziony w Oranienburgu (1940 – 1941), i Dachau, oraz w jakimś nieznanym obozie.³⁵³ Zmarł po ciężkiej chorobie 1 maja 1948 roku.³⁵⁴

Reifman Jakub

W Szczebrzeszynie mieszkał w początkach XIX wieku, zajmował się pracą naukową. 1844 roku ukazała się jego pierwsza publikacja dotycząca zagadnień talmudycznych; wydana została w Żółkwi.

Reifman był postępowym pisarzem i krytykiem literatury żydowskiej, oprócz pisania zajmował się pracą pedagogiczną wśród młodzieży – wygłaszał dla nie odczyty w pobliskim Zamościu. Zbiór tych prelekcji wydano w 1863 roku w Wilnie.³⁵⁵

Rytko Leopold

Szczebrzeszynianin słynny z niechlubnej przeszłości – dał się poznać w okresie okupacji jako konfident. Wydawał mieszkańców miasta i okolic, m. in. nauczycieli: S. Kilarzkiego, S. Węgierskiego, W. Józwiakowskiego – dyrektora gimnazjum. Za swoje czyny decyzją Armii Kra-

³⁵¹ R. Przegaliński, Moja działalność w powstaniu 1863 roku. Rękopis pamiętnika znajdujący się w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie, sygn. 1970 – 75, k.27 – 28, w ilości dwóch kartek papieru formatu 27x21 cm (dalej Moja działalność...)

³⁵² tamże

³⁵³ Z. Klukowski, Dziennik..., s. 44 - 45

³⁵⁴ J. Jachymek, A. Kprukowniak, J. Marszałek, Ruch ludowy na Zamojszczyźnie. Warszawa 1980, s.135

³⁵⁵ Encyklopedia Powszechna (Orgelbranda), Warszawa 1866, t. XXII, s.42 - 43

jowej skazany został na karę śmierci – wyrok wykonali 15 czerwca 1942 roku "Podkowa" i "Osa."³⁵⁶

Rzepecka Kazimiera

Z domu Kopeć, w Szczebrzeszynie znana ze swej działalności handlowej – jako jedna z pierwszych otworzyła po wyzwoleniu sklep spożywczy; produkty mleczne dostarczały jej kobiety z okolicznych wsi.

U Rzepeckiej można było dostać specyfik tamtych czasów, farbkę do bielizny – popularny lakmus, sprzedawany był spod lady. Sklep, który prowadziła zlokalizowany był przy ul. T. Kościuszki – funkcjonował do roku 1967 (obecnie tego domu nie ma, został rozebrany). Kazimiera Rzepecka należała do Zrzeszenia Kupców. A lata wcześniejsze? Brała czynny udział w życiu organizacji sportowo – kulturalnej – Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół" przy którym funkcjonowało kółko teatralne sponsorowane przez Adama Zamoyskiego z Kozłówki, prowadziły je siostry zmarłego w 2002 roku XVI ordynata Jana. Kółko miało swoje locum przy cukrowni w Klemensowie, a wszystkie inscenizacje odbywały się w pałacu klemensowskim, na premierach poza ordynatorstwem bywali: plenipotent – Stanisław Grabski, przyjaciele Zamoyskich, urzędnicy ordynacy, młodzież szlachecka z okolicznych dworów; rekwizyty sprowadzano z Warszawy.

Gdy Kazimiera wychodziła z mężem ordynat przysłał jej wolant z białymi końmi, nie chciała jechać, bo *goście będą musieli iść piechotą...*, i rzeczywiście szli piechotą..

W roku 1953 została wdową z dwoma małymi synami – Leszkiem i Wiesławem, Leszek już nie żyje, Wiesław pełni obowiązki proboszcza na placówce w Bondyrzu. Jej całym majątkiem po śmierci męża jak mawiała było *dziesięć palców*.

Po wyjściu za mąż zamieszkała z Janem Rzepeckim w Szczebrzeszynie (jej mąż pochodził z okolic Chełma ze zubożałej szlachty; majątek jego przodków zarekwirowali Rosjanie z udziałem w powstaniu styczniowym), następnie w miejscowości Wierzbie pod Zamościem, później we Floriance k. Turobina. Jan zmarł na pylicę płuc w wieku 37 lat.

Zamieszkała więc z chłopcami na stacji, by zarobić na utrzymanie siebie i synów zaczęła ciężko pracować – pomagała matce prowadzić stragan z mięsem – Kapeciowie byli rzeźnikami, wynajmowała się do robót w polu u okolicznych chłopów. W chwili wybuchu wojny mieszkała u Wojnowskich w Szczebrzeszynie.

Podczas okupacji jak większość szczebrzeszynian zajmowała się nielegalnym handlem – mięso, bo nim głównie handlowała przynosiła na własnych plecach z pobliskiej Szperówki.

W roku 1940 kupiła dom od sześciu, czy siedmiu właścicieli przy obecnej ulicy dr Klukowskiego. Ci właściciele wzięli się stąd, że poprzedni gospodarz – Żyd potrzebował pieniędzy, by wysłać córkę do Palestyny, dlatego sprzedawał po części domu i ogrodu, który go otaczał.

Szczęście Kazimierzy nie trwało długo – nastał rok 1943, wysiedlenie Szczebrzeszyna – wszyscy troje znaleźli się w obozie przejściowym w Zwierzyńcu, a następnie w Lublinie na ulicy Krochmalnej, skąd wydostali się przy pomocy ks. Kapalskiego, zresztą nie tylko oni – wielu szczebrzeszynian uratował ksiądz przy pomocy Czerwonego Krzyża.

Po opuszczeniu ulicy Krochmalnej przebywali w lubelskim szpitalu przy ul. Biernackiego, stąd dotarli do Klemensowa, gdzie ukrywali się przez pewien czas, by w końcu powrócić do Szczebrzeszyna.

Dom był zdewastowany, wszelkie dokumenty, fotografie rodzinne zniszczone; ktoś z rodziny Kazimierzy pracował w "Alwie"³⁵⁷ dostała więc "lewą" kenkartę.

W roku 1953 urodziła się Maria – córka Leszka, wnuczka Kazimierzy; to jej relacje posłużyły mi do napisania tego biogramu.

Kazimiera Rzepecka zmarła w 1980 roku, pochowana jest na miejscowym cmentarzu.

Sierociński Teodozy

³⁵⁶ Z. Klukowski Dziennik..., s. 265, 267, 279

³⁵⁷ Fabryka Terpentyny i Kalafonii na Brodach k. Szczebrzeszyna

Urodzony 1789 roku na Wołyniu, w roku 1818 ukończył szkołę w Krzemieńcu. W latach 1823 – 1829 wykładał w Szkole Wojewódzkiej w Szczebrzeszynie język polski i literaturę. Jest autorem prac: *Pamiętka po dobrym ojcu*. (Warszawa 1825), *Pedagogika, czyli nauka o wychowaniu* (Warszawa 1864).

Jako ciekawostkę należy dodać, że w roku 1848 podczas egzaminu dojrzałości uczniowie ze szczebrzeszyńskiego gimnazjum tłumaczyli z języka rosyjskiego fragmenty jego pracy.³⁵⁸

Sierpiński Zenon

Absolwent szkół szczebrzeszyńskich, jego kolegą był Wincenty Dawid. W *Popisach ...*³⁵⁹ zachowała się informacja o wpisaniu go do szkolnej Księgi Sławy; w klasie IV napisał wiersz żałobny dedykowany zmarłemu rektorowi – Janowi Zienkowskiemu. W roku 1839 ukazała się monografia miasta Lublina jego autorstwa – *Obraz miasta Lublina*.³⁶⁰

Willaume Józef

Do Szczebrzeszyna przyjechał z żoną, Henryką Olszewska w roku 1878 by objąć posadę lekarza ordynackiego i ordynatora w miejscowym szpitalu. Pracował na tym stanowisku do roku 1910; jego roczna pensja wynosiła 300 złotych, od roku 1906 korzystał co rocznie z miesięcznego urlopu podczas którego wyjeżdżał do Warszawy, albo Nałęczowa celem podreperowania zdrowia.

Dr Willaume poza pracą zawodową dał się poznać jako wielki społecznik - zawsze dobro innych stawiał na pierwszym miejscu. Wyrazem tego jest relacja zamieszczona w Kronice Rodzinnej, gdzie czytamy, że podczas wizyty w Szczebrzeszynie biskupa lubelskiego – Franciszka Jaczewskiego przekazał na jego ręce *100 rubli na ubogich zamiast wieńca* (powitalnego?).³⁶¹ Zorganizował także ochronkę dla ubogich, którzy zbierali się przy kościele św. Katarzyny, oraz warsztaty, gdzie ci ludzie znaleźli dla siebie pracę. Józef Willaume toczył także ostre boje z rusyfikacją, gdy do miasta przybył pop - Timofiej Tracz *niszcząc wszystkie przejawy polskości w mieście, szczególnie katolicyzm*.³⁶²

W roku 1892 wybuchła w mieście epidemia cholery, w zwalczaniu której dr Willaume miał swój znaczny udział. W roku 1914 na Zjeździe Towarzystwa Lekarskiego w Lublinie otrzymał tytuł honorowego członka tegoż Towarzystwa.

Akta personalne dr Józefa Willaume znajdują się w Archiwum Państwowym w Lublinie.³⁶³

Aneks I

Imienny wykaz Żydów mieszkających w Szczebrzeszynie w latach 1833 – 1838 sporządzony na podstawie:

- 1) *APL, AOZ, Eksakcjonarze czynszów za lata 1833 – 1834, 1852 – 1855*
- 2) *APL, AOZ Projekt Tabeli Likwidacyjnej miasta Szczebrzeszyna za rok 1864*
- 3) *USC Szczebrzeszyn, Alfabetyczny spis urodzin 1938*

Abontak Abram, Ajzen Moszko, Altron Sura (*1938), Bajer Symcha, Baumfel Jankiel, Bacher Haskel, Berensztejn Wolf, Bigerman Icek, Bleywas Izrael, Blufeld Moszko, Blusztejn Napon, Błaj Ita (*1938), Brosztejn Mala, Bral Josef, Brabder Rachner, Brukier Teria, Brukier Tobia, Bułka Jako, Cajbergier Kandla, Cukier Skarla, Cylkler Jan, Cytryn Moszko Chaim

³⁵⁸ Z. Klukowski, *Szkoły...*, s.59

³⁵⁹ vide rozdz. Historia szkół szczebrzeszyńskich

³⁶⁰ K. Gawarecka, Seweryn Zenon Sierpiński. Kamena 1960, nr 20, s.2

³⁶¹ ks. K. Dębiński, *Podróż pasterska Jego Ekscellencyi ks. Franciszka Jaczewskiego, biskupa lubelskiego*. Kronika Rodzinna 1905, nr 35, s. 541 - 543

³⁶² metody jego postępowania opisał nieznan autor w wierszu, tekst którego znajduje się w posiadaniu Stanisława Kosińskiego redaktora zbiorowej pracy *Zakłady Kształcenia Nauczycieli w Szczebrzeszynie i ich wychowanie. Studium historyczno – socjologiczne*. (Lublin 1975)

³⁶³ K. Gawarecka, *Z życia lekarza prowincjonalnego w XIX wieku*. Kurier Lubelski 1967, nr 241

(*1938), Dynier Moszko, Efenberg Dawid, Ejzen Lejba, Elbaum Ela, Elbaum Fanel, Elbaum Szloma, Erich Chaim, Fauber Zelman, Feydko Dawid, Finer Berko, Fleyschakier Uryn, Fogel Sala (*1938), Fortysz Szela, Frider Mordko, Geisthaut Beniamin, Geisthort Benjamin, Gield Josf, Gither Anszel, Glod Szmul, Gold Herszko, Goldberg Moszko, Grider Mortko, Grosban Gerszon, Gziasz Ziesł, Harpern Mendel, Haltz Abram, Haltz Szloma, Hant Aron, Hejszcz Sudka, Hischakker Uryn, Horowicz Ezyk, Hurowicz Eliasz, Juda Łukasz, Kalpfer Szmul, Kancel Szelk, Katz Berko, Kauf Aron, Khol Szmul, Kihelsberg Szymin, Kisiel Zilber, Klatz Icek, Klech Icek, Klejner Fanel, Klejner Szloma, Kohan Abram, Kohan Uszer, Kojl Szmul (*1938), Kol Berko, Kopf Wolf, Korowicz Ejzyk, Krawiec Judka, Krongold Aron, Landman Tema, Lebschlutz Icek, Leder Tanba Cyrła (*1938), Lefer Chaim, Leher Zyskiel, Lemer Rywka (*1938), Lens Zysko, Leson Leizer, Liber Heszko (*1938), Liberman Herszko, (...) Lichtenberg, Lipszyc Icek, Lubliner Aron, Ludok Eliasz, Luwicz Leiba, Majer Ankiel, Malowaniec Daniel, Mejer Lejba, Miediner Chaim, Mildron Lejba, Miler Lejba, Mintz Mordka, Montag Abram, Nehl Fajga, Nudel Mordko, Nugiel Fajnel, Pergament Szmul, Piekarcz Moszko, Ragpurt Herszko, Rayker Chaim, Rejber Icek, Reyner Izrael, RUY Szmul, Rybin Jankiel, Ryng Pinkas, Siberklejd Hers, Silber Abuś, Silber Szmul, Singer Tewel, Stromec Habuś, Szaja Łaja (*1938), Szar Kandel, Szper Haskiel, Szper Lejba, Szper Mordko, Szper Moszko, Szper Naftul, Szper Pinkas Herszek, Szpit Szymon, Szpringer Moszko Icek, Szpringer Szymon, Szreiba Leyb, Szeybaum Leyzor, Szreyber Zyra, Szryber Jankiel, Szryft Chana, Szychter Moszko, Szychter Zelman, Szymin Szmul, Szytr Dawid, Sytz Zelman, Trenkel Norma, Terobiner Gierszon, Wagner Rywka (*1938), Wajcz Ankiel, Waldman Leyb, Wayar Ankiel, Wax Jankiel, Weiman Leib, Weinbroad Ankiel, Welcz Herszek, Weymel Szloma, Wilner Haser, Woltarz Abram, Wostal Josef, Zachar Daniel, Zilber Szmul, Zygiel Leizer, Zylber Abuś, Zylber Lejba, Zylber Szmul, Zylberman Symcha (*1938), Zyngier Elka (*1938), Zysa Szloma.

Aneks II

Lista mieszkańców Szczepieszyna pomordowanych w latach 1939 – 1945; znajduje się w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Mikołaja

Balicki Andrzej, Bartosiewicz Michał, Bekier Jan, Berlin Jan, Bielecki Józef, Biurko Hipolit, Bocheński Andrzej, Bizior franciszek, Bizior Jan, Blichowski Henryk ks., Borowiński Franciszek, Bryłowski Jan ks., Brzuś Stanisław, Bulak Stanisław, Bzdziuch Józef, Bzdziuch Mikołaj, Chwiejczak Michał, Czop Jakub, Czop Michał, Ćwik Edward, Ćwik Leonard, Doroszewski Józef, Dzioch Henryk, Flis Piotr, Gąska Andrzej, Gąska Leopold, Głowacka Eugenia, Gomuła Anna, Gomuła Eugenia, Gomuła Irena, Gomuła Laurka, Gwiazdowski Stanisław, Hadam Jan, Hanaka Michał, Hasiec Jan, Hasiec Józef, Horwath Adela, Iwankowski Stanisław, Janicki Alfons, Janicki Stanisław, Józwiak Piotr, Józwiak Roman, Knybel Franciszka, Kobylarz Wojciech, Kołodziejczyk Czesław ps. "Jasny" Kołodziejczyk Roman, Kościk Jan, Kot Tadeusz, Kryk Jan, Kryk Leopold, Kryk Stanisław, Krzaczek Stanisław, Krzeszowski Marcin, Kukułowicz Bolesław, Lembryk Stanisław, Leszczyński Ksawery, Lipski Stanisław, Iasocha Stanisław, Łazarczyk Jan, Makara Aleksander, Malinowski Jan, Małyszek Jan, Matej Józef, Menderski Jan, Miazga Erazm, Michłowski Stanisław, Mrozowski Zygmunt, Niechaj Feliks, Niechaj Piotr, Nimira Czesław, Nowicki Edward, Ochmański Tadeusz, Olczyk Stanisław, Pańczyk Wojciech, Paprocki Marcin, Pasicki Jakub, Pić Jan, Petrykowski Jakub, Pilip Józef, Pipa Józef, Polak Marcin, Radziszewski Jan, Rybak Jan, Samulak Władysław, Sierakowski Franciszek, Sitkowski Witold, Skuba Roman, Spiridinow Stanisław, Stropiek Alekszander, Stropiek Antoni, Surma Jan, Salczyński Leonard, Szwed Karolina, Szczygieł Antoni, Tałanda Aleksander, Tałanda Leonard, Tałanda Witold, Tałanda Władysław, Tchorz Marcin, Trusz Czesław, Trusz Jan, Turowski Karol, Tymczak Piotr, Wajler Józef, Wajler Stefan, Walas Jan,

Walas Wojciech, Wawryk Lucjan, Wędzin Józef, Witek Stanisław, Wyrostkiewicz Adolf, Zabciciel Tadeusz, Ziomko Piotr.

Aneks III

Lista mieszkańców Szczepieszyna pomordowanych w latach 1939 – 1945; znajduje się w kościele pod wezwaniem św. Katarzyny. W nawiasach zaznaczono wiek ofiar w chwili śmierci.

Andruszak Jędruszcak Stanisław (50), Bartosiewicz Józef (42), Bartosiewicz Michał (34), Bizior Feliks (19), Biziorek Czesław (31), Biurko Hipolit), Bryłowski Jan (56), Bryłowski Leon Bryłowski Wincenty (50), Byk Michał (50), Byk Zofia (48), Cichowicz Roman, Czekierda Jan (24), Doleżał Kazimierz (21), Goleniak Franciszek (60), Gumowski Stanisław (26), Hojda Janina (35), Hojda Józef , Hojda Stefan (36), Hysa Antoni (42), Hysa Czesław (27), Hysa Klemens (47), Jaworski Romuald – mjr 7 pułku ułanów (48), Jaworski Zbigniew (20), Jurczykowski Leonard (39), Kapeć Feliksa (50), Kapuśniak Bolesław (23), Kitowski Jan (46), Kołodziejczyk Józef (24), Kołodziejczyk Roman (26), Kowalik Franciszek (47), Krzaczek Czesław (36), Krzeszowski Marcin (27), Książek Antoni (31), Krukowska Józefa (72), Krukowski Leonard (70), Lenart Jan, Marszycki Jan (56), Mazur Jan (39), Mączka Józef (40), Mularska Bronisława (34), Mularski Klemens (38), Michalski Aleksander (59), Mrozowski Zygmunt (31), Niechaj Michał, Ostowicz Antoni (39), Otłowski Edward (29), Pawłowski Józef (38), Pilip Jan (39), Postulski Tadeusz (32), Poździk August (24), Rybicki Stanisław (28), Sawic Michalina (18), Sawic Wincenty (52), Skóra Jan (40), Smorzewska Klementyna (42), Stropek Aleksander (50), Stropek Antoni (64), Szyduczyńska Maria (67), Szwido Stanisław (26), Traczykiewicz Czesław (21), Traczykiewicz Maria (53), Traczykiewicz Piotr (57), Tukendorf Julian (48), Turowski Karol, Wawryk Lucjan (45), Wiatrowski Feliks (42), Wyrostkiewicz Adolf (20), Żbikowski Jan, Żelazko Waclaw (21).

Lista mieszkańców z Przedmieścia Zamojskiego, administracyjnie należącego do Szczepieszyna.

Cichoń Piotr (24), Drabik Władysław (29), Daniluk Julian (50), Hasiec Władysław (41), Kita Tadeusz (20), Kościk Jan (23), Kot Roman (22), Kot Tadeusz (26), Misiarz Edward (19), Misiarz Jakub (40), Misiarz Maria (50), Misiarz Marian (18), Pasieka Jakub (50), Przysada Andrzej (51), Radziszewski Antoni (51), Radziszewski Jan (25), Surma Stanisław (68).

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe w Lublinie (APL), Akta Ordynacji Zamojskiej (AOZ), Akta Ksawerego Koisiewicza mecenasa, obrońcy przy warszawskich departamentach rządzącego senatu w sprawie Stanisława ordynata Zamojskiego przeciwko Prokuraturze na rzecz gminy Szczepieszyna działającej w przedmiocie służebności, wyřębu , pastwiska, szynkowania i innych, nr 121

APL, AOZ, Eksakcjonarze danin inwentarskich z lat 1833 – 1834, 1854 - 1855

APL, AOZ, Kontrakt o dzierżawę młyna w Szczepieszynie z Samuelem Aszkenazym i S. Landau

APL, AOZ, Specyfikacja szynkarzy miejskich i wiejskich z roku.....

Akta magistratu miasta Szczepieszyna z roku 1943, Aufotellung der Einwohner der Deutschen Gemeinde Szczepieszyn

Archiwum Szkolne, Sprawozdanie z działalności Liceum Pedagogicznego z dnia 5 lutego 1969 roku.

Odręczny dopisek do Księgi Pamięci Gminy Żydowskiej w Szczebrzeszynie sporządzony przez Jehudę Brandesa/ Brendesa w Jerozolimie na podst. Pracy M.A o rabbim Berze ze Szczebrzeszyna autorze Darów Kapłaństwa. Przekład z jęz. hebr. Małgorzata Sandowicz z Uniwersytetu Warszawskiego

USC Szczebrzeszyn, Akt urodzenia Jankiela Grojsera 92/1904

USC Szczebrzeszyn, Alfabetyczny spis urodzin z roku 1938

Źródła drukowane

Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie, Lwów 1875, nr III

Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, t. XXXV, s. 295 – 297

B. Chlebowski, Ordynacja Zamoyskich i powiat zamojski, Książnica Zamojska 1919, t. V
Dziennik Praw 1932, nr 33, poz.343, Ustawa z dnia 11 marca 1932 roku o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych

A. Jabłonowski, Polska w XVI wieku pod względem geograficzno – statystycznym, t. VII, cz. I. Ziemie Ruskie, Ruś Czerwona. Warszawa 1894 - 1910

Lista lekarzy i aptekarzy w Królestwie Polskim, oraz chirurgów, felczerów i akuserek za rok 1839. Warszawa 1839

Obraz polityczny i statystyczny Królestwa Polskiego jaki był przed 29 listopada 1830 roku. Warszawa 1830

J. Psurski, Lista duchowieństwa diecezji chełmskiej obrzędu grecko – unickiego za rok 1863. Warszawa 1864

Popisy publiczne uczniów Szkoły Wojewódzkiej im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie z lat 1826 – 1829. Warszawa 1826 – 1829

I. Sułkowa – Kuraś, S. Kuraś, Zbiór Dokumentów Małopolskich , cz. IV. Dokumenty z lat 1211 – 1400. Wrocław 1969

Volumina Legum, t.III, nr 550

Zbiór przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Oświecenia, t. III. Zakłady Naukowe Średnie. 1868

Dzienniki, wspomnienia, beletrystyka

Cz. Bartnik, Mistyka wsi. Z autobiografii młodości 1929 – 1956. Warszawa 1988

F. Boryta, Baśnie- Wspomnienia – Opowieści. Lublin 1996

R. Jarocki, Ostatni ordynat. Z Janem Zamoyskim spotkania i rozmowy. Warszawa 1991

Z. Klukowski, Dziennik z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 – 1944. Lublin 1958

Z. Klukowski, Terror niemiecki w Zamojszczyźnie 1939 – 1945. Zamość 1945

Z. Klukowski, Wysiedlenie Szczebrzeszyna i utworzenie gminy niemieckiej. Zamość 1945

S. Majchrowski, Niezwykłe postaci z czasów powstania listopadowego. Warszawa 1984

R. Przegaliński, Moja działalność w powstaniu 1863 roku. Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie. Pamiątki. Lublin 1966

Opracowania (publikowane i niepublikowane)

M. Adrianek, Historia biblioteki szkolnej w Szczebrzeszynie w latach 1810 – 1852. Lublin 1985

M. Bałaban, Z historii Żydów w Polsce (szkice i studia). Warszawa 1920

M. Bałaban, Zabytki historyczne Żydów w Polsce. Warszawa 1929

E. Banasiewicz, Grodziska i zamczyska Zamojszczyzny. Zamość 1990

R. Bender, Reforma czynszowa w ordynacji Zamojskiej 1833 – 1864. Lublin 1995

S. Bystrzeński, Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI – XVIII. Warszawa 1994, t.I

- B. Chlebowski, Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego. Warszawa 1890, t. XI
- W. Ćwik, J. Reder, Lubelszczyzna. Dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz. Lublin 1977
- J. Doroszewski, T. Radzik, Z dziejów społeczności żydowskiej na Lubelszczyźnie w latach 1918 – 1939. Lublin 1992
- J. Feduszka, Powstańczy duszpasterz ksiądz Michał Lenkiewicz (1799 – 1864). Zamojski Kwartalnik Kulturalny ZKK) 1999 nr 1 – 2
- J. Franczak, Fragmenty wspomnień z lat 1905 – 1918. Teka Zamojska 1939 nr2
- Ł. Gejler, E. Gobara, Kronika Ruchu Robotniczego i Związkowego w środowisku żydowskim w 1922 r. Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego (BŻIH) 1969 nr 70
- Z. Gloger, Encyklopedia Staropolska Ilustrowana. Warszawa 1972
- J. Górak, Miasta i miasteczka Zamojszczyzny. Zamość 1990
- M. Horn, Żydzi na Rusi Czerwonej w XVI i pierwszej połowie XVII w. Działalność gospodarcza na tle rozwoju demograficznego. Warszawa 1975
- A. Iskrzycki, dzieje Zamościa i południowej Lubelszczyzny. Lublin 1956
- J. Jachymek, A. Kopruckowiak, J. Marszałek, Ruch ludowy na Zamojszczyźnie. Warszawa 1980
- Katalog wystawy "180 lat prasy na Zamojszczyźnie. Zamość XI – XII 1983"
- D. Kawałko, Cmentarze województwa zamojskiego. Zamość 1994
- Z. Klukowski, Dzieje Fundacji Szkolnej im. Zamojskich w Zamościu i Szczebrzeszynie. Teka Zamojska 1938 nr 3
- Z. Klukowski, Ruch narodowy w Zamojszczyźnie w 1861 – 1862. Teka Zamojska 1938, z. 2
- Z. Klukowski, Szkoły im. Zamojskich w Szczebrzeszynie 1811 – 1825. Zamość 1927
- S. Kosiński. Zakłady Kształcenia Nauczycieli w Szczebrzeszynie i ich wychowankowie. Studium historyczno – socjologiczne. Lublin 1975
- S. Kozicki, Powrót. Miesięcznik Literacki 1973 nr 7
- J. Kubiak, Szczebrzeszyn – przeszłość i zabytki. Ziemia 1972
- S. Leśniewski, Poczet hetmanów polskich i litewskich. Bydgoszcz 1992
- J. J. Morgensztern, O działalności gospodarczej Żydów w Zamościu. BŻIH 1956 nr 56
- J. Morgensztern, Operacje kredytowe Żydów w Zamościu. Wierzytelności i zadłużenia. BŻIH 1967, nr 64
- J. Morgensztern, Podatki Żydów w Ordynacji Zamojskiej. BŻIH 1979 nr 71 – 72
- J. Morgensztern, Zadłużenia gmin żydowskich w Ordynacji Zamojskiej w II połowie XVII w. BŻIH 1970 nr 73
- J. Morgensztern, Żydzi w Zamościu w XVI – XVII w. BŻIH 1956 nr 53
- B. Moszkowicz, J. Wesersztrum, J. Wajsbrot, Kronika Ruchu Robotniczego i Związkowego w środowisku żydowskim w styczniu – czerwcu 1923. BŻIH 1969 nr 71 – 72
- K. Myśliński, Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej. Zamość 1969
- M. Nowoworski, Encyklopedia Kościelna. Warszawa 1874, t.IV
- I. Olchowska Schmidt, Józef Brabdt. Kraków 1996
- W. Pańczyk, Bronisław Pietruszyński – wychowawca i przyjaciel młodzieży. Rocznik Zamojski 1988, t. II
- L. Pawłowski, Szkoły im. Zamojskich w Szczebrzeszynie 1811 – 1926. Zamość 1927
- Polski Słownik Biograficzny 1971, t.XXII/4, z. 95
- S. Pomarański, Proces polityczny w Szczebrzeszynie w 1852 roku i jego skutki. Zamość 1919
- F. Przyrowski, Korespondencje. Szczebrzeszyn . Kronika Powiatu Zamojskiego 1918 nr7, 1918 nr 1 –2, nr 5 –6, nr 12
- K. Rymut, Nazwy miast Polski. Wrocław 1987
- Słownik Biograficzny Polski 1938, t.IV
- Sprawozdanie Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. Andrzeja Zamojskiego w Szczebrzeszynie. Kronika Powiatu Zamojskiego 1918 nr 3 - 4
- M. Stankowa, Dawny powiat szczebrzeski XIV – XVIIIw. Warszawa 1975

J. Stelmer, Działalność Samopomocy Naukowej. Polska Macierz Szkolna 1905 – 1935. Warszawa 1935
F. Stopniak, Dzieje kapituły zamojskiej. Lublin 1962
Szczebrzeszyn. Kronika. Teka Zamojska 1938 nr 3
A. Trzciniński, Śladami zabytków kultury żydowskiej na Lubelszczyźnie. Lublin 1990
S. Tworek, Szkolnictwo kalwińskie w Małopolsce i jego związki z innymi ośrodkami w kraju i za granicą w XVI XVIIw. Lublin 1966
M. Tyrowicz, Sprawa ks. Piotra Ściegiennego .Warszawa 1948
A. Unterman, Encyklopedia tradycji i legend żydowskich. Warszawa 1994
S. Warchoń, Nazwy miast Lubelszczyzny. Lublin 1964
Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana. Warszawa 1901, t. XXVII - XXVIII
Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna. Warszawa 1911, t. 45 - 46
Wielki Atlas Świata (Roztocze). Poznań 2000, z. 2
S. Wiśniewski, Zamojszczyzna w powstaniach narodowych; w: Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej. Zamość 1969
M. Wolańczyk. Katechizm Sokoli. Lwów 1927
W. Wójcikowski, L. Paczyński, Roztocze. Przewodnik. Warszawa 1986
L. Zabielski, Rewolucyjne lata 1905 – 1907. Zamość 1980

Publikacje prasowe

J. Byra, Na kirkucie. Tygodnik Zamojski 1991 nr 33
K. Czubara, Blask sukcesji. Tygodnik Zamojski 1983nr 43
Cz. Dąbrowski. Z dziejów martyrologii duchowieństwa na Zamojszczyźnie. Kurier lubelski 1979 nr 121
K. Dębiński. Podróż pasterska Jego Ekscellencyi ks. Franciszka Jaczewskiego , biskupa lubelskiego. Kronika Rodzinna 1905 nr 35
A. Dybek. Bestia już jest. Gazeta w Lublinie nr 248
S. F. Gajerski. Szpitale żydowskie na Rusi Czerwonej w XVI – XVII w. BŻIH 1979 nr4
K. Gawarecka, Z życia lekarza prowincjonalnego e XIX w. Kurier Lubelski 1967 nr 241
S. Hoczyk Siwkowa. Czy Bolesław Chrobry był w Szczebrzeszynie?. Sztandar Ludu 1978 nr 189
Z. Klukowski, W przyfrontowym miasteczku. Tygodnik Zamojski 1990 nr 41
M. Nowak, Milenijne portrety. Służba Zdrowia 1966 nr 24
M. Nowak. Ocalona od zapomnienia (historia szpitala w Szczebrzeszynie). Kurier Lubelski 1966 nr 59
A. Przysada, Szczebrzeszyn. Zabytki. Tygodnik Zamojski 1991 nr 12
B. Sawa – Sroczyńska, Tajemnic kościoła ciąg dalszy. Tygodnik Zamojski 1984 nr 39
B. Szymański, W Zamojszczyźnie. Rola 1902 nr 39
J. Wiktor, Jeniec. Tygodnik Zamojski 1991 nr 51
E. Żurek, Lekarz banita. Tygodnik Kulturalny 1969 nr 39

